TOM I 25 LIPCA 1938 r. ZESZYT 7

PRASA PRAWNICZA

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA, PIŚMIENNICTWA PRAWNICZEGO, ORZECZNICTWA SĄDOWEGO ORAZ BIBLIOGRAFII

ZESZYTY UKAZUJĄ SIĘ W ODSTĘPACH 3—4 TYGODNI W MIARĘ UKAZYWANIA SIĘ MATERIAŁU PIŚMIENNICZEGO. 10 ZESZYTÓW STANOWI 1 TOM.

REDAKTOR
ADAM DANIEL SZCZYGIELSKI
ASYSTENT UNIWERSYTETU J. PIŁSUDSKIEGO



WYDAWNICTWO „PRASA PRAWNICZA"
Warszawa, ul. Leszno 56, telefon Nr. 11.98-73

PRASA PRAWNICZA

Adres redakcji: Warszawa I, ul. Marszałka Focha 8 m. 5, tel. 2.64-86.
Adres administracji: Warszawa I, ul. Leszno 56, tel. 11.98-73.
Cena 1-go tomu — zł. 25, zeszytu pojedyńczego — zł. 2.50.
Konto czekowe P.K.O. Nr. 19.385. Konto rozrachunkowe pocztowe Nr. 309.

Spis rzeczy:

PRASA PRAWNICZA

Przegląd
ustawodawstwa, piśmiennictwa prawniczego,
orzecznictwa sądowego oraz bibliografii

Tom I. 20 lipca 1938 r. Zeszyt 7

Wykaz skrótów

Jako dalszy ciąg wykazu skrótów, umieszczonego w poprzednich zeszytach — podajemy obecnie:

B. O. — Biuro Orzecznictwa Sądu Najwyższego.
Dec. — decyzja.
Gal. — galicyjski.
gl. — glosa.
instr. — instrukcja.
I. S. A. — Inwalidzki Sąd Administracyjny.
Kol. Sędz. — Kolegium Sędziowskie.
Konw. — Konwencja.
Kraj. — Krajowy.
M. K. Ż. — Minister Kolei Żelaznych.
ośw. rząd. — oświadczenie rządowe.
P. ok. — Pismo okólne.
Prok. Gen. — Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej.
reg. cyw. — regulamin cywilny.
U. Dł. P. — Urząd Długów Państwa.
w brzm. — w brzmieniu.
zarz. — zarządzenie.
zatw. — zatwierdzony.

Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego

Poniżej podajemy w dalszym ciągu zestawienie orzeczeń sądowych, ogłoszonych przez nas w poprzednich zeszytach „Prasy Prawniczej", które obecnie ukazały się w bieżących zeszytach Zbiorów Urzędowych.

(Cyfry po lewej stronie oznaczają numery orzeczeń „Prasy Prawniczej": licznik — kolejne orzeczenie liczone od góry; mianownik — daną szpaltę; liczby po prawej stronie — pozycje Zbiorów).

I. CYWILNE.

Zeszyt IV z r. 1938: 3/10 — 171[1]); 3/45 — 158[2]); 2/51 — 182; 2/61 — 164[3]); 5/67 — 174; 7/38 — 154[2]); 1/84 — 157[4]); 1/233 — 190; 5/383 — 195[2]); 7/525 — 175[2]); 2/529 — 165[5]); 2/531 — 156[6]); 4/534 — 165[7]); 2/567 — 184[2]); 4/874 — 199[8]; 1/901 — 185; 4/901 — 159;

[1]) Teza B. O. zawiera oprócz tekstu przez nas podanego następujące słowa: *„o ile ta Komisja Rozjemcza w danej miejscowości ustaliła warunki pracy i płacy"*.

[2]) B. O. podaje tę samą tezę w nieco innej redakcji.

[3]) Teza B. O. rozpoczyna się od słów: *„Zgodnie z art. 3, 4 i 5 konwencji między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Francuską o ochronie sądowej i prawie ubogich, podpisanej w Paryżu dnia 30 grudnia 1925 r. (Dz. U. z 1929 r. Nr 63, poz. 493)"* (a dalej jak w tejże podanej przez nas).

[4]) Podana przez nas teza zredagowana jest odmiennie, zachowując ten sam sens; drugi ustęp tezy B. O. podajemy we właściwym miejscu.

[5]) Teza drukowana przez nas jest dłuższa niż pierwszy ustęp tezy B. O., który kończy się słowami *„do stanu poprzedniego“*.

[6]) Teza B. O. kończy się słowami: *„do wykazu hipotecznego“*.

[7]) Podana przez nas teza jest inaczej niż przez B. O. zredagowana; ust. 2 i 3 tezy B. O. podajemy na właściwym miejscu.

[8]) Teza B. O. jest zredagowana bardziej zwięźle.

II. KARNE.

Zeszyt V z r. 1938: 4/116 — 107; 4/116 — 107; 4/267 — 109[1]); 2/692 — 112[2]); 2/719—122;

1) Teza B. O. jest zredagowana nieco inaczej.

2) Teza B. O. jest zredagowana bardziej zwięźle.

Dział ogólny

I. PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

1. „DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ“.

Nr 39 z dnia 8 czerwca 1938 r.

p. 327 — R. Pr. R. 1.6.1938 o tymczasowym wprowadzeniu w życie postanowień protokółu dodatkowego 22.4.1938 do protokółu taryfowego między Polską a Estonią 19.2.1938.

p. 328 — R. M. Kom. i M. Sk. 29.4.1938 wyd. w por. z M. S. W., M. S. Z., M. S. Wojsk., M. P. H. oraz M. R. R. w sprawie zwalniania od dodatku drogowego i opłat na rzecz państwowego Funduszu Drogowego olejów mineralnych, spirytusu i benzolu, przeznaczonych do napędu pojazdów mechanicznych przedstawicielstw dyplomatycznych i zawodowych przedstawicielstw konsularnych państw obcych.

p. 329 — R. M. P. H. 9.5.1938 o budowie i stanie technicznym przenośnych zbiorników do gazów sprężonych, skroplonych i rozpuszczonych pod ciśnieniem.

p. 330 — R. M. S. Wojsk. 25.5.1938 wyd. w por. z M. S. W. i M. Kom. o uzupełniającej służbie wojskowej.

Nr 40 z dnia 10 czerwca 1938 r.

p. 331 — R. M. W. R. O. P. 24.5.1938 o ustaleniu terminu zastosowania przepisów ust. 15.3.1933 o szkołach akademickich do wyższego Studium Handlowego w Krakowie.

p. 332 — R. M. P. H. 25.5.1938 wyd. w por. z M. W. R. O. P. w sprawie ustalenia w jakiej mierze świadectwa ukończenia szkół technicznych i artystycznych należy uważać za dowód uzdolnienia zawodowego do prowadzenia przemysłu rzemieślniczego.

p. 333 — R. M. P. H. 25.5.1938 wyd. w por. z M. W. R. O. P. w sprawie ustalenia w jakiej mierze świadectwa ukończenia szkół technicznych i artystycznych należy uważać za dowód odpowiedniej kwalifikacji do kierowania praktycznym kształceniem terminatorów.

p. 334 — R. M. Spr. 4.6.1938 o zamknięciu list adwokatów i aplikantów adwokackich.

p. 335 — R. M. Spr. 8.6.1938 o pieczęciach organów samorządu adwokackiego.

Nr 41 z dnia 15 czerwca 1938 r.

p. 336 — R. Pr. R. 14.6.1938 o tymczasowym wprowadzeniu w życie postanowień protokółu dodatkowego do konwencji handlowej nawigacyjnej między Polską a Rumunią 23.6.1930.

p. 337 — R. M. Sk. 9.5.1938 wyd. w por. z M. S. W., M. P. H. oraz M. Spr. o zakładach zastawniczych.

p. 338 — R. M. Sk. 9.5.1938 wyd. w por. M. S. W. i M. Spr. o zakładach zastawniczych komunalnych kas oszczędności.

p. 339 — R. M. Sk. 20.5.1938 o utworzeniu Posterunku Celnego w Załuczu.

p. 340 — R. M. Sk. 8.6.1938 o otworzeniu Urzędu Celnego w Landwarowie.

p. 341 — R. M. O. S. 20.5.1938 wyd. w por. z M. P. H. o nadaniu orzeczeniu Komisji Rozjemczej 2.4.1938 mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych na obszarze m. Lwowa.

p. 342 — R. M. S. W. 27.5.1938 o rozciągnięciu przepisów policyjno - budowlanych dla gmin miejskich na niektóre osiedla gmin wiejskich na obszarze województwa wileńskiego.

p. 343 — R. M. Spr. 3.6.1938 o wynagrodzeniu notariuszów i pisarzy hipotecznych za nie-

które czynności w związku z przeniesieniem własności nieruchomości i z przebudową ustroju rolnego.

p. 344 — Zarz. M. Kom. 31.5.1938 w sprawie zmiany koncesji, nadanej Towarzystwu Warszawskich Kolei Dojazdowych S. A.

p. 345 — Ośw. rząd. 11.5.1938 w sprawie złożenia przez Szwecję dokumentu przystąpienia do konw. 30.3.1931 o ujednostajnieniu znaków drogowych.

p. 346 — Ośw. rząd. 14.5.1938 w sprawie złożenia przez szereg państw dokumentów ratyfikacyjnych oraz zgłoszenia przystąpień do konw. międzynarodowej 21.6.1926 w sprawie utworzenia w Paryżu Międzynarodowego Instytutu Chłodnictwa.

p. 347 — Ośw. rząd. 14.5.1938 w sprawie rozciągnięcia na szereg miejscowości w Egipcie porozumienia 19.6.1934 o statystyce przyczyn zgonów.

p. 348 — Ośw. rząd. 19.5.1938 w sprawie uchylenia przez Holandię w stosunku do Królestwa w Europie pierwszej części zastrzeżenia zgłoszonego przy podpisaniu i ratyfikowaniu protokółu 24.9.1923 o klauzulach arbitrażowych.

p. 349 — Ośw. rząd. 20.5.1938 w sprawie złożenia przez Danię dokumentu ratyfikacyjnego międzynarodowej konw. 9.7.1920 w sprawie odszkodowania na wypadek bezrobocia z powodu rozbicia się statku.

p. 350 — Ośw. rząd. 31.5.1938 w sprawie stosowania w Birmanii postanowień międzynarodowej konw. 31.5.1929 o bezpieczeństwie życia na morzu.

p. 351 — Ośw. rząd. 31.5.1938 w sprawie stosowania w Birmanii postanowień międzynarodowej konw. 5.7.1930 o liniach ładunkowych.

Nr 42 z dnia 22 czerwca 1938 r.

p. 352 — R. R. M. 1.6.1938 o poborze dodatku samorządowego do pod. doch. na obszarze powiatów: lipnowskiego, nieszawskiego, rypińskiego, włocławskiego, kaliskiego, kolskiego, konińskiego i tureckiego.

p. 353 — R. M. S. W. 21.4.1938 o odpowiedzialności dyscyplinarnej i post. dyscyplinarnym w Policji Państwowej.

p. 354 — Obw. M. R. R. 3.6.1938 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ust. 18.3.1932 o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych.

—

2. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA SKARBU".

Nr 15 z dnia 31 maja 1938 r.

p. 380 — Zarz. M. Sk. (30.4.1938) o zmianie czasu urzędowania urzędów celnych.

p. 381 — Obw. M. Sk. (24.5.1938) o wartości jednego grama czystego złota.

p. 383 — Obw. U. Dł. P. (13.5.38) w sprawie wylosowanych premii do obligacji 3% premiowej pożyczki inwestycyjnej emisji I z 1935 r.

p. 384 — Obw. U. Dł. P. (20.5.38) w sprawie wylosowanych numerów obligacji 4% Pożyczki Konsolidacyjnej z r. 1936.

p. 385 — Wykładnia Min. Sk. Nr 511 do art. 142 p. 15 i 147 u. o. s.

p. 386 — Ok. Min. Sk. (12.5.38 L. D. V. 10038/1/38) w sprawie niektórych praw i obowiązków zarządów gmin w postępowaniu egzekucyjnym urzędów skarbowych.

p. 387 — Ok. Min. Sk. (13.5.38 L. D. V. 39946/4/37) w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotów wódkami gatunkowymi.

p. 388 — Ok. Min. Sk. (17.5.38 L. D. V. 12688/2/38) w sprawie stosowania przepisów art. 11 ustawy o podatku dochodowym.

p. 389 — Ok. Min. Sk. (24.5.38 L. D. V. 13091/5/38) w sprawie należytości od wpisu prawa własności w księdze wieczystej na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny austriacki.

p. 390 — Ok. Min. Sk. (28.5.38 L. D. V. 24876/2/37) w sprawie opodatkowania podatkiem dochodowym ajentów i urzędników zakładów ubezpieczeniowych.

p. 391 — Ok. Min. Sk. (20.5.38 L. D. VI. 5868/4/38) w sprawie przyrządów i odczynników w rozlewniach octu fermentacyjnego.

Nr 16 z dnia 10 czerwca 1938 r.

p. 394 — Zarz. M. Sk. (25.5.38) o zmianie czasu urzędowania niektórych urzędów i posterunków celnych.

p. 395 — Ok. Min. Sk. (30.5.38 L. D. I. 2770/2/38) w sprawie wykładni art. 12, 20 i 217 prawa karno - skarbowego.

p. 396 — Ok. Min. Sk. (31.5.38 L. D. I. 123/2/38) w sprawie przekazywania nagród przyznanych funkcjonariuszom Policji Państwowej.

p. 397 — Ok. Min. Sk. (30.5.38 L. D. I. 2440/2/38) w sprawie zakładania i rozstrzygania środków obrony w postępowaniu karnym skarbowym.

p. 398 — Ok. Min. Sk. (31.5.38 L. D. III. 5349/4/38) w sprawie ewidencji opłat za upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

p. 399 — Ok. C. 142 Min. Sk. (30.5.38 L. D. IV. 7231/1/38) w sprawie przedstawiania do kontroli dokumentów opłat celnych.

p. 400 — Ok. C. 141 Min. Sk. (31.5.38 L. D. IV. 11014/3/38) o zmianie ok. 15.7.1937 L. D. IV. 14692/3/37 w sprawie pobierania osobnych opłat za wykonywanie czynności funkcjonariuszów celnych poza miejscem urzędowym lub poza czasem urzędowym oraz za konwojowanie i strzeżenie towarów.

p. 401 — Ok. Min. Sk. (30.5.38 L. D. V. 13558/2/38), wydany na podstawie wyroku N. T. A. (10.1.38 L. rej. 3328/35).

p. 402 — Ok. Min. Sk. (30.5.38 L. D.. V. 11444/4/38) w sprawie ulg w państwowym podatku przem. dla transakcyj mąką na Giełdzie Zbożowo - Towarowej w Wilnie.

p. 403 — Ok. Min. Sk. (30.5.38 L. D. V. 11355/5/38) w sprawie opłaty stemplowej od obligacyj niemieckiej państwowej pożyczki konwersyjnej.

p. 404 — Ok. Min. Sk. (31.5.38 L. D. V. 5114/2/38), wydany na podstawie wyroku N. T. A. (10.12.1937 L. rej. 6154/35) w sprawie ustalenia dochodu na podstawie obrotu.

Nr 17 z dnia 20 czerwca 1938 r.

p. 412 — Zarz. M. Sk. (2.6.38) wyd. w por. z M. Spr. oraz M. P. H. w sprawie odebrania koncesji i likwidacji Domu Bankowego pod firmą „Dom Bankowy H. i A Gruendlinger we Lwowie“.

p. 413 — Zarz. M. Sk. (9.6.38) w sprawie organizacji Gabinetu Ministra i Departamentu Ogólnego Ministerstwa Skarbu.

p. 414 — Zarz. M. Sk. (18.6.38) w sprawie organizacji Biura Personalnego Ministerstwa Skarbu.

p. 415 — Postan. M. Przem. i Handl. w por. z M. S. Wojsk. z M. Sk. (4.6.38) w sprawie ulg dla przedsiębiorstwa Francuskie Towarzystwo Akcyjne „Perun“ Spółka Akcyjna.

p. 416 — Obw. U. Dł. P. (1.6.38) w sprawie wylosowanych numerów obligacji serii II 4% państwowej renty złotej.

p. 417 — Obw. U. Dł. P. (3.6.38) w sprawie wylosowanych Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

p. 418 — Obw. Przewod. R. Spółdz. (8.6.38) w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej tabeli opłat stałych, pobieranych od spółdzielni niezwiązkowych na rzecz R. Spółd.

p. 419 — Ok. M. Sk. (9.6.38 L. D. I. 7290/Org./38) w sprawie podziału czynności w Ministerstwie Skarbu.

p. 420 — Ok. Min. Sk. (13.6.38 L. D. I. 12498/2/38) w sprawie wykładni przepisów prawa karnego skarbowego o dobrowolnym poddaniu się karze.

p. 421 — Ok. Min. Sk. (13.6.38 L. D. I. 1529/2/38) w sprawie stosowania ustawy z dnia 2 stycznia 1936 r. o amnestii.

p. 422 — Ok. C. 143 Min. Sk. (4.6.38 L. D. IV. 9177/1/38) w sprawie tolerancji wagi podanej w zaświadczeniu Izby Przemysłowo-Handlowej (Izby Handlu Zagranicznego w Gdańsku) na zastosowanie cła zniżonego lub zwolnienia od cła.

p. 423 — Ok. C. 144 Min. Sk. (14.6.38 L. D. IV. 31462/3/37) w sprawie postępowania z deklaracjami celnymi nadawców.

p. 424 — Ok. C. 93 Min. Sk. (15.6.38 L. D. IV. 24986/1/37) w sprawie żądania pozwoleń przywozu w przypadkach ustąpienia osobom trzecim towarów zwolnionych od cła.

p. 425 — Ok. Min. Sk. (31.5.38 L. D. V. 12407/2/38, wydany na podstawie wyroku N. T. A. (21.II.38 l. rej. 8488/34 i 8489/34) w sprawie kompetencji władz skarbowych do ustalania podstaw wymiaru podatku dochodowego w przypadkach, które były rozstrzygane przez sądy powszechne.

p. 426 — Ok. Min. Sk. (8.6.38 L. D. V. 12936/4/38), wydany na podstawie wyroku N. T. A. (21.3.38 l. rej. 1734/36 do 1738/36) w sprawie opodatkowania wynagrodzenia pobranego przez przedsiębiorstwo produkcyjne od swych klientów za wynajem cystern i balonów, służących do przewiezienia nabytego w przedsiębiorstwie towaru.

p. 427 — Ok. Min. Sk. (8.6.38 L. D. V. 14661/1/38) w sprawie ulg podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych i statków powietrznych.

p. 428 — Ok. Min. Sk. (11.6.38 L. D. V. 12504/1/37) w sprawie badania ksiąg handlowych instytucji kredytowych.

p. 429 — Ok. Min. Sk. (2.6.38 L. D. VI. 1158/2/38) w sprawie sprzedaży przez firmę „Alba“ w Poznaniu szczególnego środka skażającego.

p. 430 — Ok. Min. Sk. (9.6.38 L. D. VI. 7455/3/38) w sprawie detalicznej sprzedaży piwa, win owocowych i miodu.

p. 431 — Ok. Min. Sk. (13.6.38 L. D. VI. 13091/4/37) w sprawie określenia mocy spirytusu.

p. 432 — Instr. M. Sk. (31.5.38) w sprawie finansowania kosztów urządzenia terenów przeznaczonych na cele budowlano - mieszkaniowe.

—

3. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH“.

Nr 16 z dnia 5 czerwca 1938 r.

p. 86 — Dec. (13.5.38) o odznace Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych.

p. 87 — P. ok. (25.5.38) o wzorowym statucie pomocy leczniczej dla pracowników samorządowych.

p. 88 — P. ok. (27.5.38) o radiofonizacji kraju.

p. 89 — P. ok. (30.5.38) o świadectwach ubóstwa służących za podstawę do wolnej od cła odprawy darów.

Nr 17 z dnia 15 czerwca 1938 r.

p. 90 — P. ok. (2.6.38) o udziale samorządu terytorialnego w kosztach sporządzania regionalnych planów zabudowania.

p. 91 — P. ok. (3.6.38) o medalu Pana Prez. R. na pamiątkę złotych godów małżeńskich.

p. 92 — P. ok. (8.6.38) o opłatach stemplowych od podań. (próśb) o pozwolenie na noszenie broni, wnoszonych przez urzędników i funkcjonariuszów państwowych.

Nr 18 z dnia 20 czerwca 1938 r.

p. 93 — P. ok. (15.6.38) o zastępczym obowiązku wojskowym — zwolnienie pracowników Państw. Instytutu Geologicznego.

p. 94 — Dec. (3.6.38) o odznace Stowarzyszenia Narodowych Monarchistów.

p. 95 — Dec. (3.6.38) o odznace Związku Synarchicznego.

p. 96 — Dec. (11.6.38) o odznace Polskiego Towarzystwa Walki z alkoholizmem „Trzeźwość“.

p. 97 — Dec. (13.6.38) o chorągwi Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych R. P.

p. 98 — Dec. (13.6.38) o odznace Konsystorza Wileńskiego Ewangelicko - Reformowanego.

p. 99. — Dec. (13.6.38) o udzieleniu zezwolenia S. Stroczyńskiemu na używanie „Odznaki Harcerstwa Holenderskiego“.

—

4. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI“.

Nr 6 z dnia 15 czerwca 1938 r.

Zarz. M. Spr. (13.6.38) w sprawie liczby wydziałów w S. O. we Lwowie.

Ok. Nr 1875/II. A/38 w sprawie podpisywania korespondencji urzędowej.

Ok. Nr 1876/II. G. S./38 w sprawie konserwowania pieczęci metalowych.

Ok. Nr 1877/I. C/38 w sprawie wykładni przepisów o opłacie za doręczenie.

Komunikat w sprawie doręczania pism sądowych przez organa gminne.

Komunikat w sprawie orzeczenia S. N. z dn. 30.4.1938 r. o obliczaniu należności celnych, jako podstawy wymiaru kary pieniężnej.

Komunikat w sprawie wykładni ust. o opłatach stemplowych.

Obw. o wypuszczeniu znaczków sądowych nowego wzoru z napisem „opłata za doręczenie“ o wartości 2 zł 50 gr i o wycofaniu z obiegu dotychczasowych znaczków tej wartości.

Uzupełnienie wykazu zaliczek w znaczkach sądowych (Dz. Urz. M. Spr. z 1935 r. Nr 24).

—

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

„Anschluss" a międzynarodowe gwarancje niepodległości Austrii.

Art. 80 Traktatu Wersalskiego i art. 88 Traktatu w St. Germain nakładają na Niemcy i Austrię obowiązek utrzymania niepodległości Austrii, która ma być niezbywalna, chyba tylko za zgodą Rady Ligi Narodów. Przepisy te są wyraźnym pogwałceniem zasad prawa międzynarodowego, podważają bowiem prawo zasadnicze Austrii — prawo każdego państwa — do niezawisłości i niezależnego postępowania, nie mogą przeto służyć jako podstawa uregulowania stosunków w kwestii austriackiej.

Analizę zagadnienia należy przenieść na płaszczyznę Paktu Ligi Narodów, jako obecnej podstawy uregulowania wszelkich stosunków międzynarodowych. Otóż zasadniczym tu jest art. 10 Paktu, który gwarantuje ochronę całości terytorialnej i niezawisłości politycznej członków Ligi *tylko* przed napaścią z zewnątrz, w świetle więc postanowień Paktu Ligi Narodów zjednoczenie Austrii z Niemcami było faktem najzupełniej *legalnym*.

Ostatni wreszcie moment w tym zagadnieniu to umowy i deklaracje mocarstw, dotyczące gwarancji status quo Austrii. — W okresie 34—5 r. było ich 5. Po dokonanym „anschlussie" Włochy powołując się na zmienioną w ogóle sytuację w Europie (clausula rebus sic stantibus) wycofały się. Pozostałe państwa gwarantujące stanęły na gruncie zasady „si omnes" i milcząco uznały wygaśnięcie umów gwarancyjnych. *(Henryk Raczkowski — Pr. 5-6/38 s. 113 - 20).*

—

Prwno-polityczne podłoże kryzysu Ligi Narodów.

Autor — po omówieniu w innym artykule błędów Paktu i wad organizacji Ligi — omawia, jako drugą przyczynę kryzysu Ligi, szkodliwy wpływ masonerii, zarówno przy powstaniu jak i późniejszej działalności Ligi. Opierając się na książce Leona de Poucin „La S. D. N. Super - Etat maçonnique", cytuje fakty, jako dowody tych wpływów, zaznacza jednak, iż należy się zastanowić czy de Poucin nie ujął zagadnienia zbyt jednostronnie. Autor występuje przeciwko idei rozwiązania Ligi, podkreśla jednak, że dojdzie niedługo do jej całkowitej reorganizacji. *(Andrzej Żywult— Pr. 5-6/38 s. 120-6).*

—

Les idées sociales dans le Codex Iuris Canonics.

W pracy pod powyższym tytułem autor rozważa zagadnienie idei społecznej, przenikającej przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego (Codex Iuris Canonici). Celem właściwego rozpatrzenia postawionego sobie problemu, oświetla istotę zgromadzenia wszystkich wiernych w kościele katolickim, sprawę wzajemnego stosunku Kościoła do państwa i innych form porządku społecznego, poglądy na charakter prawa kanonicznego, wreszcie stosunek wspólności kościelnej do jednostki oraz stosunek jednostki do jednostki. Głównym jednak przedmiotem rozważań jest stosunek Kościoła do wszystkich wiernych, którzy jako jego członkowie dzielą się na kategorie duchownych i świeckich. *(Prof. Leon Halban — Th. P. 1937/III/X s. 1 n.).*

—

Zagadnienie reportażu kryminalnego.

W społeczeństwie brak na ogół zainteresowania dla zagadnień kryminologicznych, natomiast istnieje w najszerszych kołach zainteresowanie dla przestępstw o charakterze sensacyjnym. Zagadnienie reportażu kryminalnego ma doniosłe znaczenie wychowawcze, może wypaczyć światopogląd moralny młodzieży, która w prasie styka się niejednokrotnie z podziwem dla „bohaterów" przestępczych. Doniosłe znaczenie ma ujęcie zagadnień kryminologicznych z p. widzenia społecznego, psychologicznego itp. pod tym względem niejednokrotnie literatura wyprzedzała prawo, jednak w prasie przeważnie nie spotykamy poważniejszego stosunku do tych kwestyj. Przeciwnie, częste jest rozdmuchiwanie drobnych nawet wypadków. Prasa donosi o jednostkach, które często wskutek zbiegu okoliczności stanęły w kolizji z kodeksem karnym, donosi o poślizgnięciach się nieletnich, które z mocy art. 627 k. p. k. rozpoznawane być mogą tylko przy drzwiach zamkniętych itd. Takie sprawozdania mogą spowodować niezwykle ciężkie konsekwencje dla dotkniętych nimi jednostek, zwłaszcza jeśli się zważy, że ustawowo publikowanie wyroków sądowych przewidziane jest tylko w nielicznych przypadkach (np. plakatowanie wyroków sądów doraźnych). Za uzasadniony uznać można tylko reportaż kryminalny dający kliniczny obraz przestępstwa oraz społecznej przyczynowości czynów. *(J. Bross — Gł. Adw. 5/38 s. 137).*

—

Prawo cywilne

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

C. PRAWO MAŁŻEŃSKIE.

Polskie prawo małżeńskie — prawem wyznaniowym.

Autorka gorąco broni instytucji małżeństwa wyznaniowego, podkreślając, iż wadą projektu Kom. Kod. z r. 1929 jest wprowadzenie świeckiej formy małżeństwa. Jedynie małżeństwo wyznaniowe jest zgodne z przekonaniami ludności katolickiej. — Zgubne skutki sprowadziła laicyzacja instytucji małżeństwa w staroż. Rzymie i obecnie we Francji. Laickie prawo małżeńskie i niezgodne jest z art. 114 konstytucji i art. 1 konkordatu. — Autorka podziela poglądy, zawarte w projekcie prof. Abrahama z 1929 r. *(Zofia Malicka — Pr. 5 - 6/38 s. 97 - 101).*

—

D. PRAWO RZECZOWE.

Uwagi do ustawy o uporządkowaniu wspólnot gruntowych.

Ust. 4.5.1938 (p. 290) o uporządkowaniu wspólnot gruntowych, uchwalona na podstawie rządowego projektu, ma za zadanie uregulowanie stosunków prawno - gospodarczych, wynikających ze współwłasności i wspólnego posiadania lub użytkowania nieruchomości przez drobnych rolników. Ustawa normuje: 1) podział gruntów wspólnych, 2) ustalenie praw współwłasności niepodzielonych gruntów wspólnych, 3) zagospodarowanie niepodzielonych gruntów i 4) rozporządzanie gruntami wspólnymi. Nowa ust. jest bardzo rozbudowana, bo w 75 obszernych art. zamiast ograniczać się o ile możności do spraw ściśle gospodarczych wprowadza także daleko idące zmiany w dziedzinie prawa cywilnego, procedury cywilnej i egzekucji. Zarówno sformułowanie prawne nowej ust. jak i fakt, że terytorialnie ogranicza się do województw środkowych, wschodnich i południowych oraz cieszyńskiej części województwa śląskiego (zbyt częste tworzenie przepisów dzielnicowych) — spotyka się z poważnymi zastrzeżeniami autora, który poddaje nową ust. krytycznej analizie, głównie ze stanowiska praktyki notarialnej. Przepisom ustawy podlegają na terenie województw środkowych i wschodnich: a) wspólnoty wielogromadzkie, b) wygony dworskie, na których osady mają prawo pasania, c) nieruchomości zapisane w tabelach likwidacyjnych, nadawczych oraz w innych aktach dotyczących uwłaszczenia włościan jako wspólna własność ogółu lub niektórych gospodarzy dawnej gromady wioskowej (włościańskiej, drobno - szlacheckiej, osadzkiej lub miejskiej), — d) nieruchomości otrzymane na wspólną własność za zniesione służebności lub powstałe w wyniku podziałów parcelacyjnych, e) nieruchomości uzyskane na wspólną własność przy parcelacji gruntów dworskich, f) nieruchomości nabyte przez spółki włościańskie przy udziale b. ros. Banku Ziemskiego, g) nieruchomości użytkowane wspólnie przez dawne gromady drobno szlacheckie, h) nieruchomości używane wspólnie z dworem. O ile chodzi o województwa południowe wraz z cieszyńską częścią województwa śląskiego, określenie nieruchomości podlegających nowej ust. jest nieco inne. Zastanawiające jest, że ust. nie nawiązuje do R. Pr. R. 14.10.1927 o ustalaniu prawa własności gruntów nadanych włościanom przy uwłaszczeniu, jak również, że w art. 73 ust. wśród przepisów, które tracą moc obowiązującą, powyższe rozporządzenie nie figuruje. Stwarza to niejasności i niebezpieczną dwutorowość systemów postępowania. Stwierdzenia nowej ust. jak np. w art. 1 pt. 2 lit. „c", że przepisom jej podlegają nieruchomości użytkowane przez wszystkich lub niektórych członków dawnej gminy... „mocą uczestnictwa osobistego lub połączonego z posiadaniem gruntu" — stwarza obszernością tego określenia poważne trudności interpretacyjne. Dezorientację powiększa tu termin „użytkowania", co oznaczać by mogło, żę w rozumieniu ust. wspólnotą nazwać można nieruchomość stanowiącą własność jednej osoby, a będącą w użytkowaniu dwóch osób, np. dożywotników, co jest nieprawdopodobne, ale jednak skoro się stanie na stanowisku prawa dzielnicowego, — wynika z tekstu nowej ust. (Użytkowanie wg § 509 austr. ust. cywilnej, obowiązującej na ziemiach południowych, jest prawem używania *cudzej* rzeczy bez żadnego ograniczenia z zachowaniem jej istoty). Niedostateczne sharmonizowanie niektórych przepisów nowej ust. (art. 9, 11; 7, 12) stwarza wiele niejasności i wątpliwości, a poza tym nieraz poważne dysproporcje w uprawnie-

niach. Np. ktoś mający prawo paszy, zbierania ściółki lub chrustu i t. p. na wspólnocie — otrzymuje pełne odszkodowanie za okres lat 30 (art. 11), natomiast ktoś inny, którego prawo jest silniejsze, gdyż jest on współwłaścicielem wspólnoty, — ma otrzymać odszkodowanie w wysokości 3% utraconej korzyści, czyli mniej więcej za 1 rok (art. 9). Niepotrzebnie też, zdaniem autora, wprowadzono różne normy szacowania dla art. 12 (cena sprzedaży parcelowanych gruntów państwowych) i dla art. 34 (wg zasad przewidzianych w ust. 26.3.1935 o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego). Wszczęcie postępowania dla przeprowadzenia podziału gruntów wspólnych przewidziane jest bądź 1) na wniosek uprawnionych na specjalnie zwołanym zebraniu, przy czym wniosek taki może również stawiać Skarb Państwa i Państwowy Bank Rolny, bądź też 2) post. takie może być wszczęte z urzędu, o ile w ciągu 10 lat od wejścia w życie ust. post. o podział gruntów wspólnych gromadzkich nie zostało wszczęte na wniosek uczestników. Termin ten uważa autor za zbyt długi, proponując okres lat 2 lub 3.

Wg art. 28 ust. tam gdzie regulowanie wspólnot następuje w formie umowy, — umowy takie „ mogą być zawierane w formie aktu notarialnego lub aktu prywatnego sporządzonego w obecności dwóch świadków niezainteresowanych". Podpisy uczestników, przedstawicieli i świadków powinny być uwierzytelnione przez notariusza lub władzę administracyjną (rządową lub samorządową). Powyższe przepisy, oznaczające dalszy wyłom w zasadzie przymusu notarialnego przy obrocie nieruchomościami z art. 82 prawa o notariacie art. 114 i 358 K. Z. itd.) — spotykają się z ostrą krytyką autora, popartą szeregiem argumentów, wśród których wzgląd na bezpieczeństwo obrotu, oraz kwestie praktyczno-życiowe, — wybija się na plan pierwszy. Następnie omawia autor ograniczenia darowizny gruntów wspólnych) nie wymagające jednak dla swej ważności uzyskiwania zezwolenia władzy), oraz ograniczenia w przypadkach sprzedaży, zamiany, wydzierżawienia, zastawu i obciążenia gruntów wspólnych, które wymagają zezwolenia władzy. Wg art. 59 niedopuszczalna jest w stosunku do gruntów wspólnych egzekucja z nieruchomości i z praw do tych gruntów, wg zaś art. 72 sprawy sądowe o prawa do nieruchomości wymienionych w art. 1 ust., wszczęte przed wejściem w życie omawianej ustawy, ulegają umorzeniu. Rozstrzyganie tych spraw należy do właściwości władz administracyjnych.

W myśl art. 75 ust. wchodzi w życie po upływie 30 dni po ogłoszeniu, t. j. w dniu 11 czerwca b. r., jednakże w stosunku do dobra gromadzkiego i gminnego w województwach południowych przepisy ustawy zawieszone zostąły na lat 3, z wyjątkiem spraw prowadzonych w toku komasacji. *(Dr Stefan B r e y e r — Prz. Not. 11 - 12/38).*

—

Prawo rzeczowe w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej.

W projekcie prawa rzeczowego spotykamy się z jednej strony z całym szeregiem przepisów, odpowiadających tak wymaganiom życia współczesnego jak i postulatom teorii, z drugiej natomiast z instytucjami prawnymi, zapożyczonymi z ustawodawstwa germańskiego, które prawdopodobnie nie zrosną się organicznie z polskim systematem hipotecznym i mogą wprowadzić komplikacje do życia prawnego.

Zastrzeżenia autora obejmują: zbyt ciasne ujęcie art. 3, skutkiem którego od regulacji hipotecznej wyłączone będą np. prawo zabudowy, prawo mieszkania na własność i t. p. Umowne przejście prawa własności wymaga aktu notarialnego, jednak zasada, że wpis może być dokonany jedynie na podstawie dokumentu publicznego nie jest przeprowadzona w całej konsekwencji (art. 353), nie ma też odpowiedzi na pytanie, czy dla czynności hipotecznej, t. j. prowadzącej do wpisu, forma notarialna jest warunkiem, czy wystarcza pismo prywatne.

Uwagi krytyczne dotyczą też ustroju ksiąg wieczystych. Księga zawiera cztery działy i zbiór dokumentów. Każdy wpis dokonywa się na wniosek, który wciąga się do specjalnego dziennika, po czym w księdze zaznacza się datę wniosku i Nr dziennika. W ten sposób oprócz księgi należy przeglądać jeszcze dziennik, który jako wspólny dla całego sądu hipotecznego, z natury rzeczy będzie trudno dostępny dla publiczności.

Projekt zna tylko hipotekę umowną i sądową, obecnie przymusową. Nie zna natomiast hipoteki prawnej, która jest b. pożyteczna.

Instytucje germańskie, wprowadzone do projektu, jak prawo rozporządzania opróżnionym miejscem hipotecznym i hipoteka właściciela, hipoteka listowa, polegająca na ustanowieniu hipoteki połączonym z wystawieniem listu przez sąd hipoteczny, oraz ostrzeżenie o zamiarze zbycia lub obciążenia nieruchomości, będące tworami abstrakcyjnej umysłowości germańskiej nie przyjmą się u nas w Polsce, tak samo jak nie przyjęły się w Alzacji i Lotaryngii, gdzie po wojnie przywrócono francuską koncepcję hipoteki.

Do ulepszenia hipoteki polskiej konieczne

jest przy tym zachowanie największej jasności i przejrzystości ksiąg i aktów. Sfera działalności sądu nie powinna pociągać za sobą kosztów dla stron. Obłożenie wniosków o wpis wysoką taksą na rzecz pisarzy hipotecznych, którym obowiązki te powierzane są nie jako wytrawnym znawcom prawa i praktyki hipotecznej, lecz raczej jako panis bene merentium w innych zupełnie dziedzinach życia, to prawdziwe naigrawanie się z polskiej ustawy hipotecznej. *(J. Glass — Pal., 5/38 s. 441).*

—

Użytkowanie i wywłaszczenie górnicze.

Właściciel pola górniczego posiada wyłączne prawo poszukiwania i wydobywania minerału wymienionego w dokumencie nadawczym. Dla realizacji tych uprawnień potrzebuje on jednak prawnej możności korzystania z gruntów, obejmujących obszar pola górniczego, a nawet także i z innych gruntów, leżących w bliższym lub dalszym sąsiedztwie. Grunty takie nabywa się na własność w drodze dobrowolnych umów z ich właścicielami. Ani prawo górnicze, ani prawo o post. wywłaszczeniowym, nie przyznaje właścicielowi pola górniczego możności nabycia cudzego gruntu w drodze przymusowej. Wywłaszczenie górnicze cudzego gruntu polega na czasowym jego zajęciu dla potrzeb zakładu górniczego. Potrzeba zakładu górniczego jest nie tylko podstawą prawną, na której opiera się prawo żądania właściciela pola górniczego (jak zarówno obowiązek właściciela i posiadacza gruntu), zmierzające do odstąpienia tegoż w użytkowanie górnicze, ale jest także miarą, decydującą o zakresie i rodzaju użytkowania górniczego.

Czas trwania prawa użytkowania górniczego kończy się z chwilą zaprzestania użytkowania gruntu przez właściciela pola górniczego dla tych potrzeb zakładu, które były przyczyną zajęcia gruntu. Odstąpienie gruntu w użytkowanie górnicze pozbawia z reguły posiadacza gruntu jego użytkowania w całości lub w części. Należy mu się za to odpowiednie odszkodowanie, płatne przez cały czas zajęcia gruntu dla potrzeb zakładu corocznie z góry. W razie przejścia własności lub posiadania gruntu na inną osobę roszczenie o wynagrodzenie przysługuje temu następcy prawnemu. Podobnie przechodzi na nowonabywcę zakładu górniczego obowiązek uiszczenia rzeczowego wynagrodzenia. Prawo do wynagrodzenia za odstąpienie gruntu w użytkowanie górnicze nie przysługuje wierzycielom realnym i hipotecznym, bo nie są posiadaczami gruntu. Postępowanie w sprawie przymusowego odstąpienia gruntu w użytkowanie górnicze wdraża się tylko na wniosek właściciela pola górniczego. Wyjątkowo wdraża je Okręgowy Urząd Górniczy. Instancją odwoławczą jest tu specjalny sąd administracyjny — Kolegium Górnicze, rozpatrujące sprawę merytorycznie a nie kasacyjnie. *(Dr Zygmunt Przybylski — Gł. Pr. Śl. 2/38 s. 181n).*

—

E. PRAWO SPADKOWE.

Kilka słów o testamentach.

Art. 972 K. C. Nap., mówiąc o testamencie publicznym, nakazuje spisanie go przez notariusza „tak, jak jest dyktowany". Senat ros. w orzeczeniu 23/1903 wyjaśnił, że art. 972 nie wymaga użycia słów i wyrażeń testatora, notariusz musi tylko myśl jego oddać należycie. Wobec procesów o unieważnienie testamentów z powodu choroby umysłowej lub nieprzytomności testatora — wskazane jest — pozostawiając na boku wyjaśnienie Senatu — aby notariusz pisał testament tak jak jest dyktowany, t. zn. właśnie słowami i wyrażeniami testatora. *(Wacław Głowacki — N. H. 9 - 10/38 s. 100).*

—

F. ZOBOWIĄZANIA.

Najem a dzierżawa według Kodeksu Zobowiązań.

Zasadnicza różnica między najmem a dzierżawą polega na tym, że najem uprawnia do używania, zaś dzierżawa do użytkowania. Definicję tych pojęć można znaleźć w przepisach prawa rzeczowego.

Pojęcie użytkowania wg przepisów dzielnicowych obowiązujących w Polsce, nie odbiega od ujęcia go przez prawo rzymskie i jako główna cecha, odróżniająca je od używania, wysuwa się prawo do pobierania owoców, którego nie ma przy używaniu. Używanie bowiem ujęte jest jako korzystanie z rzeczy bez prawa pobierania owoców. W związku z tym, przedmiotem używania są zasadniczo dobra konsumpcyjne, lecz nie zużywające się, zaś przedmiotem użytkowania — dobra produkcyjne.

Jednakże wobec tego, że definicja używania w przepisach austr. i niem. zezwala na pobieranie owoców używanej rzeczy, ale tylko na własne potrzeby używającego, zaciera się różnica między używaniem i użytkowaniem.

K. Z. rozróżniając najem i dzierżawę; za probierz tego rozróżnienia przyjmuje używanie, względnie użytkowanie. Bardziej prawidłowe byłoby określenie dzierżawy, jako prawa używania rzeczy i pobierania owoców, w odróżnieniu od najmu, który polega wyłącznie na prawie korzystania z rzeczy.

Rozróżnienie najmu i dzierżawy może napotkać w praktyce na pewne trudności, np. jeżeli przedmiotem umowy jest budynek fabryczny. Obecność w takim budynku maszyn, służących do eksploatacji fabryki, nadaje umowie charakter dzierżawy. *(Dr R. Danek Adwokat — W. Pr. 2/38 s. 49).*

—

Przedawnienie procentów brutto.

W obszernym wywodzie autorowie dają opinię prawną na pytanie, czy krótkie przedawnienie z § 1480 K. C. A. względnie z art. 282 pt. 2 K. Z. stosować należy do roszczeń o zaległe brutta t. zn. do roszczeń o zapłatę w naturze lub pieniądzach udziału brutto w produkcji naftowej. Udziały te zastrzega sobie właściciel gruntu nadając prawo naftowe, względnie pośrednik lub finansista. W praktyce przedsiębiorca naftowy ma składać co miesiąc bruttowcowi rachunek z produkcji i w tych samych odstępach czasu wydawać mu jego udział.

Autorowie opierając się na interpretacji *historycznej* § 1480 K. C. A. a w związku z jego nowelizacją w r. 1916 i podkreślając, że § 1480 wymienia roszczenia, ulegające krótkiemu przedawnieniu, przykładowo, dochodzą do wniosku, że *ratio legis* w tym przypadku nakazuje interpretację rozszerzającą.

Aby wierzytelność podpadała pod § 1480 K. C. A. musi czynić zadość następującym znamionom pozytywnym: 1) musi chodzić o wierzytelność, 2) roszczenie musi obejmować świadczenie zaległe, 3) wszystkie świadczenia powtarzające się muszą być oparte na jednym i tym samym stale działającym tytule, 4) świadczenia muszą być powtarzające się. Tym wszystkim znamionom roszczenia questionis odpowiadają. — Po szczegółowym rozważeniu orzecznictwa Najwyższego Trybunału austr. i zdań komentatorów — autorowie dochodzą do konkluzji, iż fakt że wysokość, lub nawet istnienie udziału bruttowca uzależnione są od ilości produkcji, czy w ogóle działalności kopalni nafty — nie ma wpływu na okoliczność, iż roszczenia jego opierają się na umowie, a świadczenia powtarzają się regularnie, a więc fakt ten nie stoi na przeszkodzie do uznania bruttów za świadczenia powrotne w rozumieniu § 1480.

Znamiona negatywne, wyłączające stosowanie § 1480 mają miejsce wtedy, gdy chodzi 1) o świadczenie jednorazowe, choćby rozłożone na raty lub 2) o świadczenia powrotne stanowiące odpłatę za stałe lub powrotne świadczenia 2-giej strony (brutta stanowią odpłatę za jednorazowe świadczenie bruttowca) albo 3) o udział w zyskach: brutta nie są udziałem w zyskach. Przesłanki zastosowania § 1480 nie stanowi okoliczność, aby wszystkie świadczenia powrotne były równej wysokości. Gdy brutta naftowe ustanowione zostały jako ciężary realne wpisywane do ksiąg naftowych — nie przestają być wierzytelnością, a w każdym razie nie przestają podlegać 3-letniemu przedawnieniu z § 1480. Jeżeli chodzi o art. 282 pt. 2 K .Z. to 5-letniemu przedawnieniu podlegają wszelkie świadczenia okresowe; a więc wywody odnoszące się do § 1480 K. C. A., który mówił o świadczeniach rocznych lub powtarzających się w innych terminach z góry oznaczonych, odnoszą się tym bardziej do art. 282 pt. 2 K. Z. *(Fryderyk Zoll i Jan Gwiazdomorski — Cz. Sędz. 3/38 s. 121 - 137).*

—

Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli w Kodeksie Zobowiązań.

K. Z. daje możność uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, podstępu lub groźby; sformułowanie jednak odnośnych przepisów (art. 37, 45) nasuwa szereg wątpliwości. Słusznie poszedł K. Z. za k. c. a. i prawem obligacyjnym szwajcarskim, nie używając, kryjącego niebezpieczeństwo różnej wykładni, terminu „nieważność“ lub „bezskuteczność“; poszedł jednak w swej wstrzemięźliwości za daleko, nie mówiąc wyraźnie co się dzieje z aktem prawnym z chwilą kiedy osoba, której prawo to przysługuje, złoży oświadczenie, że uchyla się od skutków prawnych swego oświadczenia. Przyjąć należy, że następuje odjęcie oświadczeniu woli skutków prawnych. Jeśli chodzi o czas, od którego to zniweczenie skutków prawnych następuje przyjąć należy, że nieważność działa „ex tunc“.

Okres czasu od zawarcia aktu prawnego do chwili dojścia zawiadomienia do adresata o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli stanowi okres ważności oświadczenia wobec drugiej strony jak i wobec osób trzecich. Stwierdza to gramatyczna interpretacja, można się bowiem uchylić tylko od tych wniosków, które istnieją. Zawiadomienie o uchyleniu się należy do kategorii jednostronnych aktów prawnych, wywołujących skutek prawny w sferze drugiej osoby i wobec tego raz uczynione nie może być bez zgody drugiej strony cofnięte. Zgoda na cofnięcie takiego aktu byłaby równoznaczna z zawarciem nowego aktu ze wszystkimi konsekwencjami, o których już była mowa. *(A. Ohanowicz— R. P. E. S. 2/38 s. 130).*

—

Zastrzeżenie prawa pogłębiania i pompowania po ekspiracji kontraktu naftowego.

W kontraktach naftowych często spotyka się klauzulę prawa dalszego pogłębiania i pompowania, wzgl. eksploatowania odwiertów istniejących na polu naftowym po espiracji kontraktu. Treścią tego prawa jest czasowe nieograniczone wykonywanie górnictwa naftowego przez uprawnionego, jednak tylko z tych odwiertów, jakie w chwili ekspiracji kontraktu istniały. Dopuszczalność takich umów nie jest poddawana w wątpliwość, to też w praktyce istnieje tendencja wzmocnienia tych umów przez wpisywanie ich do ksiąg naftowych, celem zabezpieczenia praw, płynących z umowy dla uprawnionego do wykonywania górnictwa naftowego. Sądy, nie wdając się na ogół w badanie dopuszczalności, dokonują zwykle takiego wpisu w księdze naftowej na kartach własności i powrotu (B i D). Zdaniem autora prawo dalszej eksploatacji, mimo podobieństwa do zwykłego nadania praw górniczych, nie jest prawem rzeczowym, lecz obligacyjnym, związanym z osobą upoważnionego do eksploatacji.

W momencie nastania powrotu, t. j. w chwili ekspiracji umowy powtaje nieograniczone czasowo prawo eksploatacji z tym prawem powrotu kolidujące. Wobec tego należy odróżnić sytuację prawną, czy właścicielem nastałego prawa powrotu jest jego pierwotny właściciel, czy prawo powrotu przeszło na jakąś osobę trzecią. W pierwszym przypadku zastrzeżone prawo powrotu okaże się nierealnym, mimo ograniczonego czasu trwania kontraktu naftowego, zwłaszcza gdyby cały teren pokryty został siecią szybów nadal eksploatowanych. Z istoty kontraktu naftowego wynika, że właściciel nie ma zamiaru ograniczać prawa własności, którego częścią są prawa naftowe po wieczne czasy, to też nadanie prawa dalszej eksploatacji na tle głównego postanowienia kontraktu (o ograniczeniu czasowym) jest sprzeczne z istotnymi postanowieniami kontraktu i jako takie jest nieważne. W drugim przypadku dalsze wykonywanie górnictwa będzie niedopuszczalne wobec przepisu § 31 kraj. ust. naftowej.

Autor dochodzi w konkluzji do wniosku, że zastrzeżenie powyższe wobec sprzeczności z poszczególnymi przepisami ustawy i głównym postanowieniem samego kontraktu (o ograniczeniu czasowym) jest nieważne i dla nikogo żadnych praw ani obowiązków zrodzić nie może. *(R. Kalmus — N. Pal. 5/38 s. 212).*

—

Umowy grzecznościowe w K. Z.

W życiu codziennym spotykamy często różne świadczenia grzecznościowe, których istotą jest ich bezpłatność. K. Z. ani inne kodeksy cywilne nie przewidują specjalnej umowy „grzecznościowej", znało natomiast instytucję „precarium" prawo rzymskie, oraz landrecht pruski, który wyraźnie zaznaczał, że zezwolenie na używanie rzeczy z grzeczności bez oznaczenia celu i czasu nie stwarza stosunku umownego, lecz faktyczny. Na tle K. Z. wchodzi w grę art. 55, w myśl którego strony mogą ułożyć stosunki między sobą dowolnie, byleby ich treść i cel nie sprzeciwiały się ustawie, porządkowi publicznemu ani dobrym obyczajom. Nie każda jednak umowa grzecznościowa ma charakter prawny, zaproszenie do tańca może mieć nawet charakter umowy, ale nie ma cech umowy prawnej. Umową w zrozumieniu art. 50 K. Z. będzie tylko taka umowa grzecznościowa, która rodzi prawa i obowiązki. Umowy grzecznościowe nie mają nic wspólnego z umowami uregulowanymi w części szczegółowej K. Z.; należy ustalić jaki jest ich stosunek do umów, których istotą jest bezpłatność.

Jeżeli istotą umowy jest przysporzenie drugiej osobie korzyści majątkowej, wówczas zastosowanie winny mieć przepisy o darowiźnie. Nie stoi temu na przeszkodzie art. 355 pt. 3 K. Z. wg którego przepisów o darowiźnie nie stosuje się, o ile przyrzeczone lub dokonane przysporzenie majątkowe odpowiada obowiązkowi moralnemu, względom przyzwoitości lub zwyczajom. Przez umowę użyczenia, użyczający zobowiązuje się dać biorącym bezpłatne używanie rzeczy (ruchomej lub nieruchomej); różnica z darowizną polega na tym, że przy użyczeniu chodzi o czasowe używanie, przy darowiźnie zaś o trwałe (wieczne). Często spotykamy się także z przechowaniem, pożyczką i świadczeniem usług z grzeczności. Z tego wynika, że nie zachodzi potrzeba tworzenia nowego specjalnego typu umowy z grzeczności. Jednak z uwagi na bezpłatność ustawodawca odmiennie normuje kwestię odpowiedzialności. O zwolnieniu od odpowiedzialności nie może być mowy, gdyż w tym przypadku wątpliwy byłby prawny charakter umowy. Umownie wszelka odpowiedzialność może być wykluczona, z ustawy natomiast mamy do czynienia z odpowiedzialnością złagodzoną. Na ogół cechami umów grzecznościowych są: bezpłatność, łatwiejszy sposób rozwiązania i złagodzona odpowiedzialność. *(Z. Fenichel. — Gł. Adw. 5/38, s. 140).*

—

G. PRAWO HIPOTECZNE.

Egzekucja z nieruchomości a wpisy hipoteczne (przy uwzględnieniu przepisów Ziem Wschodnich).

Wniosek o dokonaniu wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości przesyła władzy hipotecznej komornik. Wpis taki w b. zaborze niemieckim nie będzie miał formy ostrzeżenia (§ 883 n. K. C.); wniosek o wpis może zgłosić wierzyciel, ale wówczas powinien wszczęcie egzekucji udowodnić odpisem wezwania komornika do dłużnika. Nieruchomość w stos. do osób trzecich wg K. P. C. zajęta jest z chwilą dokonania wpisu; wg § 892 n. K. C. — przyjęcie do wiadomości przez osoby trzecie rozpoczyna się z chwilą wpłynięcia wniosku do księgi gruntowej.

Wpis nabywcy następuje na podstawie postanowienia (prawomocnego) o przysądzeniu własności; do uzyskania wpisu post. to nie wymaga klauzuli wykonalności.

W przeciwieństwie do pr. niem. K.P.C. przyjął zasadę, że na podstawie post. o przysądzeniu własności wykreśla się wszystkie wierzytelności, obciążające nieruchomość; następuje to (§ 34 reg. cyw.) pod warunkiem, że w postanowieniu stwierdzono, iż nabywca zapłacił całą cenę nabycia *w gotówce;* w przeciwnym razie, zwłaszcza w przyp. potrącenia z ceny nabycia przyjętych przez nabywcę hipotek, należy przedłożyć plan podziału celem uzyskania wykreślenia hipotek nieprzyjętych.

W końcowym ustępie autor — na zasadzie przep. wprow. egz. — omawia wpisy innych praw oprócz wierzytelności, ulegające i nie ulegające wykreśleniu z samego prawa lub w zależności od stopnia pierwszeństwa wobec praw wierzyciela egzekwującego. *(Jerzy B a d u r a — Gl. Sąd. 6/38, s. 452).*

—

Księgi wieczyste według projektu prawa rzeczowego.

Projekt wprowadza zasadę przymusu księgowego, zasadę publicznej rękojmi ksiąg wieczystych i zasadę jawności formalnej. Zasada wpisu jest przewidziana, ale nie przeprowadzona bezwzględnie, natomiast obowiązuje bezwzględnie oficjalność, uzależniająca wpis od istnienia dokumentu publicznego. Zasadniczo obowiązuje więc forma aktu notarialnego.

Dokładnie uregulowana jest wzmianka o wniosku z podaniem co do minuty daty zgłoszenia wniosku; jest to instytucja jasna i praktyczna. Stan prawny wynikający z księgi powinien być zgodny ze stanem faktycznym, dlatego więc w interesie stron leży jak najszybsze zgłoszenie wniosku o wpis. Służy do tego celu między innymi przepis zobowiązujący notariusza do niezwłocznego przesłania wypisu aktu umowy z wnioskiem o dokonanie wpisu.

Przewidziany jest w projekcie wpis ostrzeżenia z urzędu w razie dokonania wpisu z obrazą ustawy lub z istotną omyłką. Na taki wpis powinno służyć zażalenie. Projekt przewiduje również przeprowadzenie dowodu złej wiary w celu ograniczenia praw osoby, która w złej wierze czynności prawnej dokonała.

W księdze wieczystej mogą być również uwidocznione prawa obligacyjne, jak na przykład najem i dzierżawa. Nowością jest zamknięcie hipoteki, czyli wpis właściciela o zamiarze przeniesienia własności nieruchomości lub ustanowienia hipoteki. Wpisy te są bezskuteczne, jeżeli zamierzona przez dłużnika umowa została zawarta przed zajęciem lub ogłoszeniem upadłości. Dopuszczalne jest cofnięcie wniosku, a także odmowa wpisu na podstawie przeszkody znanej sędziemu, lecz nie wynikającej z dokumentów. Zbyt szeroko ujęty jest obowiązek sądu co do zawiadamiania osób interesowanych o dokonaniu wpisu.

Księga wieczysta ma zawierać 4 działy: I — oznaczenie nieruchomości, II — oznaczenia właściciela, III — ograniczenia w rozporządzaniu nieruchomością. Oprócz wykazu księga wieczysta zawierać ma księgę umów, w której uwidocznione będą wszelkie wnioski i czynności prawne, oraz zbiór dokumentów, stanowiących podstawę wpisu. *(Mieczysław P i e k a r s k i, Sędzia Grodzki — W. Pr. 3/38 s. 103).*

—

Prawo rozporządzania miejscem hipotecznym w projekcie prawa rzeczowego.

Z art. 231 i n. projektu wynika, że prawo właściciela do rozporządzania miejscem hipotecznym jest dopuszczalne we wszystkich przypadkach opróżnienia się miejsca hipotecznego; prawo to służy mu w pewnych przypadkach ipso iure, w pewnych może je zastrzec, w przeciwnym razie wpisy posuwają się kolejno na przód. Projekt nie wymienia jedynie tego prawa właściciela, gdy opróżnienie nastąpiło wskutek przeniesienia hipoteki na miejsce, odstąpione przez wierzyciela hipoteki z wyższym pierwszeństwem.

Rozporządzanie miejscem opróżnionym może nastąpić tylko w granicach wygasłej hipoteki, proj. nie przewiduje możności odstąpienia od tej zasady za zgodą wierzycieli hipotecznych niższych. Właściciel nieruchomości może zobowiązać się wobec wierzyciela hipotecznego, •e nie skorzysta z prawa rozporządzania miejscem wyższym lub że przeniesie jego hipotekę na miejsce opróżnione; 1-sze ograniczenie ma skutki tylko obligatoryjne, drugie także rzeczowe.

W przypadku hipoteki łącznej właściciel może rozporządzać każdym z miejsc opróżnionych przez tę hipotekę. Jeżeli hipoteka ciążyła na nieruchomościach różnych właścicieli — prawo to przysługuje im „wspólnie", przy czym każdy może żądać, aby na jego nieruchomości przypadło mu do rozporządzenia miejsce hipoteczne „w sumie", która odpowiada wartości nieruchomości w stosunku do wszystkich nieruchomości. *(Jacek S i e d l e c k i — Gł. Sąd. 6/38 s. 455—8).*

—

Trudności w stosowaniu ustawy z dnia 28 kwietnia 1938 r.

Ust. 28.4.1938, obniżająca opłaty stemplowe i sądowe związane z przeniesieniem własności nieruchomości przy obiektach nie przewyższających 10.000 zł. względnie 25.000 zł., uzależnia obniżkę od przedstawienia zaświadczenia Zarządu Miejskiego, bądź Gminnego, stwierdzającego, że dana nieruchomość: a) nie znajduje się w obrębie granic ochrony sanitarnej uzdrowisk uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej, — b) nie jest objęta prawomocnym ogólnym lub szczegółowym planem zabudowania.

Autor omawia trudności związane z każdorazowym uzyskiwaniem powyższych zaświadczeń, powodujące opóźnianie a nieraz i unieaktualnianie tranzakcyj nieruchomościami. O ile chodzi o wymóg podany pod lit. a), — autor proponuje rzecz uprościć w ten sposób, aby zamiast każdorazowego przedkładania przez strony odnośnych zaświadczeń gminy lub miasta, — jak najśpieszniej sporządzić urzędowy wykaz istniejących w Polsce uzdrowisk o charakterze użyteczności publicznej, tak, jak to uczyniono z miejscowościami włączonymi w pas graniczny. Taki wykaz usprawniłby w wysokim stopniu zastosowanie ulgowej ust. 28.4.1938 tym bardziej, że urzędy gminne nie orientują się na razie jeszcze dostatecznie, o co stronom przy takim zaświadczeniu chodzi. Drugi wymóg, podany pod lit. b) powoduje takie same trudności, jednak zapobiec im w podobny sposób (przez sporządzenie odpowiedniego wykazu) nie można z uwagi na nieustanną fluktuację w planach zabudowania.

Zdaniem autora zalecałoby się i tu ułatwienie stronom zawarcia notarialnego kontraktu w ten sposób, że notariusz w razie braku odnośnego zaświadczenia wymierza na razie ulgową opłatę stemplową, jednak strony składają do jego depozytu dyferencję pełnej opłaty stemplowej, która przypadnie Skarbowi Państwa, o ile strony w przeciągu 1 miesiąca od dnia zawarcia kontraktu (czasokres ewentualnego odwołania) nie przedłożą danego zaświadczenia. Ratio legis tej ust. ma być zasadniczo ulgą a równocześnie środkiem zapobiegającym dotychczasowym nieważnym ustnym i piśmiennym tranzakcjom, które wprowadzają zamęt w cały stan hipoteczny.

Artykuł opatrza redakcja Przeglądu Notarialnego przepisem, w którym podaje, iż podobno w niektórych miejscowościach notariusze doszli do porozumienia z lokalnymi władzami skarbowymi w tym sensie, że poszczególne zarządy gminne przesyłają na ręce notariusza *zaświadczenie generalne*, stwierdzające, iż dana gmina (miasto, osada i tp.) nie jest uzdrowiskiem i że nie posiada prowomocnego planu zabudowania. Na tej podstawie notariusz stosuje ulgi z omawianej ustawy do aktów sprzedaży nieruchomości położonych w tej gminie. Oczywiście tego rodzaju wyjście jest i praktyczne (zaświadczenie generalne może być naturalnie w razie zmiany okoliczności odwołane) i logiczne, dobrze byłoby jednak, aby miarodajne władze wyjaśniły, czy takie rozwiązanie sprawy jest w dostatecznej zgodzie z ujęciem u. 3 art. 1 ust. 28.4.1938. *(Kazimierz Ż u r o m s k i — Prz. Not. 11—/38).*

—

H. PRAWO PRACY.

Prawo regresu Funduszu Ubezpieczenia od Wypadków i Chorób Zawodowych i Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników.

Polski Kodeks Zobowiązań normuje w rozdziale IV kwestię odpowiedzialności za t. zw. czyny niedozwolone. Odpowiedzialność ta wypływa z winy podmiotowej i z winy przedmiotowej, gdzie obojętnym jest, czy zdarzenie było następstwem zawinionego działania, czy też następstwem ruchu zakładu pracy lub środka komunikacji, czyli t. zw. ryzyka prowadzenia zakładu. Fakt ubezpieczenia pracowników w zakresie wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych oraz emerytalnego robotników, zwalnia pracodawcę od odpowiedzialności wynikającej wyłącznie z zasad ryzyka prowadzenia zakładu pracy. Nie zwalnia go natomiast wtedy, gdy w grę wchodzi wina podmiotowa pracodawcy, o czym mówi ustawa o ubezpieczeniu społecznym z 28.3.1933 r.; znowelizowana R. Pr. R. z 24.10.1934 r.

Odpowiednie przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym nakładają na pracodawcę w pewnych kwalifikowanych przypadkach obowiązek podwójnego niejako opłacania kosztów ubezpieczenia (składki ubezpieczeniowe i odszkodowanie z tytułu regresu). Są one jednym ze środków przeciwdziałających rozmyślnemu powodowaniu szkód cielesnych na osobach pra-

cowników, a równocześnie dają sankcję materialną obowiązującym przepisom o ochronie życia i zdrowia pracowników. W dalszym ciągu swych wywodów omawia autor warunki, od których uzależnia się powstanie prawa regresu oraz omawia postępowanie w tych sprawach. *(Mgr Marian P r z e s t a l s k i — Prz. U. Sp. 5/38 str. 284).*

—

W poszukiwaniu kryterium różnicy między umową o pracę a umową zlecenia.

W „Księdze Pamiątkowej ku czci Leona Pinińskiego" wydanej w r. 1936, prof. Stanisław Wróblewski ogłosił rozprawę pod tytułem *„Umowa o pracę pracowników umysłowych"*, w której porusza dwa następujące zagadnienia: 1) odgraniczenia na gruncie polskiego K. Z. umowy o pracę od innych umów o świadczenie usług i 2) odróżnienie umowy o pracę pracowników umysłowych w rozumieniu R. Pr. R. 16.3.1928 od innych umów o pracę. Na podstawie uwag prof. Wróblewskiego stawia autor pytanie: Co stanowi różnicę między umową o pracę a umową zlecenia? Odpowiada następnie, że trwałość stosunku. Umowa o pracę stwarza stałe stosunki, przedmiotem zaś umowy zlecenia jest jednorazowe świadczenie.

Co prawda trwałość ta nie wynika wyraźnie z definicji umowy o pracę, według polskiego K. Z., ale można jej dorozumiewać się z innych jego przepisów, które dotyczą tej umowy. Jednak orzecznictwo nasze na razie nie przyjęło kryterium trwałości stosunku jako podstawy do odróżnienia umowy o pracę od umowy zlecenia (S. N. C. II. 2037/36 4.1.1937).

W każdym razie daleko jeszcze do ustalenia w tej mierze zdecydowanych zasad.

Co do drugiego zagadnienia, to najważniejszym jest, że R. Pr. R. o umowie pracowników umysłowych obejmuje tylko te osoby, których czynności służą bezpośrednio celom przedsiębiorstwa. Do wszystkich innych stosuje się przepisy K. Z. W zakończeniu autor podkreśla, że dlatego uważał za stosowne zwrócić specjalną uwagę na art. prof. Wróblewskiego, gdyż publikacje zamieszczane w księgach pamiątkowych są z natury rzeczy mało rozpowszechnione. *(Tadeusz L a w e n d e l. — P. O. S. 4/37 s. 397).*

—

Ochrona pracy i zawodu dziennikarza.

W skład pojęcia dziennikarstwa wchodzi element *służby publicznej i sztuki*. Nie jest ono wolnym zawodem a tylko pracą najemną. Skoro przyjmuje się, że dziennikarstwo powinno ulec szczegółowej reglamentacji ustawodawczej, należy niezwłocznie podkreślić, iż ochrona pracy dziennikarza musi wybiec poza utarte już dzisiaj szablony ustawodawstwa ochronnego i objąć swym zasięgiem ściśle związane z ochroną pracy problemy ochrony zawodu.

Po prostu trzeba zlikwidować chaos, jaki panuje na dziennikarskim rynku pracy, do czego nie wystarczy prawo prasowe, ogólne prawo pracy i przepisy policyjne.

W niektórych krajach, jak np. w Niemczech i Rosji służba dziennikarska jest wmontowana w państwową organizację propagandy i dzięki temu dziennikarz posiada tam w praktyce charakter urzędnika. W szeregu znów krajów, jak np. we Włoszech i Australii, zawarto umowy zbiorowe o mocy ogólnie obowiązującej, regulujące stosunki między wydawcami a dziennikarzami. W drodze odrębnych aktów ustawodawczych warunki pracy zawodowej dziennikarzy uregulowała m. in. Francja, Austria i Czechosłowacja.

W Polsce zagadnienie ułożenia stosunków w zawodzie dziennikarza ma swoją obszerną historię i było przedmiotem czterech wniosków poselskich zgłaszanych w czasie od r. 1920 do r. 1931, przy czym żaden z nich nie doczekał się realizacji. Dopiero w r. 1937 został opracowany przez Min. Op. Społ. projekt ustawy o zawodzie dziennikarza i przedstawiony do zaopiniowania Związkowi Wydawców Dzienników i Czasopism oraz Związkowi Dziennikarzy R. P. W styczniu 1938 r. wspólna reprezentacja obydwu tych organizacyj zwróciła się do Ministra Opieki Społecznej zawiadamiając go, iż zawarły one układ zbiorowy oparty na zasadach ustalonych w projekcie Ministerstwa oraz prosząc o nadanie temu układowi mocy obowiązującej, a ponadto o spowodowanie, aby Rząd nie wnosił wobec tego projektu ustawy do ciał ustawodawczych.

Minister Op. Społ. przychylił się całkowicie do prośby wydawców i dziennikarzy, nadając wspomnianemu wyżej układowi moc powszechnie obowiązującą. W końcu swego artykułu autor wyraża nadzieję, że przeprowadzona tą drogą normalizacja stosunków w dziennikarstwie polskim, da już w najbliższym czasie konkretne i pozytywne wyniki. *(Kazimierz M o c z a r s k i — P. O. S. 4/37, s. 389 n.).*

—

Obowiązująca definicja chałupnictwa w świetle analizy prawnej i orzecznictwa.

Art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z 28 marca 1933 r. zawiera definicję chałupnictwa, której charakter daje pole do licznych wątpliwości. Pozwala ona jednak na teoretyczne odróżnienie chałupników od pracowników najemnych i od samodzielnych przedsiębior-

ców. Pojęcie chałupnika w myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznym składa się z kilku elementów. Wśród tych elementów składowych można rozróżnić elementy pozytywne sformułowane bezwzględnie i elementy pozytywne dopuszczające wyjątki. Za każdym z nich kryje się pewna treść społeczna i ekonomiczna. Przychodzi następnie autor do wniosku, że definicja chałupnictwa według ustawy z 28.3.1933 roku różni się istotnie od definicji ustalonej przez ustawodawstwo przemysłowe. Wynika to stąd, że ustawa o ub. społ. ujmuje problem chałupnictwa, wychodząc z założeń właściwych prawu o ubezpieczeniach społecznych, które muszą być w swej naturze inne, niż założenia odpowiednich działów prawa administracyjnego a w szczególności prawa przemysłowego. *(Bronisław M i n c — Prz. U. Sp. 5/38, s. 287 n.).*

—

Klauzula arbitrażowa w umowie o pracę i układzie zbiorowym pracy.

Art. 37 prawa o Sądach Pracy stanowi wyjątek od zasady art. 8 i 479 K. P. C. gdyż zezwala na zawarcie zapisu na Sąd Polubowny jedynie po powstaniu już sporu na tle umowy o pracę, nie dopuszcza zaś zapisu na Sąd Polubowny odnośnie wszelkich przyszłych sporów, jakieby na tym tle powstać mogły, jeżeli tylko wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 10.000 zł. To też z góry nie można nigdy powiedzieć, czy zapis taki będzie miał w przyszłości moc wiążącą, gdyż zależy to od tego, jaka będzie wartość przedmiotu sporu w przyszłym konkretnym przypadku. Art. 37 zd. ost. nabiera szczególnego znaczenia wobec wejścia w życie ustawy z dn. 14.4.1937 o układach zbiorowych pracy, która po raz pierwszy kwestie układu zbiorowego normuje wyczerpująco. Podmiotem układu może być pracodawca lub związek pracodawców z jednej strony oraz związek pracowników z drugiej strony. Art. 26 cyt. ustawy stwarza w szerokim zakresie możliwość rozstrzygnięcia przyszłych sporów o pracę przez Sąd Polubowny lub instytucję rozjemczą. Przy badaniu niewłaściwości sądu państwowego dla konkretnego sporu ze względu na zarzut, że rozstrzygnięcie sprawy należy do Sądu Polubownego, należy przede wszystkim zbadać, czy mamy do czynienia rzeczywiście z układem zbiorowym w rozumieniu art. 3 ustawy.

Układ zbiorowy może poddać pod rozstrzygnięcie instytucji polubownej trojakiego rodzaju sprawy: 1) spory o wykonanie układu między jego uczestnikami, 2) spory ze stosunku pracy o wykonanie postanowień układu między poszczególnymi pracownikami i pracodawcami oraz 3) wszelkie spory jakieby mogły powstać ze stosunku pracy (art. 37 pr. o Sądach Pracy). *(J. M i e s e r. — N. Pal. 5/38, s. 194).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. KODEKS POSTEPOWANIA CYWILNEGO.

Na marginesie orzeczeń Sądu Najwyższego.

W wyroku z 24.6.1937. C. II. 351/37 (P. P. C. 20/37. s. 638) S. N. wyraził pogląd, że „nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd nie rozstrzygnąłby w wyroku w całości o żądaniach stron“. Pogląd ten budzi poważne wątpliwości. Rozpoznanie istoty sprawy polega bowiem na jej rozważeniu, co jest pojęciem szerszym od orzeczenia co do istoty sprawy. Ustawodawca zresztą rozróżnia rozpoznanie sprawy od jej rozstrzygnięcia.

Jeżeli sąd w wyroku nie objął całości żądań stron, to wyrok taki nie jest automatycznie wadliwy, lecz raczej niezupełny i strona nie powinna go zaskarżać w drodze apelacji, lecz żądać jego uzupełnienia, oczywiście przez sąd pierwszej instancji. Dopiero zapadłe w tym trybie orzeczenie może być zaskarżone do drugiej instancji.

Piasecki i Korzonek w swoim komentarzu twierdzą, iż w razie wydania przez sąd niezupełnego wyroku strona ma prawo jednocześnie prosić o uzupełnienie wyroku i wnieść skargę apelacyjną. Stanowisko to jest mylne gdyż taka dwutorowość obca jest procedurze cywilnej i wprowadziłaby chaos.

Jeżeli sąd 1 instancji nie wypowiedział się co do pewnych żądań stron, to żądania te nie mogą być przedmiotem post. przed sądem 2 instancji, który nie może rozstrzygać sprawy z pominięciem instancji niższej.

W tej materii mało jest dotychczas orzeczeń S. N., gdyż najczęściej obraza art. 408 K. P. C. następuje nie w formie wyroku, lecz w postaci niezaskarżalnego postanowienia.

Mylne jest zapatrywanie, iż zgłoszenie w apelacji tylko wniosku o uchylenie wyroku pociąga za sobą oddalenie skargi apelacyjnej w razie ustalenia braku przyczyn uchylenia wyroku. S. N. wielokrotnie już w swych wyrokach ustalił, iż o żądaniach strony rozstrzyga nie sam wniosek lub oznaczenie rodzaju środka odwoławczego, lecz żądanie, które wynika z całokształtu stanu faktycznego przedstawionego przez stronę. Jeżeli więc strona mylnie żąda w apelacji uchylenia wyroku zamiast jego zmiany, to mimo to w razie braku podstaw do uchylenia wyroku Sąd Odwoławczy powinien

sprawę merytorycznie rozpoznać, jeśli żądanie takiego rozpoznania sprawy wynika z treści apelacji. *(Mieczysław P i e k a r s k i, Sędzia Grodzki. — W. Pr. 1/38 s. 8).*

—

Podrobienie podpisu powoda na pełnomocnictwie jako przyczyna wznowienia postępowania.

Przepisy dotyczące skargi o wznowienie postępowania, jako normy wyjątkowe nie podlegają wykładni rozszerzającej. Podrobienie więc podpisu powoda na pełnomocnictwie procesowym będzie przyczyną wznowienia postępowania procesowego jedynie wówczas, gdy odpowiedni przepis ustawy normuje stan faktyczny dostosowany do zagadnienia.

Dopuszczalność wznowienia po stronie powoda. Gdy sąd wydał wyrok całkowicie zgodny z żądaniem pozwu podstawą dopuszczenia wznowienia postępowania jest przyczyna nieważności, przewidziana w art. 443 pt. 2 K. P. C., powód bowiem wskutek naruszenia przepisów prawa był pozbawiony możności działania. Naruszenie przepisów prawa wynika z okoliczności, że prawo formalne w art. 89 § 1 K. P. C. wymaga, by pełnomocnik przy pierwszej czynności procesowej dołączył do akt sprawy pełnomocnictwo, przy czym przyjmuje się, że to pełnomocnictwo jest prawdziwe. Przeciw możności wznowienia postępowania w tym przypadku przemawia okoliczność, że żalić się na czynność sądu może jedynie osoba, które poniosła uszczerbek w swych stosunkach z powodu niezgodności istniejącego stanu z przepisami prawa. W omawianym zaś przypadku powód uszczerbku nie doznał. Słuszniejsze jest jednak stanowisko pierwsze, dopuszczające możność wznowienia postępowania, w omawianym bowiem przypadku nie chodzi o efekt procesu w postaci uzyskania wyroku zasądzającego, lecz o samą zasadę.

Gdy powód spór przegrał dopuszczalność wznowienia postępowania na żądanie powoda nie ulega wątpliwości, normuje ją bowiem art. 443 pt. 2 K. P. C. W identyczny sposób przedstawia się sprawa, gdy fałszywy pełnomocnik wytoczył powództwo jedynie o część pretensji powoda, uzyskując zresztą wyrok zgodny z konkluzją pozwu.

Dopuszczalność wznowienia postępowania po stronie pozwanego. Za punkt wyjścia przy rozważaniu zagadnienia należy przyjąć art. 445 K. P. C. Choć bowiem nie ulega wątpliwości, że podrobienie podpisu powoda na pełnomocnictwie stanowi uzyskanie dokumentu podrobionego lub sfałszowanego (§ 1 pt. I) oraz że podrobienie to stanowi czyn karalny (§ 1 pt. 2), lub że wykrycie podrobienia pełnomocnictwa przedstawia się jako wykrycie nowych okoliczności faktycznych, należy się jednak zastanowić, czy mimo to pewne względy nie stoją na przeszkodzie zastosowania powołanego przepisu.

Brak więc podstaw do przyznania pozwanemu prawa wznowienia postępowania, jeżeli w sprawie zapadł wyrok oddalający powództwo. Wątpliwości natomiast budzi kwestia dopuszczalności wznowienia, gdy wyrok jest zgodny z żądaniem pozwu. Okoliczność podrobienia pełnomocnictwa nie pociąga dla pozwanego żadnych złych skutków. Wyrok zaś nie opierał się na dokumencie podrobionym. Dokument bowiem, na którym opiera się wyrok musi być dokumentem w rozumieniu art. 262 i nast. K. P. C. t. j. dokumentem ustalającym lub stwierdzającym stosunek prawny między stronami. Pełnomocnictwo więc nie jest dokumentem w tym znaczeniu. Nie można także przyjąć, że wyrok został uzyskany przez czyn karalny. Wprawdzie samo podrobienie pełnomocnictwa stanowi czyn karalny, to jednak wyrok na pełnomocnictwie się nie opiera. Za odmówieniem pozwanemu prawa żądania wznowienia postępowania przemawia jeszcze okoliczność, że powód w każdym czasie może zatwierdzić czynności dokonane przez pełnomocnika, przy czym jak wynika z art. 101 § 4 K. Z. takie zatwierdzenie następuje ex tunc umocowanie, którego brakowało pełnomocnikowi legitymującemu się podrobionym pełnomocnictwem.

Ostatecznie przyjąć należy, że prawo żądania wznowienia postępowania na tej podstawie, że podpis powoda na pełnomocnictwie został podrobiony, służy zawsze powodowi, nigdy zaś pozwanemu. *(Stanisław G o l d b e r g e r — P. P. C. 7—8/38 s. 224).*

—

B. POSTĘPOWANIE EGZEKUCYJNE.

Egzekucja celem zniesienia wspólności spadkowej na nieruchomości.

Przy egzekucji celem zniesienia spadkowej współwłasności nieruchomości nasuwają się pewne wątpliwości, zwłaszcza, czy do wszczęcia post. konieczny jest tytuł egzekucyjny, uzyskany w drodze odrębnego procesu, czy też podział może być dokonany bez takiego tytułu. Wg niem. ust. o przymusowej licytacji i przymusowym zarządzie do wdrożenia postępowania przetargowego wyrok sądowy nie był wymagany. Z chwilą wygaśnięcia mocy obowiązującej tej ust. wyłoniły się w praktyce wątpliwości, czy wyrok sądowy do podziału nieruchomości, stanowiącej współwłasność spadkową, jest konieczny wg przepisów K. P. C. Rozważając w dalszym ciągu odpowiednie przepisy

prawne, autor przychodzi do wniosku, że mimo iż § 181 niem. ust. przetargowej utracił swą moc, egzekucja celem zniesienia wspólności spadkowej na nieruchomości, może być rozpoczęta bez tytułu egzekucyjnego i będzie się odbywać według Księgi II K. P. C. z wyjątkiem art. 832 do 836 oraz przy uwzględnieniu § 753 niem K. C. *(Dr Jerzy B a d u r a — Gł. Pr. Śl. 2/38 s. 238).*

—

Egzekucja w sprawach spadkowych na ziemiach mocy obowiązującej Niemieckiego Kodeksu Cywilnego.

Według n. k. c. spadkobiercy przysługuje prawo odrzucenia spadku. Aż do chwili przyjęcia spadku połączenie majątku osobistego spadkobiercy ze spadkiem jest tymczasowe. Do tych zasad dostosowane jest postępowanie egzekucyjne. Egzekucja z majątku osobistego spadkobiercy nie jest dopuszszalna przed przyjęciem spadku.

W razie uzyskania przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego przeciwko spadkodawcy mogą zajść dwie możliwości: 1) Gdy spadkodawca zmarł przed rozpoczęciem egzekucji, wierzyciel musi czekać aż spadkobierca spadek przyjmie, albo może żądać ustanowienia kuratora spadkowego, którego nie chronią ekscepcje przysługujące spadkobiercy i wobec czego możliwe jest prowadzenie egzekucji. 2) Gdy w chwili śmierci spadkodawcy egzekucja już była wszczęta w tym wypadku przepisy niem. K. C. nie obowiązują już i art. 557 K. P. C. nakazuje zawieszenie postępowania.

Z chwilą przyjęcia spadku majątek spadkowy zlewa się z majątkiem osobistym spadkobiercy i wierzyciele mogą żądać zaspokojenia z całega majątku. Prawo daje jednak spadkobiercy t. zw. ekscepcje odraczające § 2014 n. niem. K. C. mające dać możność spadkobiercy zorientowania się co do spadku. Poza tym spadkobierca może się powołać obowiązkowo jednak w postępowaniu procesowym przed wydaniem wyroku na ograniczenie swej odpowiedzialności. Kiedy ograniczenie takie następuje wynika z przepisów prawa materialnego.

W przypadku przyjęcia spadku w okresie, aż do przeprowadzenia działów jeżeli jest kilku spadkobierców należy uzyskać wyrok przeciw wszystkim spadkobiercom celem dokonania egzekucji z masy spadkowej.

Inna jest sytuacja prawna kiedy jest ustanowiony wykonawca testamentu. Wierzyciel, chcąc dochodzić swych praw może wytoczyć powództwo przeciw wykonawcy testamentu jak też przeciwspadkobiercy. Gdy wykonawca ma całkowity zarząd, koniecznym jest i wystarczającym wyrok przeciw niemu. Gdy zaś zarząd ma spadkobierca, wyrok przeciwko wykonawcy jest zbyteczny.

Gdy wierzyciel uzyskał wyrok jeszcze za życia spadkodawcy nie jest potrzebne wytaczanie nowego procesu przeciw wykonawcy testamentu, lecz można na podstawie § 749 niem. procedury cywilnej uzyskać klauzulę wykonalności przeciw wykonawcy testamentu.

W stosunku do masy spadkowej może być też, zarządzona kuratela lub może być ustanowiony zarząd spadku. Kuratelę spadkową zarządza sąd. Kurator spadku nie jest zastępcą spadku, lecz nieznanej jeszcze osoby. Ma on prawo zarządu i może się w postępowaniu egzekucyjnym powołać na ekscepcje odraczające. W razie zaś ustanowienia zarządu wierzyciele osobiści spadkobiercy tracą prawo zaspokojenia się ze spadku. Wszelkie roszczenia do spadku należy kierować do zarządcy.

Wykonawca testamentu, kurator spadku i zarządca sa uprawnieni do postawienia wniosku, mającego na celu wywołanie celem wykluczenia wierzycieli spadku w rozumieniu art. 1970 niem. K. C.

W razie ustanowienia spadkobiercy następnego, wyrok uzyskany przeciw spadkobiercy uprzedniemu ma moc wobec spadkobiercy następnego, o ile dotyczy przedmiotu podlegającego dziedziczeniu następnemu. *(M. S t e l m a c h o w s k i — R. P. E. S. 2/38 s. 137).*

—

Umowne oszacowanie nieruchomości w egzekucji.

I. *Uwagi wstępne.* Przy egzekucji z nieruchomości jedną z najważniejszych czynności jest oszacowanie, które w związku z przepisami o ograniczeniu egzekucji do koniecznych rozmiarów oraz o najmniejszej cenie nabycia zapobiega zbytecznemu lub rujnującemu dłużnika, wyzzuciu go z majątku. Oszacowanie nieruchomości przy udziale biegłych jest bardzo kosztowne, K. P. C. więc zezwala na zawieranie umowy, mocą której dłużnik zostaje pozbawiony prawa wniesienia sprzeciwu przeciwko ustalonemu nią oszacowaniu.

II. *Natura prawna umowy, ustalającej szacunek nieruchomości.* Oszacowanie nieruchomości, niezależnie od tego, kto go dokonuje, jest zawsze czynnością procesową. Jest taką czynnością nawet wówczas, gdy zostaje uskutecznione przez strony w drodze umowy — i to nawet przed egzekucją na wypadek jej wszczęcia. Charakteru czynności procesowej nie odbiera oszacowaniu umownemu oddziaływanie odnośnej umowy na sferę stosunków materialnych, a mianowicie sui generis ograniczenie prawa własności. Skutki oszacowania bowiem zamykają się w granicach post. sądowego (egze-

kucji), w obrocie zaś prywatno-prawnym wykonywanie prawa własności nie zostaje ograniczone. Mimo to nauka prawa hipotecznego i praktyka sądowa dopuszczają wnoszenie wzmianki o umownym oszacowaniu nieruchomości do wykazu hipotecznego.

III. *Oszacowanie umowne w świetle niektórych zasad prawa hipotecznego.* 1) *Udowodnienie zawarcia umowy.* K. P. C. nie wymaga określonej formy dla umowy co do szacunku nieruchomości. Oczywiście dla wniesienia o nim wzmianki do wykazu hipotecznego niezbędny jest akt notarialny. Jeżeli więc dojście umowy do skutku nie budzi wątpliwości, nie można stosownie do art. 671 § 3 K. P. C. sprzeciwić się oszacowaniu, które nie jest stwierdzone dokumentem. Gdy jednak dłużnik przy wnoszeniu sprzeciwu zaprzeczy zawarciu ustnej umowy, lub zawarcie to poda w wątpliwość uczestnik, komornik dokona oszacowania przy udziale biegłych, zawarcia zaś umowy nie można dowodzić, ani świadkami ani przesłuchaniem stron. Ustalenia jej istnienia wierzyciel nie może dochodzić także w drodze powództwa. 2). *Warunek zdolności procesowej.* Dla skuteczności umowy o oszacowaniu nieruchomości jako czynności procesowej niezbędna jest zdolność procesowa obu stron. Szacunek umowny może ustalić tylko taki dłużnik, który posiada zdolność zbycia nieruchomości. 3) *Znaczenie wad oświadczenia woli.* Przesłanką skuteczności umowy procesowej jest istnienie woli, wady jej jednak w zasadzie nie mają wpływu na skuteczność oświadczeń woli rządzących się prawem formalnym. Odnośne przepisy prawa materialnego nie mają tu nawet analogicznego zastosowania. W grę wchodzi jedynie uzyskanie zgody przez czyn karalny, bez znaczenia zaś pozostaje wykrycie nowych istotnych okoliczności. Nie jest skuteczne oświadczenie nie będące wyrazem poważnej woli. 4) *Oszacowanie umowne warunkowe.* Zasadniczo dopuszczenie warunków zależnych od przyszłego i niepewnego zdarzenia pozaprocesowego od których strona uzależniałaby skuteczność swego oświadczenia woli jest w postępowaniu sądowym niemożliwe. Ponieważ jednak funkcja procesowa oszacowania umownego polega jedynie na uniemożliwieniu sprzeciwów, nic nie przemawia przeciwko dopuszczeniu warunków, nie tamujących egzekucji. 5. *Zmiana dłużnika lub wierzyciela.* Oszacowanie umowne nie prowadzi do ograniczenia własności w rozumieniu prawa rzeczowego ani nie rodzi stosunku obligacyjnego między stronami. Ponieważ odnośna umowa nie rodzi żadnych praw ani obowiązków dla oceny zakresu osobowego jej mocy w razie zmiany stron nie mają zastosowania przepisy wg których wraz z wierzytelnością i długiem przechodzą wszystkie związane z nimi prawa lub obowiązki. Jednakże należy przyjąć, że oszacowanie umowne nie traci swego znaczenia w wyniku omawianych zmian. Oczywiście strony mogą ograniczyć wyraźnie moc oszacowania umownego jedynie do przypadków w których egzekucja będzie prowadzona przez zawierających umowę i przeciwko zawierającym ją osobiście, z wyłączeniem ich następców. Jeśli oszacowanie umowne ujawniono w wykazie hipotecznym wiąże ono nabywcę nieruchomości i daje prawa nabywcy wierzytelności na zasadzie przepisów prawa hipotecznego i zobowiązaniowego. 6. *Działanie oszacowania umownego w świetle międzyczasowego prawa procesowego.* W postępowaniu wszczętym pod rządem K. P. C. są skuteczne także porozumienia dotyczące oszacowania nieruchomości, zawarte przed dniem 1.1.1933, nawet w dz., w której instytucja oszacowania umownego nie była znana. K. P. C. decyduje także, jakie są skutki oszacowania, umówionego pod rządem ustawy, która wiązała z nimi skutki inne, niż K. P. C. Zasadniczo więc miarodajne są tu przepisy, rządzące postępowaniem wówczas, gdy umowa spełnia właściwe swe funkcje.

IV. Wpływ oszacowania umownego na uprawnienia wierzyciela i dłużnika. Gdy wierzyciel powoła się na oszacowanie umowne we wniosku o dokonanie opisu, oszacowanie to staje się podstawą licytacji. Dłużnik w żadnym razie nie może zgłosić sprzeciwów przeciwko szacunkowi umownemu, nie może także jednak sprzeciwić się oszacowaniu nieruchomości przez biegłych o ile szacunek umowny istnieje. Bez znaczenia byłoby porozumienie, odbierające dłużnikowi prawo sprzeciwiania się oszacowaniu, które wskaże wierzyciel w trybie art. 671 § 1 K. P. C. Wierzyciel nawet po oszacowaniu przez siebie nieruchomości ma prawo żądać wezwania biegłych, jednak najpóźniej na trzy dni przed wyznaczonym przez komornika terminem opisu. W okresie tych 3 dni wierzyciel może spowodować odroczenie opisu dla powołania biegłych. Odroczenie takie nie uprawnia dłużnika ani uczestników do wniesienia sprzeciwów przed nowym terminem. Swe uprawnienia dotyczące możności oszacowania nieruchomości wierzyciel może wykorzystać nawet po złożeniu wniosku o dokonanie opisu, w którym szacunku takiego nie dokonał. Jednakże zarówno dłużnik jak i uczestnicy muszą być o tym powiadomieni na dwa tygodnie bez trzech dni przed terminem opisu dla umożliwienia im wniesienia ewentualnych sprzeciwów. Przyjęcia szacunku umownego jako podstawy licytacji wierzyciel nie może żądać po dokonaniu oszacowania przez biegłych, aczkolwiek ani dłużnik ani uczestnicy nie mogliby wnieść przeciwko takiemu szacunkowi sprze-

ciwów. Wierzyciel może sam dokonać szacunku nieruchomości także w przypadku prowadzenia egzekucji w trybie art. 711 § 2 K. P. C. Zgłoszenie przez osoby trzecie praw do przynależności lub urządzeń nieruchomości nie ma wpływu na uprawnienia wierzyciela w zakresie oszacowania. Oznaczenie w tym przypadku osobno wartości rzeczy spornej, osobno całości po wyłączeniu rzeczy spornej i osobno całości wraz z rzeczą sporną (zgodnie z wymogiem art. 674 K. P. C.) jest konieczne jedynie przy powołaniu biegłych. Zgłoszenie praw przez osoby trzecie nie odnosi tych samych skutków, co wniesienie sprzeciwu.

, . Zbieg kilku egzekucyj. W przypadku prowadzenia egzekucji przez kilku wierzycieli wzajemne ich uprawnienia należy rozpatrywać na podstawie art. 659 K. P. C. Jeżeli jeden z takich wierzycieli oznaczy sumę na którą szacuje nieruchomość, ocenić ją może w następstwie także drugi wierzyciel, przy czym to drugie oszacowanie nie będzie stanowić powtórzenia dokonanej czynności egzekucyjnej, ponieważ oszacowania nie można uważać za dokonane dopóki są możliwe sprzeciwy. W przypadku powstałej w ten sposób kolizji utrzymać się winien szacunek tego z wierzycieli, który powołuje się na szacunek umowny wpisany do wykazu hipotecznego łącznie z wierzytelnością, z którą jest on związany, a innym nie służy pierwszeństwo zaspokojenia. Jeżeli żadnemu ze wskazanych szacunków ine służy pierwszeństwo wg wyżej przytoczonych zasad, znoszą się one wzajemnie, wobec czego należy skorzystać z pomocy biegłych. Gdy więc jeden z wierzycieli oszacował nieruchomość dowolnie lub powołując się na szacunek umowny, któremu nie służy pierwszeństwo, inni wierzyciele mogą wnosić wprost o wezwanie biegłych. Jeżeli zaś wierzyciel składając wniosek o dokonanie opisu nie korzysta z przepisu art. 671 K. P. C., drugi może oszacować nieruchomość, uzupełniając niejako wniosek pierwszego wierzyciela, lub powołać się na oszacowanie umowne, któremu służy pierwszeństwo, pod warunkiem powiadomienia o tym dłużnika i uczestników na dwa tygodnie przed rozpoczęciem opisu. Jeżeli zaś wierzyciel dowie się zbyt późno o egzekucji — komornik winien na odpowiedni wniosek odroczyć opis na inny termin, aczkolwiek niewątpliwie jedynie wierzyciel egzekwujący może żądać zawsze, nawet bez podania powodów odroczenia opisu na inny termin.

VI. Sytuacja uczestników. Uczestnik ma prawo wprawdzie sprzeciwić się szacunkowi wskazanemu przez wierzyciela, nie może jednak, tak jak i dłużnik, sam oznaczyć szacunku. Może on także sprzeciwić się szacunkowi umownemu, przy czym jeśli wierzyciel opiera się na umowie, uczestnik „nie może żądać, aby oszacowanie było wyższe od oszacowania umownego". Jeżeli więc biegli oszacują nieruchomość na sumę niższą, niż wynosi szacunek umowny, szacunek biegłych zostanie przyjęty jako podstawa licytacji, w przeciwnym razie — utrzyma się szacunek umowny. Art. 671 § 3 K. P. C., ustalając granicę mocy wiążącej oszacowania względem uczestników nie uchyla dalej idących konsekwencyj wniesienia wzmianki o nim do wykazu hipotecznego. Niżsi wierzyciele nie mogą więc żądać obniżenia szacunku, nawet gdyby pretensja ich mieściła się w cenie wywołania obliczonej od szacunku niższego, ci natomiast, którzy w razie przyłączenia się do egzekucji nie byliby związani szacunkiem umownym nie mogą żądać jego podwyższenia, gdyż występują w roli uczestników.

VII. Wystawienie na licytację części wydzielonej z nieruchomości. Gdy dłużnik skorzysta z uprawnienia przysługującego mu na zasadzie art. 669 § 1 K. P. C. oszacowania wydzielonej z nieruchomości części winien dokonać biegły nawet wówczas, gdy oszacowanie całości opiera się na umowie. Dłużnik nie może korzystać jednak z tego swego uprawnienia dla obejścia szacunku umownego. Komornik więc winien odrzucić wniosek domagający się sprzedaży części fizycznej, wynoszącej prawie całą nieruchomość oraz gdy część wskazana przez dłużnika jest oczywiście niewystarczająca. W obu tych przypadkach bowiem wnioski dłużnika są niedopuszczalne. Jeżeli wierzyciel dokonał sam szacunku — omawiany wniosek dłużnik winien złożyć najdalej na trzy dni przed terminem opisu. Koszty oszacowania części nieruchomości przez biegłych obciążają w całości dłużnika.

VIII. Egzekucja z ułamkowej części nieruchomości. Przy egzekucji z idealnej części nieruchomości oszacowaniu ulega cała nieruchomość, sprzedana zaś zostaje tylko część, należąca do dłużnika. Wierzyciel może wówczas bądź ocenić nieruchomość wg swego uznania, bądź powołać się na szacunek umowny, mnożąc ewentualnie ustaloną nią wartość części przez liczbę odpowiadającą udziałowi dłużnika we własności nieruchomości. Kwestia, czy wierzyciel musi spowodować zniesienie współwłasności, by następnie skierować egzekucję do tego, co przypadnie dłużnikowi, w przypadkach gdy egzekucja z ułamkowej części nieruchomości jest niedopuszczalna ze względu na łączne obciążenia, jest ze stanowiska oszacowania umownego obojętna. Z szacunku bowiem tego wierzyciel w przypadku tym nie może korzystać.

IX. Środki ochrony stron i uczestników. Sprzeciw przeciwko oszacowaniu przez wierzyciela nie jest ani środkiem odwoławczym ani

nie ma znaczenia wniosku. Jego konsekwencją jest powołanie biegłych. Jeżeli nie zachodzą ustawowe przesłanki sprzeciwu jako oświadczenia woli, komornik sprzeciw odrzuca. Zostaje on także odrzucony, gdy oszacowanie zostało ustalone w umowie, której dojście do skutku i moc obowiązująca są niewątpliwe, jednakże komornik nie poddaje umowy badaniu z urzędu. Na postanowienie komornika o odrzuceniu sprzeciwu służy skarga do sądu grodzkiego, przy czym dłużnik nie ma legitymacji do zaskarżania postanowienia, którym odrzucono sprzeciw uczestnika i odwrotnie. Skarga z art. 512 służy we wszystkich przypadkach naruszeń przez komornika praw osób zainteresowanych, jak również na czynność, rozstrzygającą kolizję między wnioskami i oświadczeniami kilku wierzycieli egzekwujących. Zarzuty z art. 675 winny być zgłoszone do czasu podpisania protokółu opisu i oszacowania. Skargę wnosi się w ciągu tygodnia od daty czynności bądź zawiadomienia o niej. Nieprawidłowe czynności komornika związane ze stosowaniem art. 671 nie mogą być usuwane przez sąd w trybie art. 684. *(Abel Weber — P. P. C. 7—8/38 s. 211, 9—10/38 s. 282, 11—12/38 s. 347).*

—

O szacunku umownym.

W praktyce sądowej istnieje nadal rozbieżność w interpretacji postanowień art. 671 § 3, 689 i 709 K. P. C. o ile chodzi o zagadnienia — czy na obszarze b. Królestwa Kongresowego oszacowanie umowne dokonane przed wejściem w życie K. P. C., na zasadzie art. 1151—1157 U. P. C. stanowi cenę wywołania czy cenę szacunkową przy licytacji nieruchomości.

Ujednostajnienie tej kwestii wymaga omówienia ostatecznego, gdyż w praktyce napotyka ona na poważne różnice w rozstrzyganiu i naraża strony na niepowetowane straty materialne.

Na łamach czasopisma P. P. C. Nr 20/1933 str. 630 zaaprobowana została przez Komitet Redakcyjny odpowiedź na powyższe pytanie, że jeżeli przed wejściem w życie K. P. C. umówiono się o szacunek i ustalono, że jest on w całości ceną wywołania, to w egzekucji wszczętej po tym terminie ceną wywołania przy licytacji pierwszej będzie tylko ¾, a przy drugiej ⅔ sumy oszacowania umownego. Wyjaśnienie to jednak nie przyjęło się w praktyce. Brak bowiem nie tylko podstaw prawnych do przyjęcia tego wyjaśnienia, ale i argumenty dla uzasadnienia takiego rozwiązania, nie są przekonywujące. Zapoznają bowiem ideologiczne założenia koncepcji ceny wywołania i ceny szacunkowej, przyjętej w postanowieniach K. P. C. oraz znaczenie umowne przyjętego szacunku, a co najważniejsze nie liczą się z wolą stron, wyrażoną w umowie, o respektowanie której chodzi ustawodawcy.

Postanowienie K. P.C. wprowadzając pojęcie ceny szacunkowej i pojęcie ceny wywoławczej rozróżnia z punktu widzenia gospodarczego dwie wartości obiektu i z nimi się liczy, t. j. wartość faktyczną obiektu i wartość minimalną, poniżej której pozbycie obiektu może spowodować ruinę majątkową dłużnika. Ustawodawca licząc się z tym wprowadza pojęcie ceny wywołania to jest wartość minimalną poniżej której licytacja odbyć się nie może. Tak więc pojęcie ceny wywołania w rozumieniu ustawodawcy odpowiada wartości umownej, poniżej której licytacja w myśl intencji stron odbyć się nie powinna. Zachodzi tu więc zbieżność ideologiczna w przesłankach tak ustawodawcy jak i stron. Tego rodzaju pogląd nie przeciwstawia się postanowieniom art. 671 § 3 K. P. C. na podstawie którego stronom została zapewniona pewna swoboda i strony mogą określić wartość szacunkową bezpośrednio lub pośrednio przez podanie ceny wywołania, z której łatwo jest wypośrodkować cenę szacunkową, byleby dane potrzebne do ustalenia wartości były podane w sposób nie budzący wątpliwości, że tego rodzaju układ został między nimi zawarty.

Reasumując — suma szacunku umownego, o ile strony wyraźnie zastrzegły, że od tej ceny ma się rozpocząć licytacja, lub, że poniżej tej ceny obiekt nie może być sprzedany — stanowi cenę wywołania, która musi być respektowana zarówno przez komornika jak i przez sąd. Cenę zaś szacunkową należy ustalać przez powiększenie wartości szacunkiem umownym objętej o ⅓ wartości umownej, — wadium zaś stanowi 1/10 tej ostatniej sumy, co w edykcie powinno być uwzględnione. *(Mieczysław Buczkowski — Prz. Sąd. 6/38 s. 168).*

—

Zarzuty przeciw egzekucyjnemu opisowi i oszacowaniu nieruchomości i ich rozstrzygnięcie (art. 675 Kpc.).

Niniejsze rozważania będą dotyczyły kwestii: I. jak należy rozumieć słowa „dokonanie opisu i oszacowania". II. Jak następuje załatwienie przez sąd wniesionych zarzutów przeciwko opisowi i oszacowaniu. Przepis bowiem art. 675 KPC. jest bardzo sumaryczny, określa tylko tryb postępowania w razie zgłoszenia zarzutów. Nie rozwiązuje jednak kwestii w jaki sposób zostaje merytorycznie załatwiona sprawa wniesionych zarzutów. I. W kwestii tej rozstrzygnięciu ulegają trzy zasadnicze zagadnienia prawne. a) Jakie jest stanowisko biegłych przy opisie oszacowaniu. b) Jakie jest

przy nim stanowisko komornika, c) Co stanowi istotę opisu i oszacowania.

Z treści art. 666 i art. 653 § 1 K. P. C. wynika że opis i oszacowanie w swym założeniu i istocie są czynnościami komornika. ad a) Przepisy art. 762 K. P. C. § 2 rozp. z 15 grudnia 1932 r. (poz. 947 Dz. U.) określają, że biegły przy opisie i oszacowaniu ma charakter „doradczy" czy „opiniodawczy", a nie „stanowiący", t. j. nie posiada on możności ustalenia podstaw egzekucji z mocy swej funkcji czy charakteru. ad b). Na podstawie art. 666 711 pt. 2 i 670 t. 7 K. P. C. komornik jest organem działającym przy opisie i oszacowaniu, biegły zaś nie orzeka o wysokości sumy szacunkowej, a tylko pomocny jest w tym kierunku organowi prawodzącemu opis i oszacowanie t. j. komornikowi, który na podstawie fachowych wiadomości biegłego ustala sumę szacunkową. ad c). Z przepisów art. 679 pt. 3: 686 § 1 i art. 689 K. P. C. oraz § 2 i § 12 u. 1 cytowanego rozporządzenia (D. U. 1932 p. 947) wynika, że czynności komornika nie mogą ograniczać się do przyjęcia operatu biegłego w przedmiocie opisu i oszacowania, lecz muszą zawierać pozytywne w tym względzie akty. Jeżeli więc część operatu może być uznana za opis dokonany przez komornika to w przedmiocie oszacowania musi być wydane formalne orzeczenie, ustalające wysokość sumy na podstawie opinii biegłego.

II. Rozstrzygnąć należy dwa zasadnicze zagadnienia prawne a) charakter prawny zarzutów z art. 675 K. P. C., b) charakter prawny ich rozstrzygnięcia. ad a) Przepis art. 508 K. P. C. normuje w zasadniczych zarysach właściwość rzeczową w sprawach egzekucyjnych. Według tego przepisu komornicy załatwiają wszystkie czynności egzekucyjne sądy zaś jedynie te, które wyraźnie przekazuje im ustawa. Sądy są powołane natomiast do sprawowania kontroli nad czynnościami komornika na mocy art. 508 § 4 K. P. C. i art. 512. ad b). Postępowanie sądu w przypadku zarzutów powinno polegać na zbadaniu ich zasadności przez wysłuchanie stron i innych osób mających prawo do zaspokojenia z zajętej nieruchomości, następnie na ich uwzględnieniu ewent. nieuwzględnieniu. Konsekwencją tego będzie zatwierdzenia orzeczenia komornika w przedmiocie ustalenia sumy oszacowania lub uchylenia i obecnie ponownego ustalenia sumy oszacowania. Sąd bowiem nie może ustalić samodzielnie sumy oszacowania. Odnośne postanowienie sądu powinno brzmieć: „zarzutów się nie uwzględnia"... lub „zarzuty się uwzględnia i sumę oszacowania podwyższa...". *(Dr Tadeusz G o d ł o w s k i — Prz. Sąd. 6/38 s. 163).*

—

O przywileju zaległych należności instytucyj Społecznych.

R .M. O. S. (p. 353/35), normując ulgi w spłacie zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych postanawia, iż zaległym składkom przysługują przywileje przyznane należnościom instytucyj ubezp. społ. w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym. Jednakże przepisy art. 796 i 800 K. P. C. oraz art. 203 prawa upadłościowego ustanawiają przywilej dla należności instytucyj ubez. społ. tylko za 1 rok.

Instytucje ubezpieczeniowe stoją na stanowisku, iż na podstawie wyżej wspomnianego rozporządzenia wszystkie należności rozłożone na raty posiadają przywilej na równi z należnościami za ostatni rok, gdyż taka była intencja przy wydawaniu rozporządzenia o ulgach. Jednakże sądy nie uznają tego stanowiska, gdyż uważają, że godzi ono w interesy osób trzecich, i że przyznanie przywileju zaległym należnościom stanowiłoby często zbyt dobry interes dla ubezpieczeń społ.

Dla uzgodnienia tych odmiennych stanowisk należałoby ustalić pewne podstawowe zasady: 1) przywilej, przewidziany wyżej powołanym rozporządzeniem, nie odnosi się do zaległych należności, które zostały zredukowane i odroczone, a tylko do tych, które zostały rozłożone na raty; 2) z przywileju korzystają tylko raty płatne w ostatnim roku; 3) na przywilej nie ma wpływu utrata prawa spłacania ratami która nastąpiła w tymże okresie rocznym. *(Dr Leon K r e l l — W. Pr. 3/38 s. 110).*

—

Tryb postępowania przy wzywaniu o uiszczenie, wymierzaniu i ściąganiu kosztów sądowych, należnych w procesie cywilnym.

Sprawy związane z wymierzaniem i ściąganiem kosztów sądowych mają ogromne znaczenie praktyczne. Koszty sądowe są to koszty pobierane przez sąd od strony w związku z postępowaniem sądowym. Koszty procesu zaś należą się jednej stronie procesowej od drugiej. Koszty sądowe są dwojakiego rodzaju: 1) opłaty sądowe i 2) koszty postępowania pobierane na rzecz Skarbu Państwa za dane postępowanie sądowe stanowiące zwrot wydatków związanych z postępowaniem. Odróżniamy dwa rodzaje postępowania: I. Postępowanie w wypadkach, w których koszty sądowe mają być uiszczone przez stronę pod rygorem niepodjęcia odnośnej czynności procesowej, II. postępowanie w wypadkach, w których koszty sądowe mają być uiszczone przez stronę pod rygorem przymusowego ściągnięcia. W procesie cywilnym regułą jest pierwszy rodzaj po-

stępowania. Przymusowe ściąganie kosztów następuje tylko w wypadkach wyraźnie przewidzianych: a) gdy chodzi o ściągnięcie kosztów sądowych od których strona była zwolniona, b) w wypadku cofnięcia prawa ubogich lub uchylenia kurateli, c) w wypadku określenia przez sąd sumy wpisu stosunkowego po myśli art. 26 ustęp ostatni, d) co do opłaty za doręczenie, gdy wg przepisów doręczenie winno nastąpić z urzędu, a wreszcie e) w wypadku gdy przez przeoczenie nie wezwano do uiszczenia kosztów.

I. Postępowanie co do kosztów płatnych pod rygorem niepodjęcia czynności: a) co do opłat sądowych: jeżeli opłata sądowa od pisma procesowego nie została uiszczona w należnej wysokości przewodniczący wydaje zarządzenie wezwania strony o uiszczenie tej opłaty. Na wezwanie to nie służy stronie zażalenie, a termin tygodniowy do uiszczenia opłaty biegnący od dnia doręczenia wezwania może być przedłużony jedynie wówczas, gdy pismo wniosła osoba zamieszkała za granicą i nie mająca w kraju zastępcy. W razie nieuiszczenia w terminie opłaty mimo wezwania, następuje zwrot pisma. Zwrot zarządza z reguły przewodniczący. Postanowienie sądu zapada jedynie w wypadkach zwrotu: 1) skargi kasacyjnej, 2) skargi o wznowienie, wniesionej do Sądu drugiej instancji albo do Sądu Najwyższego i 3) zażalenia do Sądu Najwyższego. Na zarządzenie co do zwrotu służy zażalenie na ogólnych zasadach K. P. C. Przy wnioskach ustnych sędzia lub urzędnik, który je przyjął, winien nakleić znaczki sądowe na odpowiedniej karcie akt i skasować je.

Inaczej postępuje się co do kosztów postępowania. Gdy ma być podjęta czynność sądu związana z kosztami — sąd postanowieniem poleca stronie złożyć zaliczkę i wyznacza termin jej złożenia. W razie niezłożenia oznaczonej zaliczki odnośna czynność nie będzie wykonana. W razie złożenia zaliczki przewodniczący poleca kasie sądowej pokryć rzeczywiste wydatki ze złożonej zaliczki a resztę zwrócić stronie. Gdy przeprowadzenie dowodu związanego z wydatkami ma się odbyć przed sądem wezwanym, to sąd orzekający ma wówczas do wyboru dwie drogi: albo poleci złożyć zaliczkę u siebie a następnie przekaże ją sądowi wezwanemu, albo poleci stronie złożyć zaliczkę bezpośrednio w sądzie wezwanym. Jeżeli sąd podjął czynności związane z kosztami, a zaliczka nie została złożona, sąd powinien wezwać do złożenia jej, a w razie nie uiszczenia ściągnąć koszty przymusowe jako należność Skarbu Państwa.

II. Postępowanie co do kosztów płatnych pod rygorem egzekucji dzieli się na dwie główne fazy: 1) ustalenie od kogo i w jakiej wysokości koszty się należą i 2) ściągnięcie kosztów.

a) Ustalenie i ściąganie kosztów sądowych, od których była uwolniona strona lub kurator to najczęściej w praktyce spotykany wypadek, zwłaszcza o ile chodzi o koszty sądowe od których uwolniona była strona uboga. Po prawomocnym zakończeniu sprawy przeciwnik strony ubogiej musi zapłacić Skarbowi Państwa koszty sądowe przez nią nie uiszczone. Zachodzi tu wątpliwość, kto i w jakiej formie ustala należność Skarbu Państwa: czy sąd w formie postanowienia czy przewodniczący w formie zarządzenia. Jeżeli przyjmiemy, że sąd, to postępowanie byłoby następujące: sąd orzeka w wyroku lub też w osobnym postanowieniu co do zasady, kto i w jakiej wysokości ma ponosić koszty, a następnie przewodniczący wydaje zarządzenie co do wymiaru t. j. cyfrowego ustalenia wysokości kosztów i wezwania do zapłaty. Ta wykładnia została zalecona okólnikiem w okręgu S. Ap. w Krakowie i tą drogą zapewne pójdzie praktyka i dalsza interpretacja. Gdy sąd wymierzył należność osobnym postanowieniem, postanowienia tego nie doręcza się, lecz zawiadamia się stronę zainteresowaną, za pomocą specjalnego wzoru. Odnośna należność powinna być bezzwłocznie po ustaleniu jej t. zn. po orzeczeniu w wyroku czy postanowieniu zapisana w księdze należności. Wynika to zarówno z przepisu § 16 zarz. Min. Spraw. o kasach sądowych jak i z tekstu wzoru 98 K. P. C., który już na wezwaniu do zapłaty przewiduje wymienienie pozycji księgi należności. Po doręczeniu wezwania o zapłatę winien sąd po wyczekaniu 2 tygodni, a gdy strona nie zapłaciła dobrowolnie — wszcząć egzekucję. Doręczenie wezwania zastępuje ogłoszenie orzeczenia. Zażalenie wniesione na postanowienie o kosztach sądowych nie wstrzymuje jego wykonania, jednak sąd który wydał zaskarżone postanowienie może wstrzymać wykonanie jego aż do rozstrzygnięcia zażalenia. Gdy jednak postanowienie o kosztach sądowych zamieszczono w wyroku, nie może być ono wykonane przed uprawomocnieniem się wyroku. Przymusowe ściągnięcie następuje gdy strona w terminie przepisanym art. 16 nie uiści należności. Zarządzenie w tym kierunku wydaje przewodniczący. Gdy chodzi o koszty sądowe ciążące na przysądzonym roszczeniu, winna być prowadzona egzekucja z wierzytelności, a mianowicie z przysądzonego roszczenia. Trzeba wtedy sporządzić odpowiednią odezwę, zawierającą polecenie wszczęcia egzekucji z przysądzonego powodowi roszczenia w trybie przewidzianym w art. 629 K. P. C. i nast. Do odezwy dołącza się tytuł wykonawczy opatrzony klauzulą wykonalności. W poleceniu wszczęcia egzekucji należy polecić

ściągnąć oprócz wymienionej sumy należności ponadto jeszcze: 1) opłatę od klauzul wykonalności, 2) koszty doręczenia wezwania do zapłaty, 3) opłatę gminną za informację adresową. Zasadniczo egzekucję należy przeprowadzić przez władzę gminną, a przez komornika tylko wtedy, gdy tego wymagają względy prawne lub względy celowości jak np. wysoka kwota należności. Egzekucję co do kosztów można prowadzić tylko z przysądzonego roszczenia, a jeżeli ono zostało zapłacone tylko z zapłaconej gotówki. Egzekucję nieruchomości dla ściągnięcia kosztów sądowych należy prowadzić bardzo oględnie, a gdy chodzi o mniejsze kwoty tylko w wyjątkowych wypadkach. b) Ustalenie i ściągnięcie kosztów sądowych w przypadku cofnięcia prawa ubogich lub uchylenia kurateli (art. 7 przep. o k. s.). W razie cofnięcia prawa ubogich sąd winien dalej prowadzić proces, a należne koszty ściągnąć z urzędu (art. 7 przep. o k. s.). Sąd powinien ustalić koszty w formie postanowienia, dla stworzenia podstawy dla ewentualnej egzekucji. c) Ustalenie i ściąganie opłaty w przypadku z art. 26 ustęp ostatni przep. o k. s. W razie tymczasowego oznaczenia wpisu sąd określa z urzędu sumę wpisu przy wydaniu orzeczenia. Wpis określony przez sąd płatny jest pod rygorem egzekucji.

d) Ustalenie i ściąganie opłaty za doręczenie w przypadku doręczeń uskutecznianych z urzędu. Równocześnie z doręczeniem należy wezwać stronę do zapłaty, a dopiero po bezskutecznym upływie 2 tygodni opłatę ściągnąć.

e) Ustalenie i ściąganie kosztów sądowych, o których uiszczenie sąd nie wezwał strony przez przeoczenie. Chodzi tu o koszty sądowe, które winna wnieść strona pod rygorem niepodjęcia odnośnej czynności procesowej. Jeżeli sąd przez przeoczenie nie wezwał stron do uiszczenia opłaty a mimo to podjął daną czynność procesową, powinien je następnie nałożyć na stronę obowiązaną do uiszczenia i od tej strony ściągnąć. Postępowanie jest w tym wypadku takie, jak w wypadku cofnięcia prawa ubogich.

f) Uwagi ogólne. Na zarządzenie i postanowienie co do wymiarów kosztów sądowych wydanych w pierwszej instancji przysługuje zawsze zażalenie; natomiast nie przysługuje żaden środek odwoławczy od orzeczenia drugiej instancji. Rozp. Min. Spraw. z dn. 4.2.1936 Dz. U. R. P. Nr 9 poz. 95 przewiduje rozłożenie na raty lub odroczenie zapłaty zaległych kosztów sądowych — okres jednak spłaty ratami lub odroczenia nie może być dłuższy aniżeli 2 lata. W wyjątkowych przypadkach jeżeli suma dłużna jest zabezpieczona na nieruchomości i jeżeli należycie jest udowodniona niemożność wcześniejszej zapłaty okres ten przedłużony być może do lat 4-ch. Zapłata sumy 10 zł nie może być rozłożona na raty, ale może być odroczona. Odroczenie lub rozłożenie na raty może być cofnięte. W tych wszystkich kwestiach orzeka ostatecznie kierownik sądu I instancji lub tego, od którego dłużnik otrzymał wezwanie do zapłaty (§ 5 cyt. rozp.). Na zasadzie tego samego rozporządzenia dłużnik może prosić w odpowiednim podaniu o umorzenie całości lub części zaległych kosztów sądowych. Rozłożenie na raty i odroczenie zaległych kosztów sądowych może nastąpić tylko na wniosek dłużnika, natomiast umorzenie może nastąpić z urzędu, jeżeli zachodzą równocześnie dwa warunki: 1) jeżeli od dnia wymagalności kosztów upłynęło więcej niż 2 lata i 2) egzekucja była bezskuteczna lub jej wszczęcie okazało się niemożliwe lub bezcelowe. Koszty sądowe nie przekraczające 2 zł, mogą być umorzone nawet przed upływem dwóch lat jeżeli ściągnięcie ich byłoby połączone z niewspółmiernymi trudnościami (§ 4 cyt. rozp.). *(Tadeusz Florek — Prz. Sąd. 3/38 s. 65, 4/38 s. 115 i 6/38 s. 176).*

—

3. PYTANIA PRAWNE.

Art. 13 § 2 pt. 5 K. P. C. ma zastosowanie w sprawach zarządców spółki z ogr. odp. lub spółki akcyjnej przeciwko spółce o wynagrodzenie za sprawowanie zarządu jeśli pomiędzy nimi a spółką nie zachodził stosunek pracy, jeśli zaś stosunek taki zachodzi artykuł ten nie ma zastosowania. *(Antoni—Władysław Bartz — P. P. C. 9-10/38 p. 25 s. 296).*

—

Art. 46 K. P. C. nie odnosi się do powództwa przeciwko wystawcy i akceptantowi weksla z art. 76 pr. weksl. z tytułu niesłusznego zbogacenia. *(Stanisław Goldberger — P. P. C. 9—10/38 p. 26 s. 298).*

—

W razie uchylenia orzeczenia sądu 1-ej instancji i odesłania sprawy temuż sądowi do ponownego rozpatrzenia, sąd ten może orzekać w tym samym składzie, w którym wydał uchylone orzeczenie. *(Stanisław Jabłoński — P. P. C. 9—10/38 p. 27 s. 299).*

—

Udział sędziego państwowego w wydaniu wyroku sądu polubownego uprawnia strony do żądania w drodze skargi uchylenia tego wyroku. *(Zygmunt Fenichel — P. P. C. 9—10/38 p. 28 s. 300).*

—

Postępowanie egzekucyjne ulega umorzeniu, gdy wierzyciel w ciągu 3-ch lat lat nie popierał egzekucji, choćby w tym okresie toczyło się postępowanie wskutek skargi dłużnika lub

osoby trzeciej na czynności komornika, chyba że na ich wniosek sąd zawiesił postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 559 § 1 K. P. C. w tym przypadku termin trzyletni biegnie albo od podjęcia postępowania, jeżeli sąd podjął je na podstawie art. 559 § 3 albo od ustania przyczyny zawieszenia. *(Marian Radwański — P. P. C. 9—10/38 p. 29 s. 301).*

—

Do przesłuchania świadka lub biegłego przez sąd w myśl art. 67 ord. pod. należy stosować: 1. o ile chodzi o procedurę odebrania przysięgi oraz o represję w razie niestawiennictwa bądź w razie odmowy przysięgi lub zeznania — przepisy K. P. C., 2. poza tym — przepisy ordynacji podatkowej. *(Achilles Rosenkranz — P. P. C. 9—10/38 p. 30 s. 303).*

—

Na podstawie pisemnej umowy przedwstępnej (punktacji) sprzedającemu należy się umówione odszkodowanie, o ile udowodni, że przeciwnik jego mimo upływu zakreślonego terminu uchylił się bezpodstawnie od zawarcia przyrzeczonej umowy kupna-sprzedaży, nawet jeśli umowa przedwstępna nie została sporządzona w formie aktu notarialnego. *(A. F. — Prz. Sąd. 6/38 s. 182).*

—

Niedopuszczalne jest zarządzenie tymczasowe dla zabezpieczenia roszczenia, jakie ma pozwany do powoda z tytułu kosztów procesu, przyznanych mu nieprawomocnym wyrokiem sądowym. *Fl. — Prz. Sąd. 6/38 s. 185).*

—

O osobnym terminie przeprowadzenia dowodu zawiadamia się stronę, która w piśmie procesowym zażądała przeprowadzenia rozprawy w jej nieobecności. *(Mieczysław Piekarski — P. P. C. 11—12/38 s. 367 p. 31).*

—

Wyrok częściowy może być wydany tylko co do części przedmiotu roszczenia; natomiast wyrok, zasądzający roszczenia od niektórych tylko pozwanych, nie posiada charakteru wyroku częściowego w technicznym tego słowa znaczeniu, a jako taki musi zawierać rozstrzygnięcie o kosztach procesu co do tych pozwanych, od których roszczenie zostało zasądzone. *(Marian Waligórski — P. P. C. 11—12/38 s. 368 p. 32).*

—

Postanowienia uzupełniające wyrok mogą być uzupełnione. *(Stanisław Jabłoński — P. P. C. 11—12/38 s. 370 p. 33).*

—

Po wydaniu nakazu zapłaty sąd nie może z urzędu uchylić wydanego nakazu, uznając roszczenie wekslowe za przedawnione. *(Stanisław Goldberger — P. P. C. 11—12/38 s. 371 p. 34).*

—

Ważna jest umowa o uchylenie ulg rolniczych, oznaczonych w prawie o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych. *(Feliks Zadrowski — P. P. C. 11—12/38 s. 371 p. 35).*

—

Po uprawomocnieniu się orzeczenia urzędu rozjemczego dopuszczalna jest skarga o uchylenie tego orzeczenia z przyczyn, które stanowią podstawę do skargi o wznowienie postępowania. *(Włodzimierz Korczemny — P. P. C. 11—12/38 s. 374 p. 36).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Ust. 18.12.1919 (p. 734/33 r.) o czasie pracy w przemyśle i handlu.

1.

Ustawie o czasie pracy podlegają zakłady pracy, wyliczone w art. 1 cyt. ustawy oraz wszelkie inne zakłady, prowadzone w sposób przemysłowy, choćby nie obliczone na zysk. Zakładów wychowawczych nie wyliczono natomiast w art. 1 cyt. ustawy, gdyż zakłady takie nie mogą być prowadzone w sposób przemysłowy i dlatego nie podlegają przepisom tego prawa. (S. N. C. II. 2138/37 22.2.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 345).*

—

b) Ust. 15.7.1920 (p. 466) o zmianie cen za dostarczenie energii elektrycznej.

7; 9.

W myśl art. 7 ustawy z dn. 15.7.1920 r. (Dz. U. poz. 466) z chwilą ustanowienia cen za energię elektryczną przez komisję rozjemczą, zostają tym samym uchylone ceny umowne, wymienione w koncesji. Od tej chwili obowiązują już ceny ustalone przez komisję rozjemczą, które następnie mogą na podstawie art. 9 tej ustawy podlegać zmianie zarówno w kierunku podwyższenia, jak i obniżenia.

Przerachowanie cen za energię elektryczną, określonych w umowach koncesyjnych przedwojennych, może nastąpić jedynie i wyłącznie na podstawie wewnętrznego ustawodawstwa polskiego. (N. T. A. 1. rej. 8319/32; 442/32 15.2.1935. — *S. M. 8/38 s. 628).*

—

c) Ust. 11.4.1924 (p. 297/36 r.) o ochronie lokatorów.

7; 18.

Przebudowa domu nie uzasadnia podwyższenia komornego bez względu na to, czy przebudowa nastąpiła dobrowolnie czy też na zarządzenie władz, o ile przebudowa nie była tak gruntowna iżby wyłączyła mieszkanie spod ochrony lokatorów. (S. N. C. II. 2063/37 14.2. 1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 346).*

—

d) R. Pr. R. 14.5.1924 (p. 213/25 r.) o przerachowaniu zobowiązań prywatnoprawnych.

41 lit. „b".

Należność z rachunku „on call" w zasadzie podpada pod przepis § 41 lit. „b" rozporządzenia o przerachowaniu zobowiązań prywatnoprawnych. (D. U. 1925 poz. 213). (S. N. C. I. 1965/36 21.5.1937. — *G. S. W. 22/38 s. 343).*

—

e) R. Pr. R. 29.6.1924 (p. 574) o lichwie pieniężnej.

1.

Rozp. Prez. Rzplitej o lichwie pieniężnej nie zakazuje umów o zwrot pożyczki w równowartości kursu papierów wartościowych przy oprocentowaniu, nie przekraczającym stawek, dozwolonych na mocy tego rozporządzenia. (S. N. C. III. 3184/36 4.5.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 523).*

3.

Nie ma podstawy do zarachowania na kapitał, a nie na odsetki, nadwyżek zapłaconych procentów ponad normę dozwoloną.

Dopuszczalny jest dowód ze świadków na stwierdzenie wysokości wpłaconych odsetek, przekraczającej normę dozwoloną, ale nie na stwierdzenie samego faktu płacenia odsetek należnych od sumy hipotecznej. (S. N. C. I. 3601/36 7.1.1938. — *G. S. W. 22/38 s. 341).*

—

f) R. Pr. R. 24.11.1927. (p. 911) o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

2 pt. 1.

Zatrudnienie u osoby innej jako jeden z warunków obowiązku ubezpieczenia, unormowanego rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 listopada 1927 r. poz. 911 Dz. Ust., oznacza, poza wypadkami pracy na podstawie nominacji, pracę opartą na porozumieniu stron, mającym cechy umowy o pracę z tym jednak zastrzeżeniem, że praca nie musi być odpłatną. (N. T. A. I. rej. 417/35 13.4.1937. —*Prz. H. 6/38 s. 15).*

2 pt. 1.

Maszynista, kierujący parowozem kolejki wąskotorowej, przeznaczonej dla użytku wewnętrznego, przedsiębiorstwa leśnego i odpowiadający za całość parowozu, chociażby był kwalifikowanym majstrem, nie jest pracownikiem umysłowym w rozumieniu art. 2 p. 1 rozp. o umowie o pracę pracowników umysłowych. (Dz. U. poz. 323 z 1928 r.). (S. N. C. II. 3331/36 20.5.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 179).*

2 pt. 1; 6 pt. 5.

Pochodzący z wyboru członkowie zarządu spółki akcyjnej należą do osób, które w myśl art. 2 prawa z 24.9.1927 (Dz. U. poz. 911) zatrudnione są u innych osób prawnych, pełniąc dla nich usługi, związane z członkowstwem, zatem podlegają z tego tytułu obowiązkowi ubezpieczenia, od którego wszakże mogą być na żądanie zwolnieni na zasadzie art. 6 p. 5 cytowanego prawa. (N. T. A. I. rej. 3835/35; 3838/35 4.6.1937. — *G. Adm. 10/38 s. 673).*

3 pt. 1.

Maszynista elektrowni zajęty osobiście przy obsłudze maszyn nie może być poczytany za pracownika umysłowego, choćby na nim ciążyła odpowiedzialność za całość pracy w dziale maszynowym elektrowni. (S. N. 3 K. 1304/30 2.10.1930. — *S. M. 8/38 s. 628).*

112.

Niewykonanie przez pracownika służącego mu prawa dokonania zgłoszenia siebie do ubezpieczenia nie zwalnia pracodawcy od odpowiedzialności za szkodę, wynikłą z nieubezpieczenia pracownika i nie uzasadnia słuszności tezy o współwinie pracownika w wyrządzeniu szkody.

Sąd jest uprawniony do orzekania o istnieniu i zaniedbaniu obowiązku pracodawcy do ubezpieczenia, jako o przyczynie szkody, w braku prawomocnego orzeczenia o istnieniu ubezpieczenia pracownika. (S. N. C. II. 520/37 19.8. 1937. — *Prz. H. 6/38 s. 15).*

—

g) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych.

7.

Pracodawca, który wbrew art. 7 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r. (Dz. U. poz. 324) nie zastosował środków, zapewniających ochronę życia i zdrowia robotników, obowiązany jest wynagrodzić szkodę, jaką robotnik poniósł na zdrowiu wskutek takiego zaniedbania, bez względu na to, że robotnik ubezpieczony był zarówno od nieszczęśliwych wypadków, jak i od choroby. Obowiązek wynagrodzenia szkody ze strony pracodawcy obejmu-

je tylko roszczenia, przekraczające zakres świadczeń, jakie robotnikowi przypadły wskutek ubezpieczenia. (S. N. C. III. 966/36 16.4 1937. — *Zb. C. 3/38 p. 136).*

28.

Oznaczenie w umowie o pracę przy jej zawarciu końcowego terminu stosunku służbowego nie jest „wypowiedzeniem" umowy i nie może rodzić skutków prawnych rzeczywistego „wypowiedzenia". (S. N. C. III. 1527/35 20.9 1937. — *Prz. H. 6/38 s. 15).*

29.

Pod pojęcie urlopu, o jakim jest mowa w art. 29 rozporządzenia, odpada tylko urlop wypoczynkowy, należny pracownikowi w myśl ustawy o urlopach. (S. N. C. II. 1021/37 12.10. 1937. — *Prz. H. 6/38 s. 15).*

—

h) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 324) o umowie o pracę robotników.

11; 20.

Wynagrodzenie za rozwiązanie stosunku pracy w przypadku gdy robotnik, zatrudniony przez niepełne sześć dni w tygodniu, otrzymuje płacę, obliczoną w stosunku do ilości przepracowanych godzin, winno być określone przeciętnie do zarobków pracownika w okresie, poprzedzającym zwolnienie, a dostatecznym dla możliwości ustalenia takiej przeciętnej. Do uzyskania właściwej przeciętnej zarobków pracownika, wynagradzanego w myśl umowy za godziny pracy, należy uznać za właściwy okres czasu 3-miesięczny, poprzedzający zwolnienie. (S. N. C. I. 2465/36 14.5.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 177).*

—

i) Ust. 18.3.1932 (p. 516/33 r.) o wykupie gruntów podlegających ust. w przedmiocie chrony drobnych dzierżawców rolnych.

1 u. 1.

Przysługujące drobnym dzierżawcom rolnym prawo nabycia gruntów, wymienionych w art. 1 ust. 1 ustawy z 18 marca 1932 poz. 516/33 Dz. Ust., nie jest ograniczone li tylko do gruntów wiejskich, lecz obejmuje także dzierżawę gruntów położonych w obrębie miast i miasteczek, jeżeli prowadzone jest na nich gospodarstwo rolne. (N. T. A. l. rej. 9435/34 20.10. 1937. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2238 Gl. Dr Wł. P o d c z a s k i).*

—

j) Ust. 28.3.1933 (p. 396) o ubezpieczeniu społecznym.

2 pt. 1.

Burmistrz, jako jeden z organów samorządu miejskiego, nie pozostaje do gminy w zależności służbowej i wobec tego nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. (S. N. C. I. 3465/36 22.12.1937. — *G. S. W. 23/38 s. 358).*

—

k) Ust. 28.3.1933 (p. 60/36 r.) o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych gospodarstw wiejskich.

26; 27.

Na postanowienie sądu okręgowego w sprawach, należących do orzecznictwa urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich, nie służy żaden środek odwoławczy. (S. N. C. II. 3176/36 16.4.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 160).*

—

l) Ust. 29.3.1933 (p. 213) o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.

1; 2; 3.

Działanie przepisu art. 1 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. (Dz. U. poz. 213) co do obniżenia odsetek od wskazanych w tym artykule wierzytelności nie jest ograniczone terminem, ustanowionym w art. 2 i 3 tejże ustawy. (S. N. C. I. 1246/36 2.4.1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 523).*

—

m) Kodeks Zobowiązań.

42.

Brak zajęcia lub zarobku po stronie pracownika, rozwiązującego umowę o pracę, nie świadczy sam przez się o jego przymusowym położeniu w rozumieniu art. 42 Kod. Zob. (S. N. C. II. 3172/36 23.4.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 166).*

55, 56 § 1; 517.

Umowa o wynagrodzenie za pośrednictwo w zawarciu małżeństwa sprzeciwia się dobrym obyczajom i jest zarówno wedle § 879 a. k. c. jak i ze stanowiska Kodeksu Zobowiązań nieważną. (S. N. C. II. 1357/37 23.11.1937. — *N. Pal. 5/38 s. 228).*

55; 56 § 1; 517.

Umowy o wynagrodzenie za pośrednictwo w małżeństwie należy ze stanowiska przepisu art. 56 k. z. uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. (S. N. C. II. 1935/37 1.2.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 342).*

95.

Ustne oświadczenie woli, złożone w imieniu drugiej osoby, wymaga umocowania tak wtedy, gdy bodźcem działania jest własna decyzja pełnomocnika, powzięta w granicach pełnomocnictwa, jak i wtedy, gdy bodźcem takim było wyraźne zlecenie mocodawcy.

Rozwiązanie umowy pracy jest czynnością,

przekraczającą zakres zwykłego zarządu sprawami pracownika, wymaga więc szczególnego umocowania. (S. N. C. II. 2181/37 8.3.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 332).*

134.

Szkoda w pojęciu art. 134 K. Z. jest szkodą w znaczeniu potocznym tego wyrazu. (S. N. C. II. 1995/37 31.1.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 333).*

134.

O ile kierownik albo asystenci kliniki uniwersyteckiej przy leczeniu chorego dopuścili się zaniedbania lub błędów naukowych, to za zrządzoną szkodę mogą odpowiadać na zasadzie art. 134 K. Z. (S. N. C. II. 1798/37 13.12.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 334).*

144; 157 § 2.

Ubezpieczalnia społeczna nie odpowiada za zaniedbania swych lekarzy, a to w myśl art. 144 § 2 kod. zob., który ogranicza odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności według art. 144 § 1 kod. zob. jeżeli wykonywanie czynności zostało powierzone osobom trudniącym się zawodowo wykonywaniem takich czynności.

Zasadę, wypływającą z art. 157 § 2 k. z. należy też stosować w kwestii odpowiedzialności za ujemne następstwa przedsiębranego zabiegu leczniczego lub operacyjnego. (S. N. C. II. 1376/37 6.12.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 335).*

151.

Przez posiadanie, o którym jako warunku odpowiedzialności wspomina przepis art. 151 k. z. należy rozumieć posiadanie w technicznym znaczeniu prawa rzeczowego, nie zaś jedynie w znaczeniu faktycznym.

Za posiadacza zatem może uchodzić jedynie ta osoba, która na zasadzie tytułu prawnego ma rzecz w swojej mocy lub władzy a zarazem ma wolę zatrzymania jej jako swojej. Sama faktyczna władza na rzeczy, w szczególności dzierżenie jej w imieniu drugiego nie wystarcza do pojęcia posiadania w powyższym znaczeniu. (S. N. C. II. 1306/37 25.11.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 336).*

161 § 2.

Aczkolwiek przepis art. 161 § 2 k. z. daje możność przyznania renty także w przypadku zwiększenia się potrzeb poszkodowanego lub zmniejszenia się widoków powodzenia w przyszłości — to mimo to nie można na zasadzie tegoż przepisu oznaczyć renty dla nieletniego dziecka, gdyż nie posiada ono żadnych kwalifikacji zawodowych i żadnej pracy zarobkowej się nie oddaje, wobec czego skutki uszkodzenia nie dają się co do niego, a w szczególności co do jego przyszłych potrzeb oraz co do jego przyszłych zdolności zarobkowych, nawet w przybliżeniu ustalić. (S. N. C. II. 1306/37 25.11.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 337).*

162.

Renta przyznana żonie za zabicie męża ma charakter należności alimentarnej. (S. N. C. II. 1566/37 16.12.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 327).*

254 § 2.

Okoliczność, że dłużnik przed powzięciem wiadomości o cesji nie złożył przewidzianego w art. 254 § 2 k. z. oświadczenia wierzycielowi o skorzystaniu z prawa potrącenia, nie pozbawia go prawa przeciwstawienia cesjonariuszowi zarzutu potrącenia. (S. N. C. I. 52/37 14.I.1938. — *N. K. Z. 24/38 s. 93).*

270.

Zwolnienie z długu przyrzeczone na wypadek zapłaty pewnej oznaczonej cyfrowo sumy pieniężnej, następuje dopiero z chwilą rzeczywistej zapłaty tej sumy przez dłużnika. (S. N. C. II. 907/37 14.10.1937. — *N. K. Z. 22/38 s. 87).*

288.

Pod przepis art. 288 K. Z. mogą podpadać i czynności prawne rzeczywiste, o ile dokonane zostały w warunkach przewidzianych w pomienionym artykule. (S. N. C. I. 3543/36 16.12.1937. — *N. K. Z. 23/38 s. 89).*

288 — 293; XXXIX.

Czynność zdziałana przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań — winna być zaskarżona według przepisów austriackiej ordynacji zaczepnej. (S. N. C. II. 1968/37 9.2.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 339).*

354.

Wnioskowanie z umownych ograniczeń, dotyczących rozporządzania przedmiotami darowizny przez obdarowanego, iż ograniczenia te czynią umowę pozorną — są zgodne z prawidłami logiki. (S. N. C. II. 1808/37 31.12. 1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 340).*

366.

Sam fakt pobicia, względnie zniewagi darczyńcy przez obdarowanego, jakkolwiek stwierdzony wyrokiem karnym, nie jest przyczyną odwołania darowizny, jeśli wywołany został skutkiem prowokacji, a nie był wypływem świadomego nieprzyjaznego zamiaru. (S. N. C. II. 1542/37 14.12.1937. — *N. Pal. 5/38 s. 230).*

446; 469 § 3; I pt. 16. XIII.

Sprawę wypowiedzenia umowy pracowników domowych unormowano w rozporządzeniu o czeladzi L. 14/55 gal. Dz. U. Kr. zatem w myśl art. 446 K. Z. nie mają tu zastosowania przepisy kodeksów zobowiązań o wypowiedzeniu.

Powołane rozporządzenie, wydane na zasadzie § 1172 u. c. w jego uwczesnym brzmieniu, nie uchylone przy wejściu w życie III noweli uc. ani przy wejściu w życie kodeksu zobowiązań, jest w myśl art. XIII przep. wprow. K. Z. ustawą szczególną, na jaką powołuje się art. 446 K. Z.; dla mocy wiążącej tego rozporządzenia obojętny jest szczegół, że niektóre jego punkty uchyliło ustawodawstwo późniejsze. (S. N. C. II. 1734/37 13.1.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 331).*

473.

Prekluzja z art. 473 k. z. ma zastosowanie również do roszczenia pracownika samorządowego o odprawę, opartego na statucie emerytalnym. (S. N. C. I. 858/37 17.2.1937. — *N. K. Z. 22/38 s. 86).*

583 § 2.

W razie rozwiązania spółki cywilnej sąd może ustanowić likwidatora, gdy wrogi stosunek stron uniemożliwia przeprowadzenie likwidacji przez nich samych. (S. N. C. II. 883/37 11.10.1937. — *N. K. Z. 21/38 s. 83).*

—

n) R. Pr. R. 24.10.1934 (p. 59/36 r.) o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

1.

Dług zaciągnięty przed 1 lipca 1932 r. w związku z prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego, które następnie przeszło drogą spadku na dłużników, może być uznany za pozostający w związku z nabyciem gospodarstwa wiejskiego, chociażby głównym zawodem dłużników nie było prowadzenie gospodarstwa wiejskiego. (S. O. Kraków. Ca. II. 2143/37 12.10. 1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 361).*

1.

Kupno ikry pstrąga, by z tejże wyprodukować narybek celem dalszej odsprzedaży, jest również interesem handlowym a nie produkcją ryb w gospodarstwie rolnym. (S. O. Kraków Ca. II 406/38 18.3.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 362).*

55 u. 4.

Ustęp 4 art. 55 dekretu oddłużeniowego odnosi się wyłącznie do gospodarstwa wiejskiego dłużnika, a nie wierzyciela; jeśli chodzi o wierzyciela, to każdy, a nie tylko posiadacz gospodarstwa wiejskiego, może się domagać rozwiązania umowy sprzedaży z mocy art. 55. (S. O. Kraków Ca. II 2796/37 5.11.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 363).*

—

o) D. Pr. R. 14.11.1935 (p. 504) w sprawie obniżenia komornego oraz zmiany ust. o ochronie lokatorów.

2 lit. „m".

Nie podlega przepisom o ochronie lokatorów lokal, w którym najemca obok przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym na rok 1935 do kategorii, uzasadniającej zwolnienie od przepisów ustawy o ochr. lok., wykonuje także przedsiębiorstwo handlowe, zaliczone do kategorii, nie uzasadniającej takiego zwolnienia. (S. N. C. II. 190/37 19.4.1937.— *Zb. C. 4/38 p. 162).*

3 lit. „m".

Reskrypt Ministra Przemysłu i Handlu o zaliczeniu do IV kategorii ulgowej przedsiębiorstwa handlowego, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym podlegało zaliczeniu do III kategorii, nie może rodzić uprawnień, przewidzianych w art. 3 lit. „m" dekretu Prezydenta R. P. z dn. 14.XI. 1935 r. w sprawie zmiany ustawy o ochronie lokatorów. (S. N. C. I. 857/37 23.2 . 22.3.1938. —*Prz. Gos. 11/38 s. 456).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B₁. POLSKA CENTRALNA.

a) Kodeks Cywilny Kr. P.

466.

Przewidziane w art. 466 czteroletnie przedawnienie dotyczy czynów opiekuna, bezpośrednio związanych z tym jego charakterem, nie zaś czynów, uzasadniających odpowiedzialność ex delicto (np. bezprawne zatrzymanie funduszów pupila i zatajenie tego faktu przed nim), do których ma zastosowanie przedawnienie trzydziestoletnie. (S. N. C. I. 1830/36 5.5. 1937. — *Zb. C. 5/38 p. 172).*

489 n.

Na mocy art. 92 ogólnej ustawy kolejowej z d. 12.VI.1885 (t. XII cz. I Zw. Pr.) poszkodowany, dopóki pozostaje przy życiu, sam tylko ma prawo do wynagrodzenia szkód i strat, doznanych z powodu nieszczęśliwego wypadku na kolei, przy czym dla wytoczenia powództwa w jego imieniu, o ile uległ chorobie umysłowej, muszą być zachowane przepisy art. 489 i nast. K. C. K. P. (S. N. C. I. 1642/36 10.3. 1937. — *G. S W. 17/38 s. 262).*

—

b) Kodeks Cywilny Napoleona.

1338; 1340.

Akt potwierdzenia przewidziany w art. 1338 i 1340 k. c., może skutecznie dotyczyć rozpo-

rządzeń testamentowych nawet nieważnych; jednakże potwierdzenie wadliwego testamentu wtedy tylko pociąga za sobą zrzeczenie się zarzutów co do wad formy bądź co do wszelkiej innej ekscepcji, gdy nastąpiło w pełnej świadomości pomienionych wad i ekscepcji oraz z zamiarem potwierdzającego zrzeczenia się tychże. (S. N. C. I. 2699/36 18.11 - 17.12.1937. —*G. S. W. 24/38 s. 375).*

2011; 2021; 2022; 2023.

Poręczyciel nie ma prawa żądać rozstrząśnienia majątku dłużnika głównego w przypadku, gdy temu dłużnikowi ogłoszono upadłość, wskutek czego rozstrząśnięcie jego majątku stało się niemożliwe. (S. N. C. I. 1823/36 29. 4.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 169).*

—

c) Ust. Hipoteczna.

41 pt. 4.

Należności dozorców domowych, powstałe z tytułu pracy, korzystają z pierwszeństwa zaspokojenia w rozmiarze i stopniu, przysługującym należnościom z tytułu zasług dla sług i czeladzi. (S. N. C. I. 2518/36 15.6.1937. — *G. S. W. 22/38 s. 342).*

54.

Prawa prawdziwego właściciela nieruchomości, który po uzyskaniu w dobrej wierze przez wierzyciela hipoteki umownej wpisał do wykazu hipotecznego ostrzeżenie o sporze o prawo własności tej nieruchomości, sprowadzają się do tej części szacunku, osiągniętego ze sprzedaży przez licytację nieruchomości, która pozostanie po pokryciu należności powyższego wierzyciela. (S. N. C. I. 3030/36 5 - 12.11. 1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 426 - 427).*

—

d) Prawo o przywilejach i hipotekach.

2.

Nadanie należności z tytułu podatku przemysłowego rzeczonego zabezpieczenia na majątku przedsiębiorstwa zapewnia właścicielowi możność zaspokojenia z pierwszeństwem z tego majątku bez względu na zmianę jego tytułu własności, w niczym jednak nie uszczupla odpowiedzialności osobistej płatnika z całego stanowiącego jego własność majątku; przeto skierowanie przez urząd skarbowy egzekucji z tytułu podatku przemysłowego do majątku płatnika, nie należącego do przedsiębiorstwa, nie może być uznane ani za niedopuszczalne, ani za przedwczesne. (S. N. C. I. 2937/36 19.5. 1937. — *Zb. C. 4/38 p. 178).*

9 pt. 9.

Nieobjęte p. 1 art. 41 ustawy hipotecznej należności podatkowe korzystają z przywileju ogólnego na wszystkich ruchomościach i nieruchomościach dłużnika z mocy p. 9 art 9 prawa o przywilejach i hipotekach. (S. N. C. I. 1984/36 7.5. 1937. — *G. S. W. 22/38 s. 342-343).*

—

B_2. POLSKA WSCHODNIA.

a) T. X. cz. I Zb. Pr.

1016.

W myśl art. 1016 t. X. cz. 1 zw. pr. nie ma przyczyny do pozbawienia testamentu samobójcy mocy prawnej, jeżeli ustalone zostało, że testament sporządzony był na długi czas przed samobójstwem, kiedy testator był zdrów na umyśle, lub że testator do chwili śmierci był w pełni sił psychicznych. (S. N. C. I. 3340/ 36 5.1.1938. — *G. S. W. 21/38 s. 327).*

1246.

Art. 1246 t. X, cz. I zw. pr. postanawia, że kto w ciągu terminu 10-letniego nie zgłosi się po spadek, ten traci go na zawsze. Niezgłoszenie się po spadek w ciągu wymienionego terminu powoduje utratę spadku na zawsze bez względu na to, iż po stronie spadkobiercy, posiadającego spadek, przedawnienie nabywcze nie nastąpiło. (S. N. C. I. 241/37 8.2.1938. — *W. Prz. Pr. 6/38 s. 198).*

1680; 1683

Wynikająca z art. 1680 i 1683 t. X cz. 1 Zw. pr. nieważność ustnej umowy przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości może spowodować tylko bezskuteczność ewentualnych roszczeń powodowych, dotyczących samego odszkodowania, poszukiwanego w razie odmowy wykonania warunków rzeczonej umowy, nie może natomiast stać na przeszkodzie do powrotu stron do tego stanu, w jakim znajdowały się przed jej zawarciem, i obowiązują każdą z nich do zwrotu kontrahentowi tego wszystkiego, co do niego należy. (S. N. C. I. 1785/36 7.4.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 155).*

—

B_3. POLSKA POŁUDNIOWA.

a) Kodeks Cywilny Austriacki.

1012.

Pracownik, który jako pełnomocnik pracodawcy miał obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia pracowników umysłowych, zajętych u pracodawcy, i obowiązku tego co do siebie nie wykonał, nie może dochodzić ze skutkiem przeciw pracodawcy zwrotu szkody, powstałej wskutek niezgłoszenia go do ubezpieczeń społecznych. (S. N. C. II. 2423/36 8.2.1937. — *Zb. C. 4/38 p 151)* .

—

b) Ust. 12.7.1872 (Dz. p. p. Nr 112) normująca w wyk. ust. 21.12.1867 (Dz. p. p. Nr 114) zasadniczej o władzy sędziowskiej prawo skargi stron z przyczyny naruszenia prawa przez urzędników sędziowskich w pełnieniu ich czynności urzędowych.

1; 7.

Strona poszkodowana przez przekroczenie ze strony sędziego jego obowiązków urzędowych, może wnieść pozew o wynagrodzenie powstałej stąd szkody przeciwko sędziemu lub skarbowi Państwa dopiero wówczas, gdy powództwo o wynagrodzenie szkody przeciwko trzecim osobom, wzbogaconym działaniem sędziego, pozostało bez skutku. (S. N. C. II. 2937/36 23.3.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 152).*

—

c) R. Ces. 28.6.1916 (Dz. p. p. Nr 207) o ubezwłasnowolnieniu. Ord. w sprawie ubezwłasnowolnienia.

67.

Trzymiesięczny termin prekluzyjny do zaskarżenia ślubności rodu biegnie nie od czasu ustanowienia kuratora dla niewłasnowolnego męża, lecz od czasu, kiedy sam mąż otrzymał wiadomość o urodzeniu się dziecka, a powyższy termin trzymiesięczny upłynął jeszcze przed ubezwłasnowolnieniem i jeżeli w tym czasie mąż nie był zupełnie pozbawiony rozumu, lecz zdawał sobie sprawę z urodzenia się dziecka. (S. N. C. II. 2940/36 19.4.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 161).*

—

B4. POLSKA ZACHODNIA.

a) Kodeks Cywilny Niemiecki.

133; 157.

Użycie przez kontrahentów w umowie tytułów im nie przysługujących nie ma w zasadzie żadnego znaczenia dla ważności umowy, o ile z jej treści lub okoliczności towarzyszących nie wynika, że wyjątkowo charakter, w jakim stosownie do nadanego tytułu strona w umowie występuje, według woli kontrahentów ma stanowić essentiale negotii. (S. N. C. III. 819/37 30.6.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 192).*

249.

Strona, która czynnością niedozwoloną spowodowaną została do cesji hipoteki i wydania listu hipotecznego żądać może retrocesji i zwrotu listu hipotecznego nawet wówczas, gdy dłużnik hipoteczny zapłacił następnie hipotekę do jej rąk, gdyż strona zobowiązana jest wobec dłużnika do wydania dokumentów potrzebnych do wykreślenia hipoteki, a bez retrocesji oraz zwrotu listu hipotecznego strona obowiązku tego wykonać nie może i na tym polega jej szkoda mimo otrzymanej zapłaty. (S. N. C. III. 1636/35 14.6.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 188).*

276; 823.

Każdy obowiązany jest do takiego zachowania się, które by wykluczało niebezpieczeństwo grożące innym dla uniknięcia takiego niebezpieczeństwa nikomu nie wolno zaniedbać ostrożności wzkazanej okolicznościami sytuacji i doświadczeniem życiowym. Dlatego oficer jadący powozem powinien powstrzymać żołnierza powożącego końmi od szybkiej jazdy, narażającej innych na szkodę, zwłaszcza, że zapewniony ma posłuch u powożącego. (S. N. C. III. 794/35 — *R. P. E. S. 1/38 s. 188).*

295.

Jednorazowe ofiarowanie zapłaty odsetek i odmowa ich przyjęcia nie stwarza jeszcze stanu, że dłużnik mógłby już w przyszłości zaprzestać zaofiarowania ich zapłaty z uwagi na wywołanie poprzednią odmową trwałej zwłoki wierzyciela w odbiorze jego wierzytelności. (S. N. C. III. 386/35 13.3.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 189).*

326.

Odmowy wypełnienia świadczenia nie można się domniemywać na tej jedynie podstawie, że dłużnik mimo upomnienia obowiązku swego nie wykonuje; nie można bowiem przesądzać, czy przy wywarciu na dłużnika nacisku w postaci zagrożenia odstąpienia od umowy lub żądania odszkodowania z powodu niewypełnienia (§ 326 k. c.) nie zechce on lub nie zdoła wywiązać się ze swego zobowiązania. (S. N. C. III. 823/35 2.6.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 183).*

334.

Dłużnik nie może powołać się na zarzuty, z którymi jego kontrahent mógłby wystąpić wobec osoby trzeciej, gdyż między tymi osobami umowa z § 334 nie stwarza w ogóle żadnych nowych praw czy obowiązków, a poza tym ocena ich roszczeń może nastąpić tylko na podstawie ich pozostałych stosunków. (S. N. C. III. 3186/36 13.10.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 189).*

433.

Umowa o dostarczanie prądu elektrycznego za opłatą jest umową kupna. (S. N. 3 K. 2442/26 12.4.1927. — *S. M. 8/38 s. 628).*

753.

Żądanie zniesienia współwłasności przez przetarg publiczny nieruchomości i podziału ceny uzyskanej z przetargu w stosunku do udziałów w spadku może być uzasadnione tylko wówczas, gdy pozostaje czysta cena spadkowa, nadająca się do podziału; inaczej powództwo

ma charakter szykany. (S. N. C. III. 1271/35 21.6.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 189).*

812.

Właściciel nieruchomości, nie jest niesłusznie wzbogacony kosztem przedsiębiorcy, który wykonał remont u lokatora, gdy lokator nie zapłaciwszy wykonanych prac z lokalu się wyprowadził. Przesłanką bowiem niesłusznego wzbogacenia jest bezpośrednie przesunięcie majątkowe z majątku świadczącego do majątku korzystającego. (S. N. C. III. 679/35 4.5. 1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 189).*

814.

Kaucja dana na podstawie umowy, której nieważność znana była świadczącemu ulega zwrotowi mimo § 814, gdyż kaucja dana była na cel przejściowy i nie przeszła według umowy stron na stałe do majątku odbierającego kaucję, z powodu czego nie chodzi o żadne świadczenie ze świadomością, że zadłużenie nie istnieje. Jeżeli jednak świadczący kaucję zezwolił odbierającemu pokryć się z kaucji tytułem świadczeń na podstawie nieważnej umowy, to kaucja utraciła swój pierwotny charakter, stałaby się świadczeniem na cele zaspokojenia nie istniejącego zadłużenia i odpadłyby przesłanki zwrotu w myśl § 814. (S. N. C. III. 1572/35 13.3.1937. — *R. P. E. S. 1/38).*

1568.

Zabójstwo przez męża kochanka, z którym żona popełniła cudzołóstwo, nie zawsze może uchodzić za niecne postępowanie w rozumieniu § 1568 k. c., poza tym z dokonania zabójstwa po dowiedzeniu się o cudzołóstwie żony wynika zupełne rozprzężenie stosunku małżeńskiego już przed zabójstwem z winy żony. (S. N. C. III. 761/36 17.4.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 190)*

2042.

W myśl przepisu § 2042 k. c. żądanie jednego lub kilku współspadkobierców zniesienia wspólności i rozliczenia się zasadniczo może być podniesione w stosunku do jednego lub kilku współspadkobierców, a sama okoliczność, że istnieją jeszcze dalsi współspadkobiercy, nie stanowi przeszkody dla takiego żądania. (S. N. C. III. 1271/35 21.6.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 188).*

—

b) Ust. 18.11.1921 (p. 715) o dobrach rodzinnych w b. dzielnicy pruskiej.

8.

Pozwolenie przedstawicielstwa rodzinnego, które w myśl art. 8 ustawy z dnia 18 listopada 1921 r. o dobrach rodzinnych w b. dzielnicy pruskiej (Dz. U., poz. 715) zastąpiło uchwałę rodzinną, jest potrzebne tylko do obciążenia substancji majątku, czyli dominium directum, natomiast dochody ordynacji podlegają swobodnej dyspozycji dzierżyciela ordynacji i stanowią jego t. zw. allodium. (S. N. C. III. 819/37 30.6.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 192).*

—

B5. WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE.

a) Ust. 16.12.1926 (Śl. p. 31/35 r.) o ochronie lokatorów.

20 u. 1.

Pod pojęcie dostarczenia mieszkania z konieczności — w rozumieniu art. 20 ust. 1 śląskiej ustawy o ochronie lokatorów z 16 grudnia 1926 roku (Dz. Ust. Śl. z 1935 roku, poz. 31) — podpada dostarczenie, choćby prymitywnego pomieszczenia, jeżeli odpowiada ono najniezbędniejszym potrzebom osób, mających z niego korzystać. (N. T. A. l. rej. 514/35 13. 12.1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 527).*

29.

Urząd gminny nie ma prawa odmówić wydania oświadczenia, przewidzianego w art. 29 ustawy śląskiej z 16 grudnia 1926 roku o ochronie lokatorów (poz. 54 Dz. Ust. Śl.), jedynie z tego powodu, że mieszkanie z konieczności zostało zaofiarowane eksmitowanemu przez samego właściciela. (N. T. A. l. rej. 6387/35 20.12.1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 528).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Kodeks Postępowania Cywilnego.

3.

Równoczesne żądanie świadczenia zapłaty w pozwie o charakterze ustalającym jest okolicznością wykluczającą dopuszczalność samoistnego pozwu o ustalenie. (S. N. C. II. 1716/37 14.1.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 366).*

17; 418 § 3.

W sprawach z weksli jako wartość przedmiotu sporu, decydującą o dopuszczalności apelacji przyjąć należy sumy wekslowe, objęte jednym pozwem, chociażby pozew polegał na kilku wekslach, z których żaden nie opiewa na kwotę, przenoszącą sto złotych. (S. N. C. II. 1883/37 24.1.1938. — *P. P. H. 6/38 p. 1748).*

22 § 1.

Przepisów art. 22 K. P. C. o warunkach sprawdzania przez sąd wartości przedmiotu sporu nie stosuje się do przypadków, w których kodeks w art. 16 — 21 określa sposób

obliczenia wartości przedmiotu sporu, a powód oczywiście naruszył te przepisy; należyte stosowanie przepisów o obliczaniu wartości sporu w sprawach majątkowych podlega kontroli sądu w każdym stadium procesu. (S. N. C. III. 1711/37 23.8.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 197).*

84; 86 § 1; 91 § 2; 92; 94; 185 § 1.

W procesie, w którym obowiązuje przymus adwokacki, czynności i zaniechania pełnomocnika procesowego wywierają dla strony taki sam skutek procesowy jak z osobistego działania strony. (S. N. C. II. 2586/37 30.3.1938. — *N. Pal. 5/38 s. 231).*

101.

W postępowaniu ze skargi kasacyjnej, wniesionej na odmowę prawa ubogich, stronie przeciwnej nie należy się zwrot kosztów odpowiedzi kasacyjnej. (S. N. C. II. 349/37 24.6. 1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 415)*.

110; 192 § 2.

Także kurator, ustanowiony na zasadzie art. 192 § 2 k. p. c., powinien koszty swego udziału w sprawie policzyć pod rygorem ich utraty przed zamknięciem rozprawy. (S. N. C. II. 2870/36 5.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 415).*

114 § 1; 246 § 2.

Przepis art. 246 § 2 K. P. C. o możliwości uznania przez sąd za przyznany faktu, przytoczonego przez jedną ze stron, co do którego druga strona nie wypowie się, — nie ma zastosowania w toku dochodzenia, zarządzonego przez sąd w związku z wnioskiem o przyznanie prawa ubogich. (S. N. C. III. 1956/35 19. 7.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 194).*

116 pt. 1.

Chociażby strona powodowa, której przyznane zostało prawo ubogich, w całości spór przegrała, sąd nie może od niej zasądzać na rzecz Skarbu Państwa zwrotu kosztów sądowych. (S. N. C. III. 837/35 30.6.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 191).*

197 § 1 pt. 1.

Zarzuty, mające swe źródło w ustawodawstwie o ulgach rolniczych, nie wywierają wpływu na bieg postępowania sądowego, dopóki strona nie zarzuci zawisłości sprawy przed urzędem rozjemczym. (S. N. C. III. 689/35 21. 4.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 138).*

265.

Treść i data dowodu doręczenia może być obalona innymi dowodami. (S. N. C. III. 649/ 37 6.10.1937. — *P. P. C. 9 - 10/38 s. 310).*

323 § 3; 326 § 1.

Jeżeli sąd uważa okoliczności sprawy za dostatecznie wyświetlone przez zeznania stron, złożone bez przysięgi, to nie ma obowiązku uwzględnienia wniosku powoda o przesłuchanie pod przysięgą pozwanego. (S. N. C. I. 1353/36 2.4.1937. — *Zb. C. 5/38 p. 153).*

346; 409 pt. 5.

Z przepisu p. 5 art. 409 k. p. c. w związku z przepisami art. 346 k. p. c. wynika, że nieważność z art. 409 p. 5 k. p. c. zachodzi tylko w takim przypadku, gdy skład sądu, przed którym odbyła się rozprawa, poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku, był sprzeczny z przepisami prawa. (S. N. C. II. 1953/37 31.1. 1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 323).*

350; 354 § 1; 393 § 1.

Przepis art. 354 § 1 k. p. c. czyni zbędnym żądanie sporządzenia wyroku z uzasadnieniem w myśl art. 350 k. p. c. dla możności skutecznego zaskarżenia wyroku w trybie apelacji, zgodnie z art. 393 § 1 k. p. c. (S. N. C. I. 2465/36 14.5.1937. — *G. S. W. 22/38 s. 343).*

350; 393 § 2.

W przypadku doręczenia powodowi odpisu wyroku z uzasadnieniem na skutek zażądania takiego wyroku przez Prokuratorię Generalną, nie zawiadomioną celem należytego zastępstwa zawczasu przez pozwane dowództwo pułku i nie biorącą dotychczas udziału w procesie, — powód nie może być pozbawiony możności złożenia skargi apelacyjnej (art. 393 § 1 w zw. z art. 354 § 1 k. p. c.) jedynie dlatego, że sam nie żądał w przepisanym terminie uzasadnienia wyroku. (S. N. C. I. 2173/36 11.5.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 176).*

353; 369 § 1; 373.

Jeżeli sprostowania oczywistej omyłki w wyroku sąd dokonał przed upływem terminu zaskarżenia i przed zaskarżeniem tego wyroku, to nie można zakładać odrębnego środka odwoławczego od samego sprostowania, lecz należy zaskarżyć sprostowany wyrok.

Zasada powyższa nie obowiązuje w przypadku wydania przez sąd postanowienia z powołaniem się na art. 369 k. p. c. nie prostującego jednak wyroku w znaczeniu tego przepisu.

Oczywista omyłka w wyroku, którą sąd może sprostować, zachodzi tylko wtedy, gdy z samego stanu faktycznego sprawy, poprzedzającego wydanie wyroku, i z porównania tego stanu z sentencją wyroku jest zupełnie widoczna tylko mimowolna omyłka sądu, nie zaś błąd w ustaleniu faktów, ani we wnioskowaniu albo w stosowaniu prawa. Sama sprzeczność sentencji wyroku z później po ogłoszeniu wyroku sporządzonym uzasadnieniem wyroku nie może uzasadnić sprostowania sentencji

wyroku. (S. N. C. III. 2100/37 27.8.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 200).*

371.

Wykładnia wyroku w myśl art. 371 K. P. C. nie może być oparta na nowych dowodach, których przeprowadzenie po wydaniu wyroku prawomocnego jest niedopuszczalne i nie może prowadzić do ponownego w innym sensie rozstrzygnięcia sprawy. (S. N. C. I. 1618/36 17.3.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 434).*

371; 419 § 1; 424 § 2.

Na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie wykładni wyroku służy zażalenie, ponieważ kodeks postępowania cywilnego nie wyłącza środka odwoławczego.

Na zasadzie art. 371 k. p. c. sąd, który wydał wyrok, wszczyna postępowanie i może nawet zarządzić rozprawę. Postanowienie Sądu II instancji kończy to postępowanie i dlatego może być zaskarżone skargą kasacyjną. (S. N. C. II. 1255/36 22.10.1936. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 321).*

424 § 2; 425 § 1; 429 § 1; 431.

Skarga kasacyjna na postanowienie 2. instancji, którym zatwierdzono postanowienie sądu 1. instancji, oddalające wniosek pozwanego o nałożenie na powoda jako cudzoziemca kaucji aktorycznej w kwocie 500 zł ulega odrzuceniu nie tylko dlatego, że wartość przedmiotu zaskarżenia nie przenosi 500 zł, ale także z tej przyczyny, że zaskarżone postanowienie nie kończy postępowania. (S. N. C. II. 3210/36 28.4.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 168).*

445 § 2.

Art. 445 § 2 k. p. c. ma na względzie jedynie prawomocne orzeczenia sądu powszechnego, nie zaś władzy administracyjnej. (S. N. C. I. 2589/36 28.4.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 167).*

XLV; XLV u. 1.

Załatwienie odwołania przez Sąd Okręgowy w składzie trzech sędziów zamiast jednoosobowo (art. XLV §1 przep. wprow. k. p. c.), pomimo iż wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 624 złotych, nie stanowi nieważności skoro w myśl § 2 cyt. art. wolno sędziemu jednostkowemu przekazać sprawę składowi trzech sędziów. (S. N. C. II. 2172/37 14.2.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 364).*

—

b) Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające.

521 § 1; 526; 539; 540; 817 § 2.

Nie można przyjąć ani niedbalstwa, ani złej woli komornika na tej zasadzie, że wszczął on egzekucję na podstawie tytułu wykonawczego, w którym nie było dokładnie oznaczonego świadczenia.

Zakreślenie terminu do wykonania świadczenia (art. 817 § 1 Kpc.), ma miejsce tylko stosownie do okoliczności, nie jest zatem bezwzględnie obowiązkowe. (S. N. C. II. 2214/36 22.1.1937. — *Gł. Pr. 3 - /38 s. 220).*

525; 691 § 2; 692 § 1; 702 § 2.

Nieprzedłożenie zezwolenia władzy ziemskiej na nabycie nieruchomości w terminie z art. 702 § 2 k. p. c. nie uzasadnia odmowy przysądzenia własności nieruchomości, jeżeli tylko przed przystąpieniem do rozpatrywania przysądzenia istniejący poprzednio brak zezwolenia usunięto.

Opłata stemplowa od postanowienia sądu o przybiciu nieruchomości winna być uiszczoną w ciągu trzech tygodni od daty postanowienia o przybiciu, lecz zachowanie powyższego terminu nie obowiązuje przed podaniem do wiadomości zobowiązanego sumy wymiaru.

Jeśli strona ustanowiła pełnomocnika procesowego, doręczenie nakazu płatniczego, zawierającego sumę wymiaru, może — celem wywarcia skutków prawnych — nastąpić tylko do rąk pełnomocnika.

Termin 14-dniowy od złożenia oświadczenia o zaliczeniu pewnych wierzytelności na poczet ceny nabycia, należy liczyć dopiero od daty doręczenia orzeczenia wydanego na posiedzeniu niejawnym, które przesądziło o prawomocności postanowienia o przybiciu. (S. A. Poznań II. Cz. (d)284/37 30.4.1937 postan. — *W. Pr. 2/38 p. 18).*

548.

Protokół sporządzony przez komornika z czynności egzekucyjnych stanowi dokument publiczny w rozumieniu art. 263 Kpc. (S. N. C. II. 2214/36 22.I.1937. — *Gł. Pr. 3 - 4/38 s. 220).*

567 § 1 pt. 1.

Wytoczenie powództwa z art. 567 K. P. C. w przypadku, gdy zajęte przedmioty były sprzedane dłużnikowi egzekwowanemu na raty z zastrzeżeniem prawa własności sprzedawcy do czasu uiszczenia całkowitej ceny (art. 555 i nast. K. H.), nie jest uzależnione od tego, czy powód - sprzedawca jednocześnie wystąpił o zwrot tych przedmiotów lub czy odroczył zapłatę ceny. (S. N. C. I. 1437/36 4.3.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 434).*

656 § 1.

Wpis hipoteki sądowej nie jest egzekucją z nieruchomości. (S. N. C. II. 331/37 22.6.1937. —*Zb. C. 4/38 p. 189).*

800 § 1 pt. 2.

Art. 41 ustawy hipot. z r. 1818 wymaga ścisłego ustalenia charakteru pracy danej osoby, gdyż z przywileju tego mogą korzystać nie wszyscy pracownicy, którzy byli zatrudnieni w sprzedanej na licytacji nieruchomości, jak to ma na względzie art. 800 k. p. c., lecz tylko pewna kategoria tych pracowników. (S. N. C. I. 1799/35 14.1.1936. — *Prz. Not. 5/38 s. 19).*

XVII.

Sąd nie może dozwolić wpisu hipoteki sądowej przeciwko spólnikom spółki jawnej, jeżeli tytuł egzekucyjny opiewa tylko przeciwko spółce jawnej, chociażby do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i o wpis przeciwko spólnikom dołączono wyciąg z rejestru handlowego, wykazujący odpowiedzialność spólników za długi spółki. (S. N. C. II. 1316/35 23.10.1935. — *R. P. E. S. 2/38 s. 421).*

XVII.

Wierzyciel może przez złożenie tytułu wykonawczego do sądu zabezpieczyć swą wierzytelność na realności dłużnika, której wykaz hipoteczny zniszczony został w czasie wojny. (S. N. C. II. 824/35 22.11.1935. — *R. P. E. S. 2/38 s. 421).*

LXVII.

Egzekucja z uposażenia służbowego, wszczęta przed dniem 1 stycznia 1933 r., korzysta z pierwszeństwa przed egzekucją wszczętą przez innego wierzyciela po dniu 1 stycznia 1933 r., chociaż wierzyciel pierwszy upoważnił pracodawcę swego dłużnika do wypłacania zajętej przezeń części uposażenia przez pewien czas do rąk dłużnika. (S. N. C. II. 249/36 13.5.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 422).*

LXXIX.

Po dniu 1 stycznia 1933 r. kwestie dotyczące wydania tytułu wykonawczego, bez względu kiedy zapadł wyrok, z którego ten tytuł ma być wydany, winny być rozstrzygane według przepisów K. P. C. cz. II, a nie ros. ust. post. cyw. (S. N. C. I. 3078/36 19.XI.1937. — *P. P. C. 9 . 10/38 s. 312).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. POLSKA CENTRALNA i WSCHODNIA.

a) Ust. Postępowania Cywilnego (ros.).

1584.

Zgodnie z art. 19 instrukcyj dla kancelaryj hipotecznych obowiązującej na obszarze województw wschodnich, dział trzeci wykazu hipotecznego przeznaczony jest do zapisania ścieśnień własności, ciężarów wieczystych i służebnych; art. zaś 20 stanowi, że dział IV wykazu hipotecznego mieści w sobie długi i inne obowiązki hipoteczne.

Zabezpieczone hipotecznie wypłaty alimentów stanowią z charakteru swego nie ciężar wieczysty, lecz obciążającą nieruchomość wierzytelność, wobec tego alimenta te w myśl art. 1584 U. P. C. podlegają w wyniku licytacji skreśleniu, czemu nie może stać na przeszkodzie okoliczność, iż wpisane zostały one do działu III, a nie IV wykazu hipotecznego, albowiem charakter obciążenia nieruchomości, wynikający z przepisów hipotecznych (art. 43, 44 u. h.), nie jest zależny od jego miejsca w wykazie hipotecznym, wręcz przeciwnie umieszczenie wpisu w tym lub innym dziale wykazu powinno być uzależnione od charakteru długu. (S. N. C. I. 3290/36 2.12.1937. — *W. Prz. Pr. 6/38 s. 196).*

—

B2 POLSKA ZACHODNIA.

a) Ust. Postępowania Cywilnego (niem.).

878; 879.

Wniesiona po dniu 1 stycznia 1933 r. opozycja w postępowaniu działowym, toczącym się według przepisów u. p. c. z 1877 r., ulega rozpoznaniu według przepisów k. p. c., które są miarodajne także w sprawie właściwości sądów.

Sąd okręgowy, do którego wniesiono pozew, należący ze względu na wartość przedmiotu sporu do właściwości sądu grodzkiego, obowiązany jest wziąć z urzędu pod rozwagę w każdym stanie sprawy swą rzeczową niewłaściwość, opierającą się na tym, iż sąd nie mógłby być właściwy nawet na podstawie umowy stron. (S. N. C. III. 2915/36 22.5.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 181).*

Prawo handlowe

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. USTAWY JEDNOLITE.

A. KODEKS HANDLOWY.

„Wzory podpisów" a praktyka bankowa.

W niniejszym artykule chodzi o rozstrzygnięcie zagadnienia, pod jakimi warunkami bank powinien przyjmować wzory podpisów, czy i w jakich przypadkach koniecznym jest osobne pełnomocnictwo, oraz, jak mają być wzory podpisów względnie pełnomocnictwa stemplowane. *(L. Sternbach — B. 6/38 s. 621).*

—

B. PRAWO WEKSLOWE.

Jeszcze o uprawnieniach indosatariusza per procura.

Powołując się na swój poprzedni artykuł (Prasa Prawnicza 2/38) autor podkreśla, że indosatariusz per procura jest uprawniony do wykonywania wszystkich praw z wekslu. Z tego względu błędne są wywody i konkluzja artykułu „Indos w zaufaniu" dr. Geldwertha (Prasa Prawnicza 3/38), że indosatariusz pełnomocniczy, którego pełnomocnictwo jest widoczne z wekslu nie jest uprawniony do wytaczania powództwa ani imieniem własnym ani indosanta. *(Stanisław Goldberger — Prz. Sąd. 6/38 s. 173).*

—

Weksle zaginione.

Weksel jest to dokument, mający określoną przez ust. formę. W tym kierunku idzie szereg definicyj m. in. Wróblewskiego i Cohna. Weksel przenosi na wierzyciela wszelkie prawa przez t. zw. indos, spełniający podwójną funkcję: 1) przenosi prawa wekslowe 2) powoduje odpowiedzialność wekslową indosanta.

Zobowiązanie wekslowe powstaje gdy weksel przechodzi w posiadanie wierzyciela po uprzednim oświadczeniu woli dłużnika zobowiązania się. Ta konstrukcja zbliżona jest do dwóch teoryj: emisyjnej (Windscheid) i teorji posiadania (Kuntze). Oświadczenie woli następuje przez podpis na wekslu lub jak w art. 29 Pr. Weksl. przez zawiadomienie któregokolwiek z wierzycieli wekslowych przez trasata. Drugim warunkiem jest by weksel przeszedł w posiadanie innej osoby już bez żadnych wymogów co do formy.

Dopuszczalność umorzenia weksli zaginionych wypływa z charakteru wekslu jako papieru wartościowego. Warunkiem post. amortyzacyjnego jest istnienie wekslu przy czym to pojęcie „weksel" traktować należy rozszerzająco i podciągnąć pod nie wszystkie dokumenty, do których zastosowanie mają przepisy pr. weksl., a mianowicie: a) weksel mający warunki art. 1 i 2 pr. weksl. b) weksel in blanco c) weksel zniszczony; uszkodzenie musi jednak być tak duże, by nie umożliwiało stwierdzenia tożsamości wekslu uszkodzonego z poszukiwanym. Nie może być przedmiotem umorzenia weksel, który jest jedynie przedarty na kilka części i można je złączyć.

Przedmiotem post. amortyzacyjnego może być tylko weksel zaginiony przy czym pod tym pojęciem rozumie się weksel o znajdowaniu się którego nie ma wiadomości ostatni jego dzierżyciel. Celem amortyzacji jest osiągnięcie skutku negatywnego — pozbawienie wekslu cechy dokumentu o inkorporowanej w nim wierzytelności oraz skutku pozytywnego — umożliwienie posiadaczowi otrzymania surogatu wekslu zaginionego.

Prawo wdrożenia post. amortyzacyjnego przysługuje temu, kto wykazał, że mu weksel zaginął oraz temu kto uprawdopodobnił interes prawny jaki ma w umorzeniu wekselu. Warunek pierwszy jest spełniony, gdy zachodzi identyczność żądającego umorzenia z osobą, której weksel zaginął, t. zn. posiadacza lub dzierżyciela wekslu. Interes prawny w umorzeniu ma osoba mająca warunki do zatrzymania wekslu: indosatariusz per procura, depozytariusz, pośrednik, któremu oddano weksel celem spieniężenia.

Sądem właściwym dla postępowania amortyzacyjnego jest sąd grodzki ,miejsca płatności wekslu, właściwość rzeczowa przepisana jest bezwzględnie, podczas gdy właściwość miejscowa obowiązuje z odchyleniami art. 2 u. 3 pr. weksl. We wniosku należy podać istotną treść wekslu (odpis) oraz uprawdopodobnić jego utratę.

Po złożeniu wniosku sąd bada jego wymogi formalne, a następnie wydaje postanowienie o wszczęciu postępowania. Jednocześnie sąd wzywa przez ogłoszenie w M. Pol. posiadacza za-

ginionego wekslu do zgłoszenia się w ciągu 60 dni od dnia płatności wekslu, lub od dnia ogłoszenia wniosku, jeżeli został on zgłoszony po terminie płatności wekslu. W dalszym post. odróżnić należy dwa wypadki: 1) gdy w zakreślonym terminie nikt z wekslem się nie zgłosi wtedy sąd wydaje postan. umarzające weksel; 2) gdy posiadacz wekslu zgłasza się z nim, wtedy sąd wzywa na audiencję wnioskodawcę i posiadacza wekslu i po ustaleniu identyczności wekslu z zaginionym wydaje orzeczenie umarzające, stanowiące surogat zaginionego wekslu. Wydanie takiego postanowienia amortyzacyjnego przedstawia jak stanowi orzeczenie S. N. z 2.6.1930 r. dowód, że wnioskodawca był prawnym posiadaczem zaginionego wekslu.

Skutki wszczęcia post. amortyzacyjnego dotyczą tylko trasata i dłużników wekslowych. Obowiązkiem ich jest wstrzymanie się od zapłaty z chwilą zawiadomienia o wszczęciu post. (art. 97 pr. weksl.). Przepis ten nie jest bezwzględny, gdyż naruszając go dłużnik naraża się tylko na ewentualność powtórnego wpłacenia sumy wekslowej.

Zgłoszenie wniosku o umorzenie w myśl art. 71 odsyłającego do art. 279 K. Z. przerywa przedawnienie wekslowe.

W toku post. amortyzacyjnego wnioskodawca ma prawo po ogłoszeniu wezwania do zgłoszenia żądać od akceptanta jeżeli nadszedł termin płatności złożenia sumy wekslowej do depozytu sądowego. Art. 99 pr. weksl. przepisuje możność zwrotnego poszukiwania przeciw wystawcy oraz indosantom jeżeli akceptant pomimo wezwania nie złożył sumy wekslowej do depozytu.

Orzeczenie umarzające zaginiony weksel stanowi surogat wekslu z tym ograniczeniem, że pozywający o zapłatę sumy wekslowej musi udowodnić, że dłużnik jest zobowiązany, oraz, że weksel zaginiony posiadał wszystkie warunki ważności wekslu. *(St. G o l d b e r g e r. — P. P. H. 2/38 s. 86, 3/38 s. 153, 4/38 s. 213).*

—

D. PRAWO UPADŁOŚCIOWE.

Stanowisko prawne wierzyciela egzekwującego w postępowaniu układowym i upadłościowym dłużnika wierzytelności.

Zajęcie wierzytelności powoduje skutki, przewidziane w art. 637 K. P. C. Pomimo zajęcia dłużnik nie może być pozbawiony praw, mających na celu utrzymanie wierzytelności, nie wolno mu tylko nią rozporządzać, z 2-ej strony wierzyciel nie może wykraczać poza cel zajęcia i np. udzielać zwłoki, zawierać ugód z poddłużnikiem i t. p.

Wobec tego, że z wierzycielem mogą konkurować inni wierzyciele — może on zająć wierzytelność dłużnika do sumy wyższej, niż jego wierzytelność. Przed nadużyciami zabezpiecza art. 631 § 1 pt. 2 Kpc.

W post. upadłościowym i układowym w stosunku do poddłużnika — wierzyciel egzekwujący może zgłosić wierzytelność swego dłużnika, nawet w całości, choćby była ona większa, niż jego wierzytelność, jeżeli wierzytelność zgłosi kilku wierzycieli — liczy się ich łącznie; jeżeli żaden z wierzycieli nie uczyni tego — dłużnik może zgłosić zajętą wierzytelność sam, to samo dotyczy części niezgłoszonej wierzytelności. Wobec ograniczeń wyżej przytoczonych dłużnika i wierzyciela żaden z nich *nie ma prawa głosowania* nad układem i gdyby dłużnik głosował, a głos jego miał istotny wpływ na wynik głosowania — sąd winien odmówić zatwierdzenia układu, w razie zatwierdzenia — służy wierzycielowi zażalenie; w wypadku nieprawnego głosowania dłużnika wierzyciel nie będzie związany nawet prawomocnym układem, gdyż zapadł on z pogwałceniem art. 631 K. P. C. i stwarza niesłuszne zbogacenie poddłużnika. — Wierzytelność zajęta zostanie zaspokojona w kolejności, zależnej od jej rodzaju, którego zajęcie nie zmienia. *(Adw. Dr Jan G e l d w e r t h — Gł. Adw. 4/38 s. 98 - 101).*

—

Prowadzenie procesów w toku upadłości.

Poza ograniczeniami co do mienia, wchodzącego w skład masy upadłości, upadły posiada pełną zdolność prawną, do działania i procesową. W czasie trwania upadłości upadły posiada też i swój osobisty majątek, co prawda z reguły nikły. Autor wymienia rodzaje majątku osobistego upadłego. — Majątkiem tym upadły może dowolnie rozporządzać. Autor zastanawia się nad zagadnieniem, przeciw komu winny być prowadzone procesy w toku upadłości.

1. Wypadek, gdy zobowiązanie powstało przed ogłoszeniem upadłości, a proces wytoczony został już po ogłoszeniu. Proces przeciwko upadłemu *osobiście* wszcząć można zawsze, bo ma on pełną zdolność procesową. Wyrok jednak uzyskany w tym procesie nie obowiązuje masy upadłości, należność może być nie przyjęta do masy, mimo wyroku zasądzającego i vice versa. Jeżeli należność została zgłoszona do masy upadłości w toku wymienionego procesu lub przed jego wytoczeniem — to następnie w procesie tym pozew powinien być

odrzucony (art. 236 K. P. C. lis pendens (ew. z mocy art. 197 K. P. C. zawieszone postępowanie. Należy pamiętać, że wyciąg z listy wierzytelności po ukończeniu lub umorzeniu upadłości jest tytułem egz. przeciwko upadłemu osobiście. — Jeżeli wierzytelność, zgłoszona do masy upadłości — nie została przyjęta — to stosownie do art. 169 prawa upadłościowego wierzyciel może jej dochodzić *po* ukończeniu postępowania upadłości, przeciwko dawnemu upadłemu; „dochodzić“ rozumieć należy raczej jako „egzekwować“, niż jako wytaczać powództwo“. — Jeżeli sam upadły wytacza proces o należność, która winna wejść w skład masy upadłości — to wg Korzonka należy pozew odrzucić, gdyż proces taki winien prowadzić syndyk, a więc brak zdolności procesowej po stronie upadłego, Allerhand jest zdania, iż kwestia ta dotyczy meritum sprawy.

2. Wypadek, gdy zobowiązanie powstało po ogłoszeniu upadłości. Wypadek, gdy wierzytelność powstała na skutek czynności syndyka przewiduje art. 203 § 1 prawa upadłościowego. Zaspakajać je winien syndyk w miarę wpływania potrzebnych sum do masy. Zgłoszenia do masy nie potrzeba. Wbrew zdaniu Allerhanda — należy uznać, iż egzekucja tych należności przez komornika jest niedopuszczalna. Do procesów, prowadzonych przez upadłego osobiście, syndyk może przystąpić jako interwenient z art. 78 K. P. C., gdyż to co upadły nabędzie, o ile przekracza jego niezbędne potrzeby, wchodzi w skład masy. Może tu mieć zastosowanie też art. 1166 K. C. Nap.

3. Wypadek, gdy proces został wytoczony przed ogłoszeniem upadłości. Procesu — po okresie zawieszenia postępowania — nie można prowadzić przeciwko syndykowi, o ile wierzyciel zgłosił należność sporną do masy i została ona przyjęta przeciwko upadłemu można kontynuować proces, o ile wierzyciel oświadczy, że nie będzie zgłaszał wierzytelności do masy. *(Remigiusz Moszyński — Gł. Sąd. 6/38 s. 446 - 52).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Kodeks Handlowy.

155 § 2.

W spółkach komandytowych, które w czasie wejścia w życie kodeksu handlowego już istniały w b. zaborze austriackim, nie obowiązuje przepis art. 155 § 2 k. h., według którego w sprawach, przekraczających zakres zwykłych czynności spółki, potrzebna jest zgoda komandytariusza, lecz art. 158 ust. 9 austr. kod. handl., według którego komandytariusz nie może się sprzeciwić czynnościom zawiadywania interesów spółki przez spólnika osobiście odpowiedzialnego. (S. N. C. II. 2132/37 18.2. 1938. — *P. P. H. 6/38 p. 1743).*

263 pt. 1.

Ważna przyczyna rozwiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością istnieje wtedy, gdy w szczególnie jaskrawy sposób władze spółki w oparciu o większość spólników pozbawiają spólnika tak istotnych umownych lub ustawowych jego uprawnień, że dalsze jego w niej uczestnictwo staje się dla niego bezprzedmiotowe, wystąpienie zaś ze spółki lub zbycie udziału za cenę, odpowiadającą jego wartości, jest dla spólnika niemożliwe, a odzyskanie powyższych uprawnień w innej drodze — nadzwyczaj utrudnione.

Odmowa, wbrew umowie spółki, zatrudnienia w niej spólnika, jeśli jest połączona z pozbawieniem go w ciągu szeregu lat udziału w zyskach, które są rozdzielane w formie różnych dodatków do wynagrodzeń pomiędzy spólników zatrudnionych w spółce, może stanowić ważną przyczynę rozwiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na żądanie pokrzywdzonego spólnika. (S. N. C. I. 1868/36 22.4. 1937. — *Zb. C. 4/38 p. 163).*

277.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która posiada majątek i zobowiązania, nie może bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego być wykreśloną z rejestru handlowego na podstawie samej tylko uchwały spólników o unieważnieniu umowy założenia spółki. (S. N. C. II. 2041/37 24.2.1938. — *P. P. H. 6/38 p. 1742).*

428; 451.

Likwidatorowie spółki akcyjnej nie są obowiązani do ogłoszenia bilansów spółki za czas poprzedzający wdrożenie postępowania likwidacyjnego. (S. A. Lwów Cz. I. 677/36 29.8.1936. — *P. P. H. 6/38 p. 1747).*

551 § 1.

Samo określenie czasu wykonania dostawy na tygodnie nie świadczy jeszcze o umówieniu niezawodnie ściśle oznaczonego terminu dostawy. (S. N. C. II. 2234/37 25.2.1938. — *P. P. H. 6/38 p. 1744).*

551 § 3.

Jeżeli sprzedawca nie dostarczył towaru nawet w terminie, przez kupującego dodatkowo oznaczonym, kupujący może dochodzić od sprzedawcy wynagrodzenia szkody konkretnej, jaka dla niego powstała przez zakupienie towaru u innej osoby. (S. N. C. II. 1890/37 27.1. 1938. — *P. P. H. 6/38 p. 1745)*.

—

b) Prawo Wekslowe — 1924.

70—72; 103.

Wniosku złożonego do sądu w przedmiocie opatrzenia klauzuli egzekucyjnej klauzulą wykonalności oraz wniosku złożonego przez ekwującego do komornika nie można uznać za środki, którym prawo wekslowe przyznaje równy skardze powodowej wpływ na rozpoczęcie lub przerwę przedawnienia wekslowego.

Przepisy prawa wekslowego, jako szczególne — stanowią one bowiem odrębną regulację przerwy przedawnienia dla prawa wekslowego — nie mogą ulegać wykładni rozszerzającej. (S. N. C. I. 107/37 4.11.1937. — *P. P. H. 6/38 p. 1738).*

—

c) Prawo wekslowe — 1936[1])

4; 10; 103 u 2.

Dowód ze świadków i z przesłuchania stron jest dopuszczalny na okoliczności, towarzyszące wydaniu weksla in blanco, umowy w przedmiocie zastrzeżenia co do umiejscowienia weksla. (S. N. C. I. 1899/36 29.4.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 170).*

71 u 2; 103 u 1.

Błędny jest pogląd, iż w przypadku przerwy przedawnienia wekslowego rozpoczyna biec przedawnienie według ustawy cywilnej lub procesowej. Przerwanie przedawnienia roszczenia wekslowego nie może pociągnąć za sobą rozpoczęcia biegu przedawnienia innego charakteru, czy rodzaju; po przerwie bowiem rozpoczyna swój bieg na nowo przedawnienie roszczenia wekslowego. (S. N. C. I. 2818/36 7.10. 1937. — *P. P. H. 6/38 p. 1740).*

—

d) Ust. o spółdzielniach.

17

Rada nadzorcza upadłej spółdzielni nie ma czynnej legitymacji do zaskarżenia — w myśl art. 17 prawa upadłościowego z 1934 r. — postanowienia sądu o ogłoszeniu upadłości, skoro uwzględniony został wniosek o ogłoszeniu upadłości, zgłoszony imieniem spółdzielni przez jej likwidatorów. (S. N. C. I. 2764/36 18.11.1937. — *P. P. H. 6/38 p. 1739).*

—

e) Prawo patentowe.

179; 181.

Art. 181 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 poz. 384 Dz. Ust. stwarza wyłom z wymogu bezwzględnej identyczności obu znaków z art. 179; wyłom ten, posiadając charakter wyjątku w praktycznym zastosowaniu art. 181 nie może być tłumaczony rozszerzająco, a w szczególności nie wystarcza w myśl art. 181 stwierdzenie w ogóle podobieństwa względnie wspólności choćby bardzo nawet licznych cech obu znaków, lecz wymagane jest zacieranie się różnic między obu znakami w umyśle odbiorcy, który ma w pamięci znak dawniejszy. (N. T. A. 1 rej. 6559/34 23.10.1936. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2234).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1 POLSKA POŁUDNIOWA.

a) Ust. 6.3.1906 (Dz. p. p. nr 58) o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

20.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością obowiązana jest wypłacić zawiadowcy wynagrodzenie przyznane mu przy jego ustanawianiu uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników. (S. N. C. II. 2214/37 24.2.1938. — *P. P. H. 6/38 p. 1746).*

—

b) Ust. 23.12.1917 (Dz. p. p. nr 501) o umowie ubezpieczenia.

23 u. 5.

Towarzystwu Ubezpieczeń przysługuje prawo żądania zwrotu od ubezpieczonego udzielonej z powodu zawarcia na dłuższy okres umowy ubezpieczenia — zniżki, o ile umowa została przez ubezpieczonego wypowiedziana przed umówionym terminem. (S. N. C. II. 1619/37 4.1.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 344).*

—

[1]) Podane wyżej orzeczenia wekslowe wydane zostały na tle Ust. z r. 1924, dają się jednak zastosować do przepisów z r. 1936. — Specyficzne jednak artykuły Prawa z r. 1924 — nie mające odpowiedników w nowej ust. — podajemy oddzielnie.

B2 POLSKA ZACHODNIA.

a) Kodeks Handlowy 10.5.1897 (Dz. U. Rz. s. 219.

51.

Postanowienie § 51 K. H. z 1897 r. stanowi tylko przepis porządkowy, którego naruszenie jest bez znaczenia dla ważności podpisu prokurenta i wynikającego stąd związania właściciela przedsiębiorstwa. (S. N. C. III. 810/35 19.6.1937. — *Zb. C. 4/38 p. 186).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) R. M. Spr. 1.7.1934 (p. 511) o rejestrze handlowym.

10.

Do czynności sądu rejestrowego w b. zaborze austriackim i do środków odwoławczych w postępowaniu rejestrowym nie mają zastosowania przepis" patentu niespornego z r. 1854, lecz przepisy rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. o rejestrze handlowym (poz. 511), zaś posiłkowo przepisy kod. post. cywilnego. (S. N. C. II. 1483/37 30.4.1938.— *N. Pal. 5/38 s. 232).*

Prawo karne

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. KODEKS KARNY.

Walka z przestępczością nieletnich w Anglii.

Dobre wyniki w walce z przestępczością w ogóle, a wśród nieletnich w szczególności, osiągnęła Anglia dzięki zakładom wychowawczo-poprawczym, t. zw. borstalskim (nazwa pochodzi od miejscowości Borstal). Po eksperymentach inicjatora ich sir Ruggles-Brise'a, ustawodawca angielski w r. 1908 wprowadził je w całej Anglii. Obecnie umieszcza się w tych zakładach (liczba ich wynosi 7) przestępców od 16 do 21 lat, gdy przestępstwo zagrożone jest karą aresztu lub więzienia i jest to celowe ze względu na osobę nieletniego. Czas pobytu wynosi od 2-ch do 3-ch lat.

Wyjątkowo możliwe jest zwolnienie przed upływem 2-ch lat. Osoba zwolniona przedterminowo podlega nadzorowi. Nad młodzieżą po opuszczeniu zakładu czuwają Towarzystwa opieki. Sądy Angielskie stosują coraz częściej do nieletnich umieszczenie w zakładach borstalskich z b. dobrymi wynikami. (autor podaje cyfry).

Administracja (z Prison conunision na czele) oparta jest na uwzględnieniu przede wszystkim doświadczenia życiowego wychowawców. Na czele zakładu stoi dyrektor. Poza ścisłą administracją mamy tu udział kobiet t. zw. matek domowych, czynnika o dodatnim wpływie wychowawczym. Przy każdym zakładzie jest komisja odwiedzinowa, reprezentująca czynnik obywatelski, nadzorujący zakład. Wszystkie zakłady podlegają M. S. W.

Postępowanie z młodzieżą oparte jest na zasadzie sui generis progresji; wychowankowie dzielą się na 2 klasy: „brązowych" i „niebieskich", mających daleko idącą swobodę, następnie przedterminowo zwolniony podlega opiece kuratora, który ma obowiązek systematycznego odwiedzania nieletniego. Metody wychowawcze nie są oparte na przemocy ani ucisku psychicznym, lecz na wierze w dobre cechy charakteru i na wykorzystaniu *a m b i c j i* dziecka dla celów wychowawczych.

Środki wychowawcze są następujące: 1) praca 8-godzinna w zakładzie, następnie rzemieślnicza i wreszcie rolna, 2) nauka, skierowana szczególnie na zainteresowanie wychowanków *s p e c j a l n y m i* dziedzinami wiedzy, 3) dyscyplina oparta na podziale na grupy i odpowiedzialności zbiorowej grup, połączonej z oddziaływaniem indywidualnym, 4) wpływy zdrowotne i rozrywkowe, ze szczególnym uwzględnieniem sportu. Autor omawia specyficzne cechy systemu, podkreślając unikanie szablonu i *ś c i s ł e g o* systemu progresywnego, odrzucenie koncepcji niepoprawnego przestępcy, oparcie się na zaufaniu wychowawcy do wychowanków. W zakończeniu autor podaje dane i tablice statystyczne, obrazujące zmniejszającą się przestępczość w Anglii. (*Leon L i c h t s z a j n. — G. S. W. 19-22/38 str. 290, 308, 325 i 339).*

—

Przestępcy nieletni a środki zabezpieczające.

W prawie karnym nie została dokładnie uregulowana kwestia, czy można względem nieletnich stosować środki zabezpieczające z art. 79 — 85 K. K., a jeżeli można, to czy wszystkie, czy też tylko niektóre z nich i do jakich kategoryj nieletnich. Wg art. 387 K. P. K. o zastosowaniu środków zabezpieczających rozstrzyga sąd właściwy do orzekania w danej sprawie z wyjątkiem przypadków przewidzianych w art. 633 i 634 K. P. K. Przepisu tego nie można jednak interpretować w ten sposób, że w postępowaniu z nieletnimi o którym mowa jest w art. 633 i 634 K. P. K., w ogóle nie można stosować środków zabezpieczających, ale należy dojść do wniosku, iż środki zabezpieczające względem nieletnich może zastosować nietylko sąd, właściwy do orzekania w danej sprawie, ale i inny sąd.

Przestępców nieletnich można rozbić na dwie grupy: do pierwszej należą nieletni poniżej 13 lat oraz nieletni poniżej 17 lat bez rozeznania, do drugiej zaś nieletni poniżej 17 lat popełniający czyn karygodny z rozeznaniem. Do pierwszej grupy nieletnich nie mogą być stosowane żadne środki karne, a tylko wychowawcze, należałoby więc wnioskować, iż i środki zabezpieczajace nie mogą być względem nich stosowane. Taka jednak interpretacja niemożliwiałaby zastosowanie niezbędnych środków zabezpieczających względem nieletnich, działających co prawda bez rozeznania i nie podlegających karze, ale wskutek swoich właściwości psychicznych bardzo niebezpiecznych dla otoczenia. Dlatego też powyższe przepisy powinny być komentowane w kierunku stosowania środków zabezpieczających i względem nieletnich, działających bez rozeznania, jeżeliby to okazało się koniecznym.

Co do samych środków zabezpieczających, to wchodzi w grę zastosowanie art. 79 i 80 K. K. zależnie od tego, czy do nieletniego można zastosować art. 17, czy też 18 K. K. Z analizy przepisów art. 18 i 80 K. K. wynika, że odnoszą się one tylko do takich przestępców, którzy ulegają karze, aczkolwiek złagodzonej. Natomiast wobec nieletnich do 17 lat kar się nie stosuje, a tylko środki wychowawcze, wobec czego nie odnoszą się do nich przepisy art. 18 i 80 K. K., a jedynie przepisy art. 17 i 79 K. K. Ponieważ art. 79 K. K. przewiduje zamknięcie w zakładzie leczniczym, przeto daje on pole do stosowania szeregu recjonalnych środków wobec nieletnich przestępców.

Zachodzi pytanie, czy do nieletnich można stosować inne środki zabezpieczające, poza umieszczeniem w zakładzie leczniczym. Otóż przepis art. 76 K. K., zabraniający nakładania na nieletnich kar dodatkowych, każe przypuszczać, że i środki zabezpieczające, które są jednocześnie karami dodatkowymi, nie mogą być do nieletnich stosowane. Niedopuszczalne jest również stosowanie środków zabezpieczających do nieletnich, o których mówi art. 69 K. K. a to zarówno ze względów kryminalno politycznych, jak i dogmatyki prawniczej. Natomiast środki zebezpieczające określone w art. 82 i 85 K. K. mogą być do nieletnich, działających z rozeznaniem stosowane, gdyż nie chodzi tu tyle o sankcję, ile o leczenie w interesie społecznym.

W końcu daje autor przegląd przepisów państw obcych w tej dziedzinie. Wg prawa niemieckiego nieletni do lat 14 w ogóle nie odpowiadają karnie, a specjalne w stosunku do nich środki reakcji zarządza sędzia opiekuńczy. Nieletni od 14 do 18 lat odpowiadają karnie warunkowo, t. j. jeżeli mają odpowiedni poziom umysłowy i moralny, który pozwolił im na rozpoznanie bezprawności czynu. Środkami względem nieletnich są: oddanie pod opiekę rodziny, szkoły, zakładu opiekuńczego, oraz umieszczenie w zakładzie wychowawczo-poprawczym. Wg projektu szwajcarskiego z r. 1918 nieletni do lat 14 nie odpowiada karnie, a w razie popełnienia czynu karygodnego oddany zostaje pod opiekę godnej zaufania rodziny lub zakładu wychowawczego, wzgl. leczniczego. Nieletni do lat 17 podlega karze zamknięcia w specjalnym budynku (w którym nie może być więzienie) na czas od 3 dni do 1 roku, a w specjalnych przypadkach umieszcza się go w zakładzie ratowniczym, w razie zaś choroby fizycznej lub psychicznej — w zakładzie leczniczym. (*Zdz. P a p i e r k o w s k i. — Pal. 5/38 s. 453).*

—

Kwalifikacja prawna zaboru mienia, znajdującego się przy zmarłym.

Analizując stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4.1.1937 r. (Nr 2 K. 1603/36), streszczające w zapatrywaniu, że zabór pieniędzy, znajdujących się przy zmarłym nie stanowi kradzieży, lecz raczej wyczerpuje pojęcie przywłaszczenia znalezionego mienia — oraz pogląd wyrażony przez autora glosy do tegoż orzeczenia (O. S. P. Nr 7-9/1937), że opisany czyn należy zakwalifikować, jako przywłaszczenie cudzego mienia, a więc występek z art. 262 §1 K. K. — Autor dochodzi do wniosku, że istotnie zabór rzeczy, znajdującej się przy osobie zmarłej, stanowi przywłaszczenie, a nie kradzież, chodzi jednak o to, czy jest to przywłaszczenie zwykłe, czy też kwalifikowane.

Zdaniem autora nie zachodzi tu przywłaszczenie znalezionego mienia, albowiem osoba

zmarła nie zgubiła rzeczy, należy natomiast uznać omawiany stan faktyczny za występek z art. 262 § 1 K. K., mimo okoliczności, „że rzecz w chwili zabrania jej przez sprawcę nie była w niczyim władztwie, gdyż cechą przywłaszczenia, przewidzianego w tym przepisie jest właśnie, że sprawca narusza cudze prawo własności, nie naruszając niczyjego władztwa, które może wykonać sam, albo którego, jak w tym przypadku nie wykonywa nikt". Należy jeszcze jednak wymagać, aby zgodnie z zasadą subiektywizmu sprawca zaboru cudzego mienia wiedział o tym, że zabiera rzecz osoby zmarłej. *(Władysław Jan M e d y ń s k i — Gł. Sąd. 6/38 s. 471—474).*

—

Rada dla spraw kryminalnych.

Przedmiotem artykułu jest wysuwana przez autora koncepcja utworzenia Rady dla spraw kryminalnych przy Pierwszym Prezesie Sądu Najwyższego w Warszawie, składającej się z Sędziów Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, Okręgowych i Grodzkich, w stosunku $^2/_5$ sędziów Sądu Najwyższego oraz po $^1/_5$ sędziów Sądów niższych. Działalność Rady streszczałaby się do badania poszczególnych zagadnień z dziedziny polityki kryminalnej, szkodliwości poszczególnych przestępstw z punktu widzenia interesów społecznych, sposobów walki z nimi i właściwej reakcji ze strony sądów. — Wnioski swoje podawałaby Rada sędziom do wiadomości w formie zaleceń, formalnie nie obowiązujących, respektowanych jednak, o ile poziom Rady byłby należycie wysoki, a sama Rada posiadała odpowiedni autorytet.

Zdaniem autora gwarancją odpowiedniego poziomu Rady byłby sam fakt jej niezależności od czynników administracyjnych i politycznych. Skoncentrowanie zaś polityki kryminalnej, a raczej jej kierownictwa w ręku organu jednego, niezawisłego, o dużym autorytecie naukowym i moralnym, wprowadziłby tę politykę na właściwe tory, zaprzęgając do pracy całe sądownictwo. *(Jan S a l e w i c z — Gł. Sąd. 6/38 s. 465—467).*

—

O zawieszenie wykonania części kary.

Omawiając instytucję warunkowego zawieszenia kary w obecnej postaci autor zastanawia się nad zagadnieniem, czy nie możnaby zawieszać wykonania części kary.

Autor wychodzi z założenia, że dla zrozumienia kary z zawieszeniem jej wykonania — trzeba pewnej dozy inteligencji i poczucia moralnego, w przeciwnym bowiem razie stosowanie takiej kary nie jest represją, gdyż nie stanowi dla danego osobnika właściwie żadnej dolegliwości. Natomiast kilka miesięcy więzienia czy aresztu z zawieszeniem reszty wymierzonej kary spełnia, zdaniem autora, wszystkie warunki, jakim winna odpowiadać kara z punktu widzenia represji. *(Dr Tadeusz C y p r i a n — Gł. Sąd. 6/38 s. 467—471).*

—

O pornografii.

Autor zajął się opracowaniem zagadnień, związanych z samym pojęciem pornografii, rolą pornografii w literaturze, sztuce i nauce, ustawodawstwem, dotyczącym pornografii (polskim i obcym) walki z pornografią na terenie międzynarodowym oraz kwestią ustosunkowania się polityki kryminalnej do niebezpieczeństwa społecznego erotyki i pornografii.

W zakończeniu swych wywodów wysuwa autor postulat utworzenia „komisji ekspertów", składających się z wybitnych reprezentantów literatury, sztuki, wchodzących w grę dziedzin nauki oraz z prawników — znawców zagadnienia pornografii, powołanej do decydowania w każdym przypadku ewentualności skonfiskowania utworów pornograficznych. Komisja taka, rozporządzająca odpowiednim kryterium „pornografii" i „erotyki" zadecyduje czy coś jako „pornografia" winno być bezwzględnie wycofane z obiegu, lub czy rozpowszechnianie jakiegoś utworu, „erotycznego" winno być ograniczone, biorąc pod uwagę nie tylko ewentualną szkodę jaką ponieść może społeczeństwo wskutek rozpowszechniania utworów pornograficznych, ale i tę szkodę, jaką ponieść może społeczeństwo wskutek ograniczenia obiegu wartościowych dzieł z dziedziny sztuki, literatury, czy nauki. *(Paweł H o r o s z o w s k i — Gł. Sąd. 6/38 s. 474—482).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO.

Charakter procesowy „pokrzywdzonego" w postępowaniu karnym.

Autor zastanawia się, czy pokrzywdzony — abstrahując od przepisów art. 67, 275 §3 i 279 K. P. K. — jest obroną procesową w post. karnym, w szczególności, czy służy mu na zas. art. 463 K. P. K. zażalenie na postanowienie S. O., ztwierdzające postan. sędziego śledczego o umorzeniu śledztwa.

Argumenty zwolenników poglądu, iż pokrzywdzony stroną nie jest i wymienione zażalenie mu nie służy, nie wytrzymują krytyki. 1) Niesłuszny jest argument, oparty na twierdzeniu, iż w myśl art. 67 K. P. K. t y l k o

pokrzywdzony w sprawach, należących do kompetencji sądu grodzkiego, ma prawo strony; w art. 67 nie chodzi o nadanie pokrzywdzonemu praw strony, lecz praw szczególnych jako o s k a r ż y c i e l o wi; 2) argument, iż wg art. 95 K. P. K. pełnomocnika mogą ustanowić tylko wymienione tam osoby, a więc pokrzywdzony — poza art. 67 — stroną nie jest, bo nie może ustanowić pełnomocnika, jest błędny: ograniczenie praw (jeżeli je tu przyjąć) nie stanowi o braku charakteru strony, powód cywilny, czy pokrzywdzony z art. 67 też podlegają pewnym ograniczeniom; wreszcie 3) argument z art. 275 § 3 K. P. K., że pokrzywdzony nie jest stroną, gdyż — gdyby nią był — art. ten, przyznający mu wyraźnie prawo zażalenia, byłby niepotrzebny, oparty jest na błędnej przesłance: art. 275 przyznaje pokrzywdzonemu prawo zażalenia nie w żadnym innym charakterze, jak właśnie jedynie w charakterze strony. — W konkluzji na pytanie postawione na wstępie autor daje odpowiedź pozytywną, podkreślając, iż pogląd jego znajduje oparcie także w fakcie, że przepisy K.P.K. o pokrzywdzonym mieszczą się w części p. t. „Strony, obrońcy i pełnomocnicy“. *(Zdzisław P a p i e r k o w s k i — G. S. W. 23/38 str. 356—8).*

—

Rejestr skazanych a wydanie wyroku łącznego.

Nawiązując do artykułu Romana Jabłońskiego p.t. „Zakres i zarys rejestracji skazanych“ (Gł. Sąd. 1/38), w którym podkreślona była konieczność rekonstrukcji rejestru skazanych w tym kierunku, aby ten rozporządzał pełnym obrazem przeszłości kryminalnej skazanego — autor podnosi jeszcze jeden argument, przemawiający za tą koniecznością. Mianowicie, zdaniem autora, tylko rejestr skazanych, zaopatrzony w wyczerpujące wiadomości i udzielający ich sądom, będzie mógł stać się czynnikiem, umożliwiającym wykonanie w każdym konkretnym wypadku przepisów o wyroku łącznym. Sąd bowiem, na którym w myśl art. 35 k. k. i art. 32 K. P. K. spoczywa obowiązek wydania wyroku łącznego, nie posiada żadnej gwarancji ustawowej, iż otrzyma wiadomość o każdym wypadku, wymagającym wydania wyroku łącznego.

Kontestacje karne znajdujące się w aktach danej sprawy nie dają dostatecznych wskazówek z następujących względów:

1) Istnieją rodzaje przestępstw, o których rejestr skazanych w ogóle nie ma wiadomości, np. ścigane z oskarżenia prywatnego.

2) Dla ustalenia, czy zachodzi zbieg przestępstw z art. 35 k. k. niezbędne są następujące dane: a) data popełnienia poszczególnych przestępstw, b) data wydania najwcześniejszego wyroku skazującego. Kontestacja karna danych tych nie zawiera, nie podaje bowiem daty popełnienia przestępstwa, a jeśli sprawa zakończyła się w wyższej instancji podaje datę odnośnego wyroku sądu wyższej instancji.

3) Poza tymi brakami kontestacja karna nie daje ewidencji wszystkich skazań, gdyż wpływa do sądu nie w chwili wydawania wyroku w danej sprawie, lecz poprzednio i nie obejmuje możliwych późniejszych skazań, a ponadto może nie obejmować wszystkich skazań, przypadających na czas do chwili zredagowania ,ponieważ karta karna wpływa do rejestru w 10 dni po uprawomocnieniu się wyroku.

Zdaniem autora, gdyby nawet rejestr skazanych odpowiadał wymogom, wymienionych w p. 1 i 2 — to jednak pozostałaby nierozwiązana trudność wskazana pod p. 3, którą możnaby było rozwiązać tylko przez obciążenie rejestru skazanych obowiązkiem kontrolowania każdej wpływającej do rejestru karty karnej w kierunku istnienia wymogów wydania wyroku łącznego. — Rejestr skazanych bowiem jest jedyną instytucją, która może mieć należytą w tym kierunku ewidencję i dlatego też zawiadamianie Sądów o sytuacji, wymagającej wydania wyroku łącznego winna być zaliczone do dziedzin, w których rejestr skazanych działa z własnej inicjatywy. W ten sposób odjęłoby się wykonaniu przepisów o wyroku łącznym znamię przypadkowości, jaka je dotąd cechuje. *(Dr Jan M o r e l o w s k i — Gł. Sąd 4/38 s. 307-311).*

—

Kara łączna w postępowaniu nakazowym.

Przepisy wprowadzające K. P. K., mając na celu przejściowe odciążenie sądów wprowadziły specjalny rodzaj postępowania: postępowanie nakazowe.

Do postępowania tego i do wydanego w tym postępowaniu orzeczenia stosują się wszystkie przepisy K. P. K. z zastrzeżeniem różnic wymienionych w rozdz. VIII przep. wprow. K. P. K.

Przy osądzeniu przestępstwa w trybie postępowania nakazowego stosować należy oczywiście wszelkie normy materialnego prawa karnego, tak jak przy osądzeniu przestępstwa drogą postępowania zwyczajnego. Rozdział VIII przep. wprow. K. P. K. bowiem zawiera tylko normy procesowe odrębne dla postępowania nakazowego. W rozdziale tym wprawdzie jest zamieszczony przepis zawierający ograniczenia co do środków karnych i co do wymiaru kary w nakazie karnym, przepis ten jednak ma charakter normy jedynie procesowej.

Do kar orzeczonych nakazem, względnie nakazami należy także stosować przepisy K. K. o karze łącznej, co jest zgodne z ratio legis tych przepisów. W przeważającej bowiem ilości przypadków kara łączną stanowi dla skazańca ulgę i nie ma powodów, dla których skazany nakazem karnym nie miałby z tej ulgi korzystać i miałby się znaleźć w położeniu gorszym, od skazanego wyrokiem karnym, tym bardziej, że wybór postępowania należy do sądu.

a) Art. 35 K. K. wprawdzie nakazuje orzeczenie kary łącznej wtedy, gdy sprawca został skazany kilkoma prawomocnymi wyrokami, nie mówi zaś o nakazach karnych, ustawodawca jednak używając wyrażenia „wyrokami" niewątpliwie miał na myśli orzeczenia osądzające przestępstwa i zawierające wymiar kary. Zresztą odnośnie do innej grupy wypadków art. 31 K. K. nakazuje wymierzać karę łączną w razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw, bez rozróżnienia formy orzeczenia skazującego.

Orzekając jednym nakazem karnym kary za więcej, niż jedno przestępstwo, sąd winien wymierzyć karę łączną w tym samym nakazie karnym. Sędziemu jednak nie tylko nie wolno przekroczyć przy wymiarze kary za poszczególne przestępstwo granic zakreślonych w § 1 art. 33 przep. wprow. K. P. K., lecz także suma tych kar granic tych przekroczyć nie może. Z tego wynika, że w przypadku gdy sędzia uważa, że suma kar za poszczególne przestępstwa powinna przekroczyć wspomniane granice, to powinien wdrożyć postępowanie zwyczajne, a nie nakazowe.

b) W przypadku z art. 35 K. K. gdy poszczególne przestępstwa osądzone zostały w postępowaniu nakazowym, sąd powinien orzec o karze łącznej wyrokiem a nie nakazem. Albowiem przy wydawaniu nakazów karnych odnośnie do poszczególnych przestępstw sędzia nie wiedział, czy przed wydaniem pierwszego z nich nie zostały popełnione przez oskarżonego i inne czyny i dlatego po wydaniu nakazów ze względu już chociażby na samą ilość przestępstw, co do których ma być orzeczona kara łączna, która może okazać się słuszną w wysokości przekraczającej granicę ustanowioną art. 33 § 1 przep. wprow. K. P. K. zaś kara w wymiarze przekraczającym tę granicę nie mogłaby być orzeczona nakazem karnym.

c) Co do właściwości sądu do orzekania o karze łącznej, to art. 32 K. P. K. w szczególności jego § 1 stosuje się także, gdy idzie o orzeczenie kary łącznej w odniesieniu do kar wymierzonych nakazami karnymi. *(Dr Adam Feuerstein — Prz. Sąd. 4/38 s. 112).*

—

Ocena sądowo-lekarska odległości strzału z karabinka małokalibrowego P. W. U.

W związku z rozwojem strzelectwa coraz częściej spotyka się w praktyce sądowo-lekarskiej uszkodzenia z broni małokalibrowej. Ocena uszkodzeń z tego rodzaju broni nastręcza trudności, wynikające z braku odpowiednich danych, dotyczących wyglądu ran, rozległości osmaleń i tp.

Autorzy dokonali szeregu doświadczeń z karabinem małokalibrowym P. W. U. kal. 22, w wyniku których doszli do następujących wniosków.

„1. Przy strzałach z odległości do 20 cm. występują zasadniczo wyraźnie odgraniczające się dwa pasy osmalenia, układające się współśrodkowo dookoła otworu, a różniące się intensywnością. Pas przyśrodkowy, osmalony silnie — pas intensywnego osmalenia, oraz pas obwodowy, osmalony słabo — pas nikłego osmalenia.

a) Przy strzałach z odległości 5 cm. Osmalenie intensywne ma stały i charakterystyczny kształt regularnego, wyraźnie zarysowanego sześcioboku.

b) Przy strzałach z odległości 10 cm. występują również zarysy sześcioboku, ale nie tak regularne i wyraźne, jak przy strzałach z odległości 5 cm.

2. Przy strzałach z odległości 30 cm. osmalenie ma inny, lecz również charakterystyczny kształt, a mianowicie skóra bezpośrednio otaczająca ranę jest osmalona słabo, zaś w obrębie tego osmalenia, na jego obwodzie znajduje się sześć wyraźnie odgraniczających się osmaleń plamkowatych. Ilość tych osmaleń odpowiada ilości gwintów.

3. Prz- strzałach z odległości 40 i 50 cm. osmalenia są utworzone z pojedyńczych, dość gęsto obok siebie ułożonych, ciemnych grudek. Za pomocą lupy można jeszcze stwierdzić obecność kuleczek rtęci metalicznej.

4. Przy strzałach 100 i 200 cm. stwierdza się pojedyńcze, luźno rozrzucone cząsteczki sadzy i prochu, natomiast kuleczek rtęci przy badaniu lupą nie znajdywano.

5. Przy strzałach z odległości 300 cm. naokoło utworów wlotowych gołym okiem osmaleń nie widać, a jedynie przez lupę znajdywano pojedyńcze cząsteczki spalonego prochu". *(Dr Wacław Lewiński i Dr Stanisław Manczarski — Cz. s. lek. 2/38 s. 145—157).*

—

3. USTAWY SZCZEGÓLNE.

Przepisy karne dekretu dewizowego.

Ukazanie się dekretu Prezyd. Rzplitej z 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego

z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi nasuwa jeśli chodzi o przepisy karne szereg uwag krytycznych. Wąpliwość wynika z przepisów (art. 16 i 17) według których karane są czynności umyślne a obok tego nieumyślne. Nieumyślność według K. K. zachodzić może tam gdzie jest działanie w błędzie co do okoliczności należącej do istoty czynu. W odniesieniu do art. 5 ust. 1 dekretu dewizowego, karzącego handel zagranicznymi środkami płatniczymi o ile jedną ze stron nie jest Bank Polski lub dewizowy, błąd musi dotyczyć świadomości, że dany czyn jest handlem, że dany środek jest zagranicznym środkiem płatniczym, że stroną zawierającą umowę nie jest Bank Polski. Błąd co do zaistnienia handlu nie jest błędem co do istoty czynu, gdyż ustawa wylicza taksatywnie co jest handlem. Można tu mówić tylko o błędzie co do bezprawności, co nie uzasadnia nieumyślności (art. 20 § 2 K. K.). Również nie do pomyślenia jest nieumyślność jeśli chodzi o rodzaj waluty lub banku.

Co się tyczy nabywania zagranicznych papierów procentowych i dywid. (art. 7, 16), to brak świadomości, że chodzi o papiery i td. jest czymś patologicznym. Możliwa jest nieumyślność odnośnie do ust. 1 art. 8, zakazującego przekazywania, wysyłania lub wywożenia zagranicę bez zezwolenia środków płatniczych. Może się zdarzyć, że ktoś w ostatniej chwili otrzymując banknot zapomina o przepisie i wyjeżdża. Niemożliwa jest natomiast nieumyślność w związku z ust. 2 art. 8. Tak samo art. 9 w związku z art. 17 zakazuje udzielenia kredytu cudzoziemcom — nieumyślność dotyczyć może charakteru cudzoziemca. Jeśli chodzi jedynie o realny wypadek naruszenia przepisów pod wpływem zapomnienia (art. 8 ust. 2, 3) sąd musi odróżnić zapomnienie rzeczywiste od udawanego i w wypadku zaistnienia zapomnienia rzeczywistego wątpliwą wydaje się karalność w ogóle.

Ogólny rezultat tych dociekań naprowadza na przypuszczenie, że ta nieumyślność wspomniana w dekrecie dewizowym odnosi się raczej do nieświadomości bezprawności. Ustawodawca chce ukarać tych, którzy będą się bronić, że zakazu nie znali. Byłoby to w sprzeczności z K. K., który przez nieumyślność rozumie błąd co do istoty czynu a poza tym nieświadomość bezprawności reguluje ogólnym przepisem (art. 20 § 2).

Inny rodzaj wątpliwości nastręcza wydzieleniu w szeregu wypadków zakazów od sankcyj, co powoduje utrudnienie orientacji co do zaistnienia zakazu (art. 12, art. 8 u. 4 etc.).

Uwagi krytyczne nasuwa strona stylistyczna. Np. w art. 16 u. 6, regulującym odpowiedzialność za przestępstwo popełnione przez przedsiębiorstwo bankowe. Dekret chciał podkreślić odpowiedzialność osób fizycznych, sformułował to jednak nie prawniczo.

Również ustanowienie kary bezwzględnie oznaczonej w wysokości 2 miesięcy aresztu i grzywny 10.000 zł jest w polskim prawie karnym nowością.

W stosunku do K. K. dekret zawiera szereg odchyleń tak w stosunku do części ogólnej jak i szczególnej (art. 16 ust. 2 w stos. do art. 59 K. K. art. 16 ust. 3 w stos. do art. 60 K. K. *(W. W o l t e r. — R. P .E. S. 2/38, s. 161).*

—

4. WIĘZIENNICTWO.

Projekt ustawy o organizacji więziennictwa.

Projekt organizacji więziennictwa opracowany został pod kątem widzenia zasady wychowania i indywidualizacji przy realizowaniu kary.

W związku z tym założeniem zasadniczym projekt przewiduje zupełnie nowy typ więzień specjalnych, mianowicie więzienia obserwacyjno-rozdzielcze, w których ma być przeprowadzane „badanie osobowości skazanych na karę więzienia, celem ustalenia metod postępowania i wyboru więzienia, do którego mają być kierowani dla odbywania kary.

W obrębie więzień specjalnych projekt tworzy dwa typy więzień: 1) więzienia kolonie rolnicze i 2) więzienia zakłady rzemieślnicze, z głównym przeznaczeniem dla młodocianych przestępców.

Do tych więzień specjalnych nie mogą być kierowani recydywiści, przestępcy zawodowi i z nawyknienia.

Dla rozwiązania zagadnienia recydywy projekt przewiduje tworzenie typu więzień izolacyjnych, do których mają być kierowani ci skazani, co do których „zachodzi potrzeba wyeliminowania z więzień zwykłych i zastosowania obostrzonego rygoru ze względu na rodzaj, motywy przestępstwa lub też ich zachowania się w więzieniu".

Zagadnienie pracy znalazło w projekcie rozwiązanie w tej formie, że projekt wprowadza obowiązek pracy i to bez wynagrodzenia, gdyż wychodzi z założenia, że gdy Państwo łoży na utrzymanie więźnia podczas odbywania kary, to wynik pracy skazanego powinien być częściowo ekwiwalentem wydatków, ponoszonych na niego z funduszów publicznych.

Projekt przewiduje jednak, że „więźniowie pozbawieni środków utrzymania po odbyciu kary więzienia, otrzymywać będą niezależnie od umożliwienia im powrotu do miejsc zamiesz-

kania na koszt Skarbu Państwa, również i zasiłki pieniężne, których wysokość uzależniona będzie od ilości przepracowanych dni i rodzaju wykonanej kary".

W zakończeniu swego artykułu autor podkreśla, że trwałość wyników pracy wychowawczej w więzieniach osiągnięta zostanie dopiero wówczas, gdy znajdzie właściwe rozwiązanie zagadnienie opieki powięziennej i domów pracy dla b. więźniów. (*Wice-Prok. S. A. Tadeusz M i t r a s z e w s k i — Arch Kr. t. II. 2-3-4/37 s. 494—508).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. KODEKS KARNY.

14 § 2; 237.

Sprawca, którego wina zbiega się z winą samego pokrzywdzonego, nie jest zwolniony od odpowiedzialności, chyba że okoliczność ta pozbawiła oskarżonego możności przewidywania skutku przestępnego lub przestępności działania (art. 14 § 2 K. K.). (S. N. 3 K 2232/37 26.4.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524).*

22; 282.

Nie może być mowy o wyższej konieczności, gdy źródłem grożącego komuś niebezpieczeństwa jest zgodna z prawem i na prawie oparta działalność jednostki lub współdziałających z nią albo samoistnie działających organów władzy. W celu obrony dóbr własnych lub cudzych przed taką działalnością wolno jest używać jedynie środków legalnych, natomiast popełnienie w tym celu przestępstwa nie stwarza stanu wyższej konieczności. Ujemny pogląd wprowadziłby zupełny zamęt do stosunków prywatno-cywilnych i przekreśliłby cel przepisów art. 282 K. K. (S. N. 2 K. 1763/37 3.3.1938 — Gł. Sąd. *6/38 s. 524).*

36; 239 § 2; 242.

Z przepisu art. 36 k. k. wynika, że przepis surowszy stosuje się zarówno do kwalifikacji prawnej jak i do wymiaru kary.

W przypadku, gdy żaden ze zbiegających się przepisów nie jest surowszy, wybór zastosowanego przepisu należy do sądu, który rozważa całość obu przepisów i ich zastosowanie w danym wypadku do ustalonych przez się okoliczności.

Przepis § 2 art. 239 k. k., z uwagi na możność uwolnienia od kary, jest względniejszy od przepisu § 2 art. 242 k. k.

W rozumieniu art. 242 k .k. niebezpieczeństwo życia musi być bezpośrednie i faktycznie grozić przedmiotowo a nie tylko móc zagrażać przy braniu pod uwagę jakichś bliżej nieokreślonych, odległych możliwości. (S. N. 3 K. 1326/37 30.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 128).*

84.

Nie sprzeciwia się art. 500 pkt a) k. p. k. i nie stanowi niedozwolonego zwiększenia kary zastosowanie przez sąd odwoławczy zamknięcia oskarżonego po odbyciu kary w zakładzie dla niepoprawnych, choćby sąd 1. instancji środka tego nie zastosował i choćby od wyroku 1. instancji odwołał się tylko oskarżony. (S. N. 1 K. 2038/37 9.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 120).*

127; 255.

Rada Pedagogiczna i Grono Nauczycielskie pewnego gimnazjum nie mogą być uważani ani jako władza, ani jako urząd w rozumieniu art. 127 K. K., gdyż nie mają imperium, ani nie są organami władzy, lecz są jedynie instytucjami w rozumieniu art. 255 K. K. (S. N. 3 K. 2246/37 25.4.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524).*

133.

Czynna napaść jest działaniem, przedsięwziętym w celu pobicia, a więc wyrządzenia dolegliwości przez uderzenie ciała. Nie jest wymagane do czynnej napaści, by dolegliwość rzeczywiście nastąpiła. (S. N. 1 K. 1355/37. — *Zb. K. 5/38 p. 124).*

140; 141; 142.

Z brzmienia art. 140 i 142 lit. a) i b) k. k. wynika, że przepis art. 141 k. k. mówiąc o prawie odmowy zeznań, obejmuje tym tak całość zeznania jak i jego części a więc i odpowiedzi na poszczególne pytania.

Przepis art. 141 k. k. jest niezależny od tego, w jakich wypadkach i w jakim zakresie ustawa procesowa nakazuje wyraźnie sędziemu czy władzy administracyjnej uprzedzić zeznającego o prawie odmowy, jak w szczególności także co do zakresu osób, wskazanych w art. 104 i 106 k. p. k., odróżnienie zatem proceduralne art. 104 § 3 i art. 106 k. p. k. nie ma wpływu na zastosowanie art. 141 k. k., jeżeli pouczenie zeznającego nie nastąpiło. (S. N. 3 K. 1489/37 4.1.1938. — *Zb. K. 5/38 p. 130).*

143; 255.

W przypadkach oskarżenia przedmiotowo fałszywego lecz lekkomyślnego lub w dobrej wierze, w działaniu sprawcy nie mieszczą się wprawdzie dla braku podmiotowej istoty czynu znamiona występku z art. 143 K. K., może jednak zachodzić karalne zniesławienie z art. 255 K. K. (S. N. 3 K. 2203/37 24.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524).*

23 § 2; 147.

Jeżeli sprawca zawiadamia władzę o przestępstwie w mylnym przekonaniu, że nie zostało ono popełnione dopuszcza się usiłowania wyst. z art. 147 K. K.

Czym uznany przez ustawę za przestępstwo nie traci tego swego charakteru przez to, że był tylko środkiem do dokonania innego przestępstwa. (S. N. 2 K. 1770/37 7.3.1938. — *Cz. Sędz. 3/38 s. 157)*.

154 § 2.

Pomiędzy wznoszeniem okrzyków przez uczestników pewnego zgromadzenia a powtarzaniem ich przez innych uczestników tegoż, nie ma istotnej różnicy, jako między działaniami, mającymi jeden cel. (S. N. 1 K. 1315/37 1.12. 1937. — *Zb. K. 5/38 p. 115)*.

207.

Istotę przestępstwa z art. 207 k. k. stanowi ofiarowanie z chęci zysku do czynu nierządnego osobie tej samej płci, a więc nie tylko propozycję oddania się danej osobie lecz i odanie się. Na tle dyspozycji art. 207 k. k. jest rzeczą obojętną od kogo wyszła inicjatywa czynu nierządnego, a mianowicie czy od osoby dokonywającej go i za to płacącej, czy od od osoby poddającej się temu czynowi za zapłatę.

Dla bytu przestępstwa z art. 207 k. k. jest rzeczą niezbędną, by osobnik oddający się osobie tej samej płci powodował się chęcią zysku, czyli aby chęć zysku stanowiła pobudkę oddania się. Jeżeli osobnik nie ma na celu żadnego zysku, a otrzymuje wynagrodzenie, na które wcale nie liczył po oddaniu się osobnikowi tej samej płci, to czyn taki nie podpada pod art. 207 k. k., który przewiduje prostytucję homoseksualną lub lesbijską, czyli sprzedawania swego ciała dla tego rodzaju nierządu. (S. N. 1 K. 2231/37 17.3.1938. — *G. Adm. 11/38 s. 730)*.

225.

Karalność zranienia bronią palną, jako usiłowanie zabójstwa, zależy od przewidywania przez sprawcę skutku przestępnego i godzenia się nań. (S. N.1 K. 1397/37 9.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 119)*.

236 § 1.

Dla uznania winy umyślnej z § 1 art. 236 k. k. nie potrzeba ustalenia, że sprawca konkretne uszkodzenie ciała, np. złamanie szczęki, przewidywał i na nie się godził, wystarcza natomiast ogólny zamiar ciężkiego uszkodzenia ciała, chociażby bez ścisłego precyzowania w świadomości sprawcy, czy skutek jego działania ma lub może wystąpić w postaci złamania szczęki, czy złamania nosa, czy też w postaci innego ciężkiego uszkodzenia (S. N. K. 1277/37 15.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 123)*.

240.

Dla przypisania komuś przestępstwa z art. 240 K. K. w postaci udziału w pobiciu człowieka nie jest niezbędne ustalenie, iż dana osoba uderzyła pokrzywdzonego w czasie bójki, wymagane jedynie jest stwierdzenie, że osoba ta świadomie przyczyniła się do niebezpiecznych działań, skierowanych przeciw nietykalności cielesnej pokrzywdzonego, czy to przez wspieranie innych napastników, czy też przez utrudnienie pokrzywdzonemu obrony. Ustalenie więc, że oskarżony, w czasie zajścia, przytrzymywał drzwi, aby nikt nie mógł wejść lub wyjść, stanowi już dostateczną podstawę wyroku skazującego oskarżonego z art. 240 K. K. (S. N. 2 K. 1676/37 18.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524)*.

246.

Znęcaniem się w myśl art. 246 k. k. może być każde postępowanie, nacechowane zamiarem pokrzywdzenia fizycznego lub moralnego osoby, pozostającej w stosunku zależności od sprawcy, lub bezradnej. Postępowanie takie może być zarówno aktywne (zadawanie razów, bicie), jak i pasywne, polegające na zaniedbaniu, odmowie pożywienia itp. (S. N. 1 K. 1263/37 9.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 118)*.

255.

Pomówienie nauczyciela o ojcostwo dziecka nieślubnego wykazuje przedmiotową cechę zniesławienia, które może być bezkarne tylko w razie wykazania prawdziwości zarzutu ojcostwa nieślubnego.

Kwestia tegoż ojcostwa nieślubnego winna być w postępowaniu karnym zbadaną. (S. N. 2 K. 1959/37, 21.4.1938. — *N. Pal. 5/38 s. 236)*.

255; 256.

Słowne zelżenie, chociażby nastąpiło w związku z okolicznościami, stanowiącymi przedmiot zarzuconego oskarżonemu zniesławienia, stanowi odrębne wydarzenie, nie mieszczące się w granicach stanu faktycznego przepisu art. 255 k. k. (S. N. 2 K. 1935/36 22.7.1937. — *G. Adm. 11/38 s. 730)*.

257; 262.

Dokument może być przedmiotem kradzieży lub przywłaszczenia, o ile ze względu na treść swą lub inne okoliczności posiada pewną wartość rynkową, bądź też stanowi dowód praw majątkowych (np. poszukiwanie przez zbieracz— autografy, dokumenty o znaczeniu historycznym, bilety bankowe, będące prawnym źródłem płatniczym itp.). S. N. 2 K. 2099/37 4.5.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524)*.

257 § 2.

Dla oceny kradzieży mniejszej wagi z § 2 art. 257 K. K. wartość skradzionej rzeczy nie zawsze ma rozstrzygające znaczenie, gdyż spra-

wę oceniać należy nie tyle z punktu widzenia przedmiotowych skutków przestępstwa, ile ze względu na osobę i przestępną wolę sprawcy, przedstawiającego wskutek tego mniejsze lub większe niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. (S. N. 2 K. 1702/37 18.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524).*

267.

Zbycie weksla pokrzywdzonego, mimo że należność była już pokryta, wypełnia znamiona przestępstwa z art. 267 k. k. niezależnie od tego, czy następnie należności pokrytej dochodził sam sprawca czy też inna osoba. (S. N. 3 K. 1301/37 22.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 127).*

267.

Dla przedmiotowej istoty przestępstwa z art. 267 k. k. ma znaczenie tylko to, czy należność z dokumentu umorzono czy nie, choćby nawet ogólny stan innych wierzytelności sprawcy do pokrzywdzonego był dodatni, natomiast bez wpływu jest i ta okoliczność, że sprawca ma inną prawnie istniejącą pretensję do pokrzywdzonego i że w celu jej pokrycia użył dokumentu, z którego wierzytelność została już umorzona, jak i to, iż sprawca zabezpieczył pokrzywdzonego przed szkodliwymi dlań skutkami zabronionego działania w ten sposób, iż zaciągnął wobec pokrzywdzonego inne, wyrównujące mu z góry szkody, zobowiązanie. (S. N. 3 K. 1426/37 4.1.1938. — *Zb. K. 5/38 p. 129).*

283.

Dla bytu przestępstwa z art. 283 K. K. jest niezbędne, aby przypisane oskarżonemu przyczynienie się do odsunięcia innej osoby od udziału w przetargu publicznym dokonane zostało przez sprawcę bądź podstępnie, bądź też z chęci zysku. (S. N. 2 K. 1799/37 9.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524).*

286.

Urzędnikiem w rozumieniu przepisów XXI i XLI rozdziałów Kod. Karnego jest każda osoba, która w imieniu władzy publicznej, państwowej lub samorządowej spełnia czynności w myśl obowiązujących dla tej władzy przepisów: kwestia zaś, w jakim stosunku osoba ta pozostaje do danej władzy co do uposażenia i sposobu jego wypłacania, praw emerytalnych i odpowiedzialności służbowej, jest dla określenia danej osoby jako urzędnika obojętna. (S. N. 3 K. 2305/37 28.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

286.

Niedopełnienie obowiązku może polegać bądź na wstrzymaniu się od działania, gdy urzędnik ma obowiązek działania, bądź także na działaniu wówczas, gdy przepisy nakazują wstrzymanie się od działania. (S. N. 2 K. 1678/37 1.2.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

286 § 3.

Niedopełnienie obowiązku służbowego, polegającego na kontrolowaniu osoby, której zlecił wykonywanie czynności urzędowych, wchodzących w zakres obowiązków urzędowych, jeśli skutkiem tego niedopełnienia obowiązków była szkoda interesu publicznego i prywatnego, który to skutek powinien był oskarżony przewidzieć, wypełnia, niezależnie od tego, czy stanowi wykroczenie dyscyplinarne, znamiona przestępstwa z § 3 art. 286 k. k., nie wykraczając poza ramy odpowiedzialności za winę nieumyślną (§ 2 art. 14 k. k.). (S. N. 1 K. 1723/37 29.11.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 113).*

287 § 1.

Zapiski dokonane w księgach i rejestrach urzędu, na których podstawie opiera się kontrola władz przełożonych co do prawidłowego załatwienia spraw w danym urzędzie mają znaczenie prawne jako podstawa decyzji co do zapewnienia prawidłowego toku urzędowania, a przeto umieszczenie w takich księgach lub rejestrach świadomie nieprawdziwych wpisów co do ruchu spraw stanowi przestępstwo z art. 287 § 1 k. k. (S. N. 1 K. 2218/37 17.2.1938. — *G. Adm. 12/38 s. 799).*

—

B. PRAWO O WYKROCZENIACH

23 § 2.

Odmowa udzielenia wiadomości co do okoliczności, wymienionych w art. 23 Prawa o wykroczeniach, uprawnionej do tego władzy lub urzędu, stanowi przestępstwo z § 2 art. 23 Pr. o wykr. pod warunkiem, że odpowiednie żądanie przedstawiciela władzy lub urzędu co do udzielenia tych wiadomości będzie prawne. Osoba, przeciwko której toczy się dochodzenie, a więc która podejrzana jest o pewien czyn przestępny, w myśl art. 81 i 79 K. P. K. nie jest obowiązana w ogóle odpowiadać na pytania organów władzy bezpieczeństwa w danej sprawie, a przeto i na pytania o nazwisko, zawód, itd. i odmowa z jego strony nie jest przestępstwem. (S. N. 2 K. 1809/37 10.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

28.

Tamowanie ruchu publicznego na drodze publicznej, np. przez utworzenie zgrupowania z kilkunastu osób, wypełnia znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 28 pr. o wykr. (S. N. 3 K. 431/37 14.6.1937. — *G. Adm. 10/38 s. 671).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO.

22; 52; 221; 226.

Przepis art. 226 K. P. K. przewiduje tylko jeden termin do wniesienia wywodu kasacji, doręczenie zaś odpisu wyroku kilku obrońcom spowodowałoby otwarcie kilku takich terminów, a właściwie niedopuszczalne przedłużenie zawitego terminu (art. 22 K. P. K.). Gdy oskarżonego broniło dwóch adwokatów i obydwaj osobno zapowiedzieli kasację, to sądowi służy prawo wybrania jednego z nich przy równoczesnym zawiadomieniu drugiego o osobie adwokata, pod którego adresem wyrok wysłano (art. 52 K. P. K.). (S. N. 3 K. 2254/37 14.1.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

41 § 1 lit. „f"; 262.

Przepis art. 41 § 1 lit. „f" K. P. K. jest przepisem wyjątkowym, ulegającym wykładni ściślej i nie może być rozszerzająco tłumaczony. Za wyłączonego od udziału w rozpoznaniu sprawy uważać należy tylko sędziego, który prowadził w danej sprawie śledztwo, w ścisłym ustawowym znaczeniu tego pojęcia. Sędzia, który żadnych w ogóle czynności, zmierzających do urzeczywistnienia przewidzianych w § 2 art. 262 K. P. K. zadań śledztwa, w sprawie nie przedsiębrał, a który po złożeniu aktu oskarżenia, na skutek stwierdzenia przez prokuratora, że w poprzednim postanowieniu sędziego śledczego o zamknięciu śledztwa nie uwzględniono osoby jednego z oskarżonych,— powziął jedynie dodatkowe postanowienie w przedmiocie wniosku o umorzenie śledztwa przeciw temuż oskarżonemu, — nie ulega wyłączeniu z mocy lit. „f" § 1 art. 41 K. P. K. (S. N. 2 K. 2271/37 18.1.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

41; 44; 46.

Wyłączenie całego sądu może nastąpić jedynie wówczas, gdy przyczyny wyłączenia dotyczą indywidualnie wszystkich sędziów, wchodzących w skład danego sądu, w warunkach przewidzianych w art. 41 lub 44 K. P. K.; natomiast K. P. K. nie przewiduje bezpośredniego wniosku o wyłączenie całego sądu jako takiego. (S. N. 3 K. 2332/37 1.4.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

51 § 2; 493 § 3.

Sąd merytoryczny winien w myśl art. 51 § 2 K. P. K. uzasadnić swoje przekonanie co do tego, z jakich względów dowody nowoofiarowane nie należą do kategorii dowodów, które sąd obowiązany jest w myśl ustawy przeprowadzić. Wobec tego winien sąd wyjaśnić, dlaczego uznaje dowody za uprzednio znane, a więc takie, co do których może korzystać z art. 493 § 3 K. P. K. Powtórzenie li tylko słów ustawy („dowody są spóźnione") jest nie wystarczające i stanowi obrazę art. 51 § 2 w związku z art. 493 K. P. K. (S. N. 3 K. 165/37 21.1.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 526).*

74.

Brak podstaw do stosowania względem powoda cywilnego w procesie karnym art. 86 k. p. c. o obowiązkowym zastępstwie adwokackim. (S. N. 1 K. 945/36. 29.I.1937. — *O. S. P. X-XI/37, p. 668).*

87.

Z przepisu art. 87 K. P. K. nie wynika, by wyznaczenie obrońców w artykule tym przepisane, musiało nastąpić przed upływem 14 dni od doręczenia oskarżonemu aktu oskarżenia. (S. N. 2 K. 2020/36 9.3.1937. — *G. S. W. 21/38 s. 328).*

226; 227; 507.

Brak pieniędzy na kaucję kasacyjną i dopiero następne po upływie terminu z art. 226 i 507 K. P. K. ich uzyskanie nie stanowi przyczyny nieuchronnej, uzasadniającej przywrócenie terminu do złożenia kaucji kasacyjnej. (S. N. 2 K. 1854/37 17.1.1938. — *R. P. E. S. 2/38 s. 405-406).*

226; 227 § 2.

Wniosku o przywrócenie terminu zawitego nie można zgłaszać przed upływem tego terminu. (S. N. 1 K. 1558/37 10.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 121).*

227.

Przeoczenie przez obrońcę terminu do zapowiedzenia kasacji stanowi winę obrońcy (culpa), chybienie zaś terminu z takiej winy nie jest przyczyną od strony, w rozumieniu art. 227 K. P. K., niezależną. (S. N. 2 K. 1675/37 18.2.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524).*

293.

Zawiadomienie o dniu rozprawy samej strony nie zastępuje i nie wyłącza zawiadomienia obrońcy lub pełnomocnika. (S. N. 2 K. 1719/37 16.12.1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

300; 489; 492; 493.

Sąd odwoławczy władny jest z własnej inicjatywy, bądź na wniosek stron, ponowić dowody, przeprowadzone w I-ej instancji i dopuścić dowody, choćby ze zgodą stron tam pominięte. Uprawnienie to wypływa zarówno z art. 300 K. P. K. jak i z zasady badania prawdy materialnej. Art. 492 i 493 K. P. K. wskazują wypadki, w których sąd nie może odmówić wnioskom dowodowym stron, w niczym jednak nie ograniczają swobody sądu w sprawdzeniu dowodów. (S. N. 2 K. 1757/37 7.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

300.

Przeprowadzenie dowodu z urzędu zależy wyłącznie od uznania sądu; niekorzystanie więc z tego prawa nie stanowi żednego uchybienia procesowego i nie może powodować uchylenia wyroku. (S. N. 2 K. 1885/37 5.1.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 525).*

332; 493.

Dowód z dokumentów powinien być w sądzie drugiej instancji bezpośrednio przeprowadzony, albowiem co do dowodu z dokumentów K. P. K., nie zawiera żadnego odchylenia od zasad obowiązujących w I instancji. (S. N. 2 K. 1965/37 13.4.1938. — *G. S. W. 23/38 s. 359).*

339 § 2; 523.

„Wywiad“ policyjny należy według swej istoty do kategorii zapisków dochodzenia, o jakich mowa w art. 339 § 2 K. P. K., zużytkowanie ich przeto w wyroku jako motywów za oskarżonym lub przeciw niemu byłoby obrazą prawa procesowego, mogącą spowodować, o ile uchybienie nie nastąpiłoby za zgodą stron (art. 523 K. P. K.), uchylenie wyroku. (S. N. 1 K. 2098/37 3.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 116).*

360; 379.

Pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu takiego dowodu, który wprawdzie został ujawniony na rozprawie, lecz z obrazą prawa, należy traktować jako naprawienie przez sąd uchybienia, popełnionego przez ujawnienie go, a nie jako uchybienie. (S. N. 1 K. 1282/37 22.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 126).*

379 § 2.

Skoro obrońca oskarżonego wnosił na rozprawie odwoławczej zasadniczo o uniewinnienie oskarżonego i tylko na wypadek skazania go wnosił o ewentualne zastosowanie względem niego przepisu art. 61 K. K., to nierozważenie wniosku tego w wyroku nie uchybia § 2 art. 379 K. P. K. w związku z art. 61 K. K., obowiązek taki zachodzi bowiem wówczas jedynie, gdy obrona oskarżonego sprowadza się do wykazania potrzeby zastosowania pomienionego przepisu. (S. N. 1 K. 3026/37 5.4.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 524).*

493 § 1.

Strona, zgłaszająca wniosek o przyjęcie nowego, nieznanego jej dowodu, powinna uprawdopodobnić okoliczności, że dowód ten jest nowy, sąd zaś, rozważając w granicach swobodnej oceny, czy podane uprawdopodobnienie jest wystarczające, nie może bez należytego uzasadnienia odrzucać samego środka, który strona wskazała na uprawdopodobnienie twierdzenia o nowości dowodu. (S. N. 2 K. 1548/36 21.9.1937. — *G. S. W. 23/38 s. 360).*

578 § 3.

Skoro osoba pokrzywdzona nie była wyłączną oskarżycielką, — gdyż akt oskarżenia złożyła policja, — w myśl art. 578 § 3 K. P. K., koszta zastępstwa pokrzywdzonej przez adwokata zasądzane jej być nie mogą. (S. N. 2 K. 1709/37 15.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 526).*

XVII.

Uprawnienia, wynikające z wpisu pewnej osoby, na zasadzie art. 17 przepisów wprowadzających Kod. Post. Kar. (poz. 314, Dz. Ust. r. 1928), do wykazu obrońców karnych, gasną z chwilą wpisania tej samej osoby na listę adwokatów. (N. T. A. l. rej. 776/34 23.4. 1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 528).*

—

3. USTAWY SZCZEGÓLNE.

a) R. Pr. R. 11.7.1932 (p.586) o monopolu spirytusowym.

22.

Przed odpowiedzialnością za nadmierne ubytki spirytusu, zawinione przez kierownika gorzelni, nie chroni przedsiębiorcy gorzelni przepis ust. 3 art. 22 rozp. Prez. Rz. z 11 lipca 1932 r. poz. 586 Dz. Ust. nawet w razie braku zawinienia po jego stronie. (N. T. A. l. rej. 7738/33 13.1.1936. — *G. S. W. 24/38 s. 376).*

—

b) Ustawa Karna Skarbowa.

114.

Wkroczeniem w wyłączność państwową prowadzenia loterii jest urządzenie gry loteryjnej w celu otrzymania bezpośredniego z niej zysku w postaci nadwyżki łącznej ceny wszystkich losów nad wartością wygranych i kosztami, związanymi z prowadzeniem takiego przedsiębiorstwa loteryjnego. Natomiast loteria, która nie jest sama źródłem dochodu, lecz jedynie sposobem lub środkiem osiągnięcia dochodu z innego źródła, niejako środkiem uruchomienia tamtego innego źródła, przynosząc dla przedsiębiorcy korzyść tylko w postaci zwiększenia zysku na skutek zwiększonego obrotu sprzedawanych przedmiotów, nie podpada pod pojęcie loterii zastrzeżonej wyłączności państwowej. (S. N. 2 K. 1901/37 10.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 526).*

—

c) R. Pr. R. 24.10.1934 (p. 851) o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa.

11.

Użyty w art. 11 rozporządzenia wyraz „dopuścił“ ma znaczenie szersze i obejmuje ogólnie wszystkie możliwe działania i zaniechania

jakie tylko mogą zajść wskutek niedbalstwa sprawcy, a w konsekwencji spowodować ujawnienie, zniszczenie albo zagubienie przedmiotów zawierających tajemnicę państwową. Dla bytu występku z art. 11 powołanego rozporządzenia, o ile chodzi o zagubienie przedmiotów powierzonych, zawierających tajemnicę państwową, wystarcza stwierdzenie, iż sprawca utracił faktyczną możność każdorazowego dysponowania tymi przedmiotami wskutek braku wiadomości o miejscu ich znajdowania się, chociażby sam sprawca te przedmioty w określonym miejscu położył, lecz o tym zapomniał i w ten sposób pozbawił się normalnego ustosunkowania się do nich. (S. N. W. R. 581/36 15.2.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 445).*

—

d) Prawo Karne Skarbowe

9, 14; 20.

Prawo karne skarbowe nie zna żadnej dodatkowej kary grzywny, lecz jedynie grzywnę jako karę zasadniczą (art. 9) i o tej właśnie karze mówi w art. 14, ustanawiając zamianę na areszt. Wymierzenie „dodatkowej kary pieniężnej" dawniej, na mocy art. 19 U. K. S., zamiast konfiskaty przedmiotu przestępstwa, prawo karne skarbowe zastąpiło orzeczeniem „ściągnięcia równowartości" przedmiotu występku, nie ustanawiając żadnych środków zastępczych w razie niemożności ściągnięcia tej równowartości, art. 14 bowiem wyraźnie mówi o zamianie na areszt grzywny w rozumieniu art. 9 P. K. S. (S. N. 3 K. 2346/37 30.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 526)*

—

e) Ust. 14.4.1937 (p. 234) o szkodnictwie leśnym i polnym.

11.

Z ogólnych zasad prawa o wykroczeniach oraz treści powołanego przepisu art. 11 okazuje się, iż przestępstwo z tego artykułu popełnia ten, kto bezprawnie pasie w cudzym lesie bydło lub drób, natomiast nie popełnia tego przestępstwa ten, kto działanie to wykonywa za zezwoleniem właściciela lub jego zastępcy, przy czym zezwolenie to może być stałe, oparte na umowie lub innym tytule prawnym, lub też jednorazowe, a także bezwarunkowe lub też zależne od dopełnienia pewnych warunków, jak np. uiszczenia zapłaty przed przystąpieniem do wykonywania czynności objętych zezwoleniem. Wobec powyższego wymienione okoliczności powinny być ustalone w wyroku, gdyż prawo serwitutowe nakłada na pasących bydło uiszczenie opłat za paszę i wyrządzone w lesie szkody. (S. N. 3 K. 2343/37 13.4.1938. — *G. Adm. 12/38 s. 799).*

Prawo administracyjne

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. USTAWY JEDNOLITE.

A. ORGANIZACJA.

Uprawnienia obecnych burmistrzów, wójtów, przełożonych gmin na terenie b. dz. pr. a agendy miejscowych władz bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Ponieważ, jak to wypływa z art. 101 rozp. Prezydenta R. P. o organizacji i zakresie działania władz admin. ogólnej oraz ze szczegółowego art. 113 powołanego rozporządzenia z dnia 8.3.1928 utrzymano nadal na terenie b. dz. pr. instytucje miejscowych władz bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ich zakres kompetencji, prawo wydawania rozporządzeń i zarządzeń porządkowych — autorka zastanawia się nad kwestią, czy z chwilą wejścia w życie ustawy z 23.3.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządowego ta specjalna konstrukcja „dawniejszych władz policyjnych" i ich zakres działania nadal obowiązuje.

Autorka wypowiada się za tezą, że można obecnych burmistrzów działających jednoosobowo uznać za uprawnionych do wydawania nadal zarządzeń porządkowych na podstawie § 10 cz. II tyt. 17 ogólnego prawa krajowego, § 6 ustawy o zarządzie policji z 11.3.1850 (zb. ust. pr. 265), wydawania rozporządzeń porządkowych podtrzymanych art. 113 rozp. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, jak i karania nakazami karnymi według postanowień noweli z 19.2.1929, przywracającej karno-administracyjne uprawnienia w postępowaniu nakazowym miejscowym władzom bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Odrębność jednak tych utrzymanych w mocy agend miejscowych władz bezpieczeństwa i porządku publicznego musi być odpowiednio

zaznaczone na zewnątrz. *(Mgr H. Jahnke-Kurowska — G. Adm. 11/38 s. 697-700).*

—

B. PRAWO MATERIALNE.

Prawo o stowarzyszeniach z 27.10.1932, a przepisy o stowarzyszeniach, zawarte w księdze pierwszej kodeksu cywilnego niemieckiego.

Prawo o stowarzyszeniach uchyliło dotychczas obowiązujące przepisy w tej materii. Niektóre jednak przepisy Kod. Cyw. niem. i niemieckie ustawy o stowarzyszeniach pozostały nadal w mocy. Są to mianowicie przepisy, dotyczące stowarzyszeń o celach gospodarczych i stowarzyszeń o celach niezarobkowych nie uregulowanych przepisami prawa o stowarzyszeniach. Jeżeli chodzi o stowarzyszenia, podlegające prawu o stowarzyszeniach, to i do nich mają zastosowanie niektóre przepisy K. C. niem., regulujące prywatno-prawne skutki stowarzyszeń.

Pozostały więc w mocy przepisy określające stanowisko prawne zarządu oraz członków stowarzyszenia, regulujące odpowiedzialność stowarzyszeń za czynności zarządu, dotyczące ich likwidacji, odsyłające do przepisów o spółce jeżeli chodzi o stowarzyszenia nie mające zdolności prawnej i wreszcie przepisy ustanawiające ochronę osób trzecich zawierających czynności prawne z członkami zarządu. *(Dr Józef Górski — W. Pr. 1/38 s. 6).*

—

Nowe rozporządzenie o ruchu pojazdów mechanicznych.

Rozporządzenie to opracowane jest szczegółowo i starannie. Dla sprawy karnej mają znaczenie następujące przepisy.

Samochód musi być zaopatrzony w dwa reflektory, mające urządzenie do opuszczenia snopu światła ku dołowi oraz urządzenie sygnalizacyjne z czerwonym światłem. Obowiązkowe są również ruchome kierunkowskazy i lusterko. Opony muszą być w takim stanie, aby się nadmiernie nie ślizgały. Te przepisy są o tyle ważne, że w razie wypadku kierowca, który się do nich nie zastosował, nie będzie miał żadnego wytłumaczenia i grozi mu odpowiedzialność karna. Tak samo grozi odpowiedzialność za przekroczenie przepisów o dozwolonej szybkości jazdy i o dozwolonej ilości pasażerów. Szybkość pojazdu ma być taka, by „kierowca panował w każdej sytuacji nad pojazdem“, przy czym ta sytuacja musi być zgodna z przepisami obowiązującymi na jezdni, a nie jest to bezwzględnie każda sytuacja życiowa. Kierowca ma prawo jechać szybko, ale musi zachować pewien umiar i musi zwalniać w określonych miejscach. Przy zaporach kolejowych kierowca winien upewnić się, czy pociąg nie nadjeżdża, nawet jeżeli zapora nie jest zamknięta, jeśli tego nie uczyni może być odpowiedzialny za wypadek, choć niezamknięcie zapory jest niedbalstwem funkcjonariuszy kolejowych. Poszczególne przepisy nakazują trzymać się prawej strony drogi, zwalniać szybkość jazdy gdy jadący z tyłu pojazd daje znak, że chce wyprzedzić, zwracać specjalną uwagę przy cofaniu pojazdu oraz regulują dokładnie sygnalizację. Należy zaznaczyć, iż nowe przepisy o sygnalizacji są mniej sztywne i bardziej życiowe od dawnych. W miejscu ciemnym pojazd w czasie postoju winien być oświetlony. *(Dr Tadeusz Cyprian — W. Pr. 3/38 s. 98).*

—

Członkostwo w spółkach drogowych.

Autor omawia członkostwo spółek drogowych na tle ustawy drogowej z dnia 10 grudnia 1920 roku, która przewidziała powstawanie spółek drogowych w celu budowy i utrzymywania dróg samorządowych, „o ile to leży w interesie publicznym, lecz przekracza siły finansowe danego związku samorządowego lub też, o ile te drogi nie zostały objęte programem budowy dróg tegoż związku“.

Autor dochodzi do wniosku, że jednak przymusowe wciągnięcie powiatowego związku samorządowego do spółek drogowych nie miałoby podstaw prawnych, a nadto stwarzałoby kolizję praw i obowiązków członka spółki z uprawnieniami władzy kontrolującej i orzekającej. *(Dr St. Kruczek. — Biul. Urz. 5-6/38 s. 7).*

—

Własność dróg publicznych.

Zagadnienie dróg publicznych w Polsce jest skomplikowane z powodu odmiennego ustosunkowania się do sprawy charakteru własności dróg ustawodawstwa i orzecznictwa państw zaborczych.

Drogi publiczne są przynależnością dobra publicznego. Pojęcie to wykształciło się we Francji. Charakter prawny dobra publicznego nie został w Kodeksie Napoleona ściśle określony. W orzecznictwie i nauce traktowano je jako własność państwową. Liczni jednak komentatorowie K. N. stoją na stanowisku przeciwnym, uważając, że dobro publiczne nie stanowi niczyjej własności, że władze mogą nim tylko zarządzać. Zwolennikami takiego ujmowania pojęcia prawnego dobra publicznego są prof. Proudhon i współcześni: Berthelemy,

Duguit, którzy opierają się na rozważaniach ogólnej natury, a nie na tekście K. Nap.

Prawo polskie odróżnia drogi publiczne: państwowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Drogi nie zaklasyfikowane do żadnej z tych kategorii, jeżeli zostały przeznaczone do powszechnego użytkowania mogą stracić swój charakter publiczny tylko na skutek decyzji władzy.

Własność dróg publicznych w prawie polskim odwrotnie niż francuskim może należeć do osób prywatnych, dzieje się to przeważnie na Ziemiach Wschodnich, przy czym w sprawie dawniej powstałych dróg istnieje domniemanie, że grunta zajęte pod drogi są własnością prywatną. W innych dzielnicach przeciwnie panuje zasada odwrotna. Nowopowstające drogi są własnością związków prawno-publicznych, które muszą nabyć grunty bądź na podstawie umowy lub darowizny, bądź w trybie wywłaszczenia.

Ustawodawca polski stanął na stanowisku traktowania dróg publicznych jako własności publicznej. Zagadnienie własności dróg publicznych ująć należy tak, aby obok własności indywidualistycznej uznać istnienie pojęcia własności publicznej. Różnica polega na tym, że podmiot prawa własności prywatnej ma możność przeznaczenia pożytków, płynących z ziemi na cele własne, podmiot zaś prawa publicznego na cele ogółu. Tym podmiotem własności jest związek prawno-publiczny, którym jest na ogół państwo do czasu zorganizowania samorządu wojewódzkiego.

Przenoszenie własności publicznej następuje na podstawie aktu administracyjnego (uchwała danego związku), na podstawie którego dany związek publiczno-prawny nabywa lub traci własność. To samo tyczy powstawania własności publicznej. Z istoty własności publicznej wynika, że nie można nabyć własności gruntu, stanowiącego drogę publiczną przez przedawnienie.

Z zasady, że własność publiczna wyjęta jest z obrotu prywatnego, wynika, że nie może ona być obciążona ani ograniczona na podstawie aktów prawnych.

Użytkowanie powszechne własności publicznej nie jest prawem używania, lecz przejawem wolności korzystania z dróg publicznych.

W literaturze omawiana jest kwestia wynagrodzenia dla właścicieli nieruchomości, którym ograniczono dostęp lub widok na skutek np. obniżenia poziomu ulicy. Władza może, działając zgodnie z prawem naruszyć prawa majątkowe obywatela, ale za tę ofiarę należy się odszkodowanie.

Od użytkowania powszechnego odróżnia się użytkowanie specjalne, indywidualistyczne, dane na podstawie pozwolenia poszczególnej osobie (kioski, budy jarmarczne). Uiszczenie opłaty ma charakter warunku, dołączonego do pozwolenia. Pozwolenie udzielane jest na podstawie swobodnego uznania władzy. *(B. Wasiutyński* — R. P. E. S. 2/38 s. 148).

—

Prawa prywatne na wodach publicznych.

Autor zajął się omówieniem wątpliwości, istniejących w kwestii posiadania praw prywatnych na wodach publicznych na tle obowiązującej ustawy wodnej. Z jednej strony bowiem art. 2 ustawy postanawia, że na wodach publicznych nie można nabywać ani praw własności, ani innych praw prywatnych, z drugiej zaś — w art. 20 czytamy, że łożyska wód publicznych i prawa prywatne na wodach publicznych mogą być wpisane do ksiąg hipotecznych za zezwoleniem władzy wodnej II instancji.

Na podstawie interpretacji wymienionych przepisów autor dochodzi do wniosku, że istnienie praw prywatnych, a więc i prawa własności na wodzie publicznej na podstawie szczególnego tytułu, jakim jest wpis hipoteczny, uskuteczniony przed wejściem w życie ustawy wodnej — nie ulega wątpliwości. *(Mgr. Wacław Morawski — G. Adm. 11/38 s. 690-692).*

—

Na marginesie projektu ustawy o walce z nierządem.

Omawiając problem walki z nierządem autorka podnosi, że akcja zwalczania nierządu nie może liczyć na dobre wyniki do czasu, póki będzie traktowana w płaszczyźnie odizolowanej od całokształtu procesów degradacji społecznej. Dla udowodnienia słuszności swego poglądu autorka daje przegląd dróg wiodących do nierządu, wskazując że ¾ prostytutek — to byłe służące, poza tym są to najczęściej byłe sklepowe, bony, nianie, manicurzystki, kelnerki, tancerki — a więc wszystkie bez przygotowania do jakiegoś zawodu, wymagającego kwalifikacyj fachowych. Ukończonej szkoły zawodowej nie podała w badaniach ani jedna na przeszło 600 zbadanych przypadków. Widać stad, że brak nauki i brak przygotowania fachowego są jednymi z groźniejszych czynników prostytucji. *(I. Surmacka — Sam. M. 7/38 s. 514-519).*

—

W sprawie „świadectw moralności".

Instytucja „świadectw moralności" nie jest jeszcze dotychczas uregulowana przepisami polskimi i opiera się bądź na przepisach b. państw zaborczych (województwa zachodnie i południowe), bądź też tylko na wewnętrznych zarządzeniach władz (województwa centralne i wschodnie).

Przedstawiając w skrócie przepisy zaborcze autor zastanawia się nad opracowaniem projektu odnośnej ustawy i wskazuje, że istnieją 2 kierunki dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia w drodze ustawodawczej, mianowicie: a) zniesienie całkowite „świadectw moralności" i zastąpienie ich zaświadczeniami z rejestrów skazanych i b) utrzymanie w mocy niektórych norm specjalnych, traktujących o świadectwach moralności, jako wyjątków od normy ogólnej. *(S. Przestrzelski — G. Adm. 11/38 s. 693-696).*

—

C. PRAWO FORMALNE.

Spory ubezpieczeniowe i środki odwoławcze w ubezpieczeniu społecznym.

Przedmiotem sporu ubezpieczeniowego jest orzeczenie instytucji ubezpieczeniowej, a więc akt publiczny. Spór ubezpieczeniowy toczy się więc o prawo publiczne, a uczestniczy w nim z jednej strony instytucja ubezpieczeniowa, z drugiej zaś — pracownik lub pracodawca.

Przepisy o postępowaniu i orzecznictwie ubezpieczeniowym nie są skoordynowane i dlatego mamy 9 organów orzekających ostatecznie w sprawach ubezpieczeniowych i b. wiele rozbieżnych przepisów postępowania.

1. W sprawach ubezpieczeń od wypadków i chorób zawodowych co do obowiązku ubezpieczenia i składek rozstrzyga Ubezpieczalnia Społeczna, od tej decyzji służy odwołanie.

(a) w b. zab. ros. i austr. do urzędu Wojewódzkiego, a następnie do Min. Op. Sp. i do N. T. A.

(b) w województwach poznańskim i pomorskim — do Wyższych Urzędów Ubezpieczeń a następnie do Trybunału dla spraw Ubezpieczeń Społecznych.

(c) w Województwie Śląskim — do Śląskiego Urzędu Ubezpieczeń, a następnie do Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń w Katowicach.

Świadczenia za wypadki i choroby zawodowe przyznaje Z. U. S., od decyzji którego służy odwołanie.

(a) W b. dz. austr. i ros. — do Sądu Rozjemczego dla spraw Z. U. S.

(b) W b. dz. pr. — tak jak w sprawach składek.

2) W zakresie ubezpieczenia pracowników umysłowych obowiązek ubezpieczenia i składki ustala Ubezpieczalnia Społeczna. Odwołania rozstrzyga:

a) W b. dz. austr. i ros. w sprawach obowiązku ubezpieczenia Urząd Wojewódzki, Min. Op. Sp. i N. T. A. w sprawach składek — Urząd Wojewódzki, N. T. A.

b) w Województwie poznańskim i pomorskim, obowiązek ubezpieczeń — Wyższy Urząd Ubezpieczeń i Trybunał dla spraw ubezpieczeń; w Poznaniu, składki — Wyższy Urząd Ubezpieczeń.

c) W Województwie Śląskim — wyżej wymieniane śląskie urzędy ubezpieczeń.

Świadczenia w tym zakresie reguluje Z. U. S. Odwołanie służy:

a) w b. dz. austr. — do Sądu polubownego we Lwowie.

b) w b. dz. ros. — do Urzędu Wojewódzkiego, Min. Op. Sp. i N. T. A.

c) w Województwach poznańskim i pomorskim — do Urzędów i Trybunału Ubezpieczeń.

d) w Województwie Śląskim — do śląskich Urzędów Ubezpieczeń.

3) W zakresie ubezpieczenia emerytalnego robotników, obowiązek ubezpieczenia i opłaty ustala Ubezpieczalnia Społeczna. Odwołanie służy:

a) b. dz. ros. i austr. — do Urzędu Wojewódzkiego, Min. Op. Sp. i N. T. A.

b) w Województwach poznańskim i pomorskim do wyżej wymienionych Urzędów Ubezpieczeń.

c) w Woj. Śląskim — do Śląskich Urzędów Ubezpieczeń. Ubezpieczenie wykonywa Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa w Chorzowie.

Świadczenia ustala Z. U. S., odwołania rozstrzygają:

a) w b. dz. austr. i ros. — Sądy Rozjemcze.

b) poza tym właściwe Urzędy Ubezpieczeń

W Woj. poznańskim i pomorskim istnieje specjalne ubezpieczenie inwalidzkie robotników rolnych, które ustalane jest przez Powiatowe Urzędy Ubezpieczeń.

4) W zakresie ubezpieczeń na wypadek choroby obowiązek ubezpieczenia i składki ustala Ubezpieczalnia Społeczna. Odwołania rozstrzygają:

a) w b. dz. ros. i austr. — Urząd Wojewódzki, Min. O. S. i N. T. A.

b) poza tym — Urzędy Ubezpieczeniowe.

Świadczenia ustala Dyrektor Ubezpieczelni. Od jego decyzji służy odwołanie do Komisji Rozjemczej istniejącej przy Ubezpieczalni.

5) Ubezpieczenie robotników na wypadek bezrobocia regulowane jest ostatecznie przez Urzędy Wojewódzkie, a następnie N. T. A.

6) Spory na tle ubezpieczeń górników na Śląsku rozstrzygają Brackie Sądy Rozjemcze.

Ten skomplikowany i chaotyczny stan prawny w zakresie rozstrzygania sporów ubezpieczeniowych powoduje brak jednolitego orzecznictwa. Ujednostajnienie i usprawnienie tego orzecznictwa jest sprawą ważną i pilną. *(Adw. Dr Jan Stache — Gł. Adw. 4/38 s. 102).*

—

Uproszczenia meldunkowe.

Artykuł zawiera omówienie uproszczeń czynności w zakresie ewidencji i kontroli ruchu ludności wprowadzonych regulaminem z dnia 26.6.1935 r., wydanym przez Zarząd Miejski m. st. Warszawy na podstawie § 46 rozp. Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 23.5.1934 r. o meldunkach i księgach ludności oraz okólnikiem Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 3.3.1937 roku o wprowadzenie rejestru mieszkańców.

Omawiając wyniki osiągnięte omawianymi zarządzeniami autor wskazuje na istniejące możliwości dalszych uproszczeń w dziedzinie organizacji ewidencji ludności. *(Ksawery Tokarski — Sam. M. 10/38 s. 737—148).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Ust. 3.6.1924 (p. 481/33 r.) o poczcie, telegrafie i telefonie.

29.

Posiadanie aparatu radiowego, połączone z możliwością korzystania z niego (art. 29 ustawy z 3 czerwca 1924 r. Dz. U. poz. 481/33) nie obejmuje wypadków, w których skonstantowana jest konkretna niemożliwość korzystania z aparatu, np. przez wyłączenie prądu. (S. N. 3 K. 1110/37 16.11.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 111).*

—

b) R. Pr. R. 19.1.1928 (p. 86) o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej.

55 u. 1 pt. 5.

Jeśli przepisy przewidują, ż decyzja zapada przy współdziałaniu wydziału wojewódzkiego z głosem stanowczym (art. 55 ust. 1 pkt. 5 Dz. U. p. 86/1928), to nie wystarczy wydanie jej jedynie na podstawie poprzedniej uchwały wydziału, odnoszącej się do analogicznej decyzji, a bez takiego współdziałania w danej decyzji. (N. T. A. l. rej. 7796/37 4.5.1937. — *G. Adm. 7/38 s. 465).*

—

c) R. Pr. R. 16.2.1928 (p. 663/30 r.) o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli.

60.

Upływ dwuletniego terminu, przewidzianego w art. 60 prawa budowlanego, nie stwarza sam przez się prawa strony do żądania zatwierdzenia projektowanej przez nią parcelacji.

Władza orzekająca, rozpatrując projekt parcelacji po upływie ustanowionego w art. 60 prawa budowlanego terminu, może oprzeć się na zatwierdzonym w międzyczasie planie zabudowania. (N. T. A. l. rej. 328/35 10.11.1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 527).*

385; 386; 387.

Według art. 387 prawa budowlanego każda decyzja władz budowlanych, wymienionych w art. 385 i 386 tegoż prawa, oparta być winna na opinii rzeczoznawcy budowlanego.

Z przepisów prawa budowlanego nie wynika obowiązek wzmiankowanych władz zasięgania w każdej sprawie opinii co najmniej dwóch rzeczoznawców budowlanych.

W charakterze rzeczoznawcy budowlanego nie może występować urzędnik władzy orzekającej, biorący udział w postępowaniu, danej sprawy dotyczącym.

Wydanie w sprawie budowlanej w postępowaniu odwoławczym opinii technicznej przez urzędnika władzy odwoławczej, występującego w sprawie w tym charakterze, nie czyni nieistotnym wytkniętego przez stronę w odwołaniu braku postępowania I instancji, przejawiającego się w zaniedbaniu zasięgnięcia, zgodnie z obowiązującymi przepisami, opinii rzeczoznawcy budowlanego. (N. T. A. l. rej. 4598/35 1.12.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 527).*

—

d) R. Pr. R. 6.3.1928 (p. 265) o opiece nad zabytkami.

2 pt. 2; 11.

Z art. 2 p. 2 rozp. Prez. Rz. z 6 marca 1928, o opiece nad zabytkami, poz. 265 Dz. Ust. wynika, że budowle mogą być uznane za zabytek tylko w tym razie, gdy same odpowiadają wymogom, określonym w art. 11 tego rozp.; okoliczność więc, że budowla należy do otoczenia innego budynku zabytkowego, sama przez się do uznania tego jeszcze nie uprawnia. (N. T. A. l. rej. 5227/34 6.2.1937. — *G. S. W. 23/38 s. 360).*

—

e) Ust. 11.3.1932 (p. 389) o ustroju szkolnictwa.

9.

Wykonanie obowiązku szkolnego ze swej istoty należy rozumieć jako wykonanie go w sposób należyty, a przeto przez posyłanie do szkoły powszechnej właściwej. Taka w zasadzie

jest tylko szkoła publiczna. Kształcenie w innym trybie jak „w domu“ lub „innej szkole“ ma charakter zastępczy. Art. 9 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. (Dz. Ust., poz. 389) pozostawia Ministrowi Wyz. Rel. i Oświec. Publicz. określenie warunków, pod jakimi nauka zastępcza będzie uznawana za wypełnienie obowiązku szkolnego, jednak takiego rozporządzenia ogólnopaństwowego w tym zakresie nie wydano. Wobec powyższego obowiązujące jest posyłanie dzieci do właściwej szkoły powszechnej. (S. N. 3 K. 1886/37 7.2.1938. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 438).*

—

f) Ust. 11.3.1932 (p. 450) o zgromadzeniach.

4; 15 u. 1.

Ustawa z 11 marca 1932 r. (Dz. U. poz. 450) o zgromadzeniach, nie ogranicza władzy, przy delegacji swych przedstawicieli na zgromadzenie wyłącznie do jednej osoby. (S. N. 3 K. 92/37 19.4.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 108).*

7; 21; 22.

Ustawa z 11 marca 1932 r. (Dz. U. poz. 450) nie utożsamia zezwolenia władzy, udzielonego na zwołanie zgromadzenia pod gołym niebem (art. 7) z udzieleniem zezwolenia na zwołanie zjazdu pod gołym niebem (art. 21, 22), skutkiem czego władza, która udzieliła zezwolenia na odbycie zgromadzenia pod gołym niebem, może odmówić zezwolenia na zwołanie zjazdu pod gołym niebem. (S. N. 3 K. 30/37 19.4.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 106).*

—

g) R. Pr. R. 24.10.1932 (p. 808). Prawo o stowarzyszeniach.

16.

Z użytego w art. 16 prawa o stowarzyszeniach (Dz. U. poz. 808 z 1932) określenia „jeżeli stowarzyszenie... zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu“ wynika, iż przepis ten ma na celu nie represje za uchybienia już dokonane, jak to ma miejsce w innych wypadkach, przewidzianych w art. 16, ale prewencję, t. j. zapobieżenie w przyszłości grożącym naruszeniom bezpieczeństwa, spokoju lub porządku. (N. T. A. l. rej. 7286/34 14.1.1938. — *G. Adm. 11/38 s. 731).*

—

h) R. M. S. W. 17.12.1932 (p. 964) wyd. w por. z M. Spr. i M. O. S. o przystosowaniu stowarzyszeń i spraw będących w toku do przepisów prawa o stowarzyszeniach.

3.

Przepis § 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 17 grudnia 1932 r. (poz. 964, Dz. Ust.), dotyczący zgłoszenia stowarzyszeń w b. zaborze pruskim, odnosi się również do stowarzyszeń niezarejestrowanych, które posiadały osobowość prawną na podstawie nadania króla pruskiego. (N. T. A. l. rej. 6072/35 21.5.1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 528).*

—

i) R. M. S. W. 8.4.1937 (p. 212) wyd. w por. z M. P. H., M. R. R. oraz M. Sk. o przemiale pszenicy i żyta.

4; 7.

Nie tylko sam przemiał lub wszelkiego rodzaju wypiek mąki, nie odpowiadającej normom przewidzianym w przepisach rozp. Min. Spraw Wewn. z 8 kwietnia 1937 r., wyd. w por. z Min. Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Skarbu o przemiale pszenicy i żyta (Dz. U. poz. 212), ulega karze z mocy § 7 tegoż rozporządzenia, lecz i posiadanie jej jako produktu przemiału z wyjątkiem wypadków, gdy mąka przeznaczona była do określonych w § 4 rozporządzenia celów. (S. N. 1 K. 1435/37 7.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 117).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B₁. POLSKA POŁUDNIOWA.

a) Ust. 28.4.1882. W brzm. ust. 15.5.1907 (D. U. Kraj. nr 55) gal. kraj. budowlana.

42.

Przepis § 42 galic. krajowej ustawy budowlanej z 28 kwietnia 1882 w brzmieniu ustawy z 15 maja 1907 roku (Nr 55 Dz. Ust. Kraj.) pozostawiony został, jako obowiązujący w charakterze przepisu miejscowego, zawierającego obostrzenie postanowień, objętych art. 193 prawa budowlanego. (N. T. A. l. rej. 4469/35 24.11.1937. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 527).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) R. Pr. R. 22.3.1928 (p. 341) o post. administracyjnym.

50.

Jeżeli na skutek przedłożonego przez stronę środka dowodowego władza wdroży postępowanie wyjaśniające, o którym mowa w art. 50 prawa o postępowaniu administracyjnym (poz. 341/28 Dz. Ust.), a wynik jego potwierdzi okoliczność, zawartą w tym środku dowodowym, to okoliczność tę należy uważać za udowodnioną już w chwili złożenia władzy tego środka dowodowego. (I. S. A. l. inw. 621/36 19.9. 1937 uchw. Kol. Sędz. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 527).*

—

3. SAMORZĄD.

A. USTAWY JEDNOLITE.

I. TERYTORIALNY.

b) finanse.

R. Pr. R. 24.10.1934 (p. 506) o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych.

14 u. 2 pt. 3.

Orzeczenia Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla Samorządu, wydawane z mocy art. 14 ust. 2 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 października 1934 poz. 846 Dz. Ust. w brzmieniu ustalonym dekretem z 14 listopada 1935 poz. 506 Dz. Ust., podlegają zaskarżeniu do NTA.

Orzeczenia wskazanej wyżej Centralnej Komisji, zawierające postanowienia o redukcji kapitałowej należności przypadającej od gminy miejskiej na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, wobec postanowień ustawy z 29 marca 1937 poz. 151 Dz. Ust. uważać należy za powzięte w granicach kompetencji Komisji.

Centralną Komisję w postępowaniu w sprawach rozstrzyganych z mocy cyt. art. 14 ust. 2 p. 3 rozporządzenia z 24 października 1934 do wejścia w życie rozporządzenia Ministrów Skarbu i Spraw Wewnętrznych z 31 lipca 1936 poz. 460 Dz. Ust. obowiązywały ogólne przepisy o post. admin., zawarte w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z 22 marca 1928 poz. 341 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 2107/36 27.1.1938 — *O. P. A. 4-5/38 p. 2245).*

—

Prawo skarbowe

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. PODATKI BEZPOŚREDNIE.

Na jakich zasadach powinien się opierać ryczałt podatku dochodowego. Czego domaga się kupiectwo. Opinia i projekt Centrali Związku Kupców.

Wprowadzenie ryczałtu w podatku dochodowym już od szeregu lat stanowiło ważki postulat sfer gospodarczych. Centrala Związku Kupców stanęła na zasadniczym stanowisku, że ryczałt podatku dochodowego powinien być najściślej związany z ryczałtem podatku obrotowego. Centrala Zwiazku Kupców uważa, że konieczności traktowania iunctim obu tych podatków w całej rozciągłości uzasadniają następujące argumenty: a) jednym z najistotniejszych zadań ryczałtu jest dążenie do zwolnienia płatnika od kłopotów, związanych z dokonywaniem wymiarów; b) gospodarcza zależność pomiędzy obrotami a dochodami przedsiębiorstw nie podlegają żadnej wątpliwości; c) traktowanie iunctim ryczałtu podatku dochodowego i obrotowego ułatwi również manipulację władzom skarbowym. *(G. Z. — Prz. H. 7/38 s. 16).*

—

Niektóre kwestie z zakresu ryczałtu.

Autor jest zdania, że od postanowień Komisyj Odwoławczych w materii wyłączenia z ryczałtu mogą być wnoszone skargi do N. T. A. Wprawdzie prawo o N. T. A. mówi o skarżeniu jedynie „orzeczeń i zarządzeń" władz, to jednakże należy uznać, że „postanowienie" jest równoznaczne z „zarządzeniem". W razie uwzględnienia skargi przez N. T. A. upadnie tym samym dokonany w międzyczasie wymiar podatku na zasadach ogólnych, jednakże dla pewności lepiej wymiar taki oddzielnie skarżyć w administracyjnym toku instancyj *(E. B. A w r u t i n — Prz. H. 7/38 s. 14).*

—

B. OPŁATY SKARBOWE.

O zmianę ustawy o opłatach stemplowych.

T. zw. umowy familijno - zdawcze, w których rodzice *zdają* swe gospodarstwo na jedno z dzieci, wymawiając pewne świadczenia dla siebie, spłatę rodzeństwa i ew. przejęcie długów, nie stanowią ani sprzedaży ani darowizny. Ust. stemplowa ich nie przewiduje, a wyjaśnienie Min. Sk. trudności nie rozwiązują. Autor uważa za konieczne odpowiednie znowelizowanie ust. stemplowej, przy czym przytacza 2 różne orzeczenia N. T. A. w omawianej kwestii. *(Stanisław K a r c z e w s k i — N. H. 9-10/38 s. 104).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. ORDYNACJA PODATKOWA.

Zasady ordynacji podatkowej w przedmiocie własności dobra komisowego.

Ogólną zasadą jest, że dobro komisowe wyłączone jest z majątku, należącego do przedsiębiorstwa komisanta. Prawo skarbowe uzależnia jednak tę zasadę od występowania następujących warunków, których spełnienie pozwala zasadę tę stosować. Warunkami tymi są: 1) ustalenie istniejącego pomiędzy stronami stosunku komisowego; 2) istnienie prawomocnego wymiaru podatku przemysłowego od obrotu w przedsiębiorstwie komisanta; 3) założenie, iż komisant musi być również płatnikiem podatku przemysłowego od obrotu. Od bezwzględnego stanowiska prawa skarbowego z zasady uznającego dobro komisowe za należące do przedsiębiorstwa komisanta — poprzez próby uzgodnienia pojęć prawa publicznego z prawem prywatnym — dochodzi się do ustalenia, iż prawo skarbowe w sposób wyraźny już uznaje dobro komisowe za własność komitenta. Ustalenie powyższe stanowi bezsporne zwycięstwo dążeń prawa prywatnego na tym odcinku. Jest to rezultat długoletniego ścierania się poglądów na przewagę bądź interesu fiskalnego Państwa, bądź tez bezpieczeństwa obrotu handlowego. *(A. D. Szczygielski — Gł. Gosp. 6/38 s. 225).*

—

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

A1. USTAWY BEZPOŚREDNIE.

a) Podatek dochodowy.

3.

Zbywanie zawodowe prądu elektrycznego nie zależy od ilości odbiorców, lecz od zajmowania się zbywaniem w celu uzyskania stałego źródła dochodu. (S. N. 3 K. 1275/31 18.1.1932. —*S. M. 8/38 s. 628).*

6.

Odpis na amortyzację koncesji w przedsiębiorstwie elektrowni, obowiązanym w myśl umowy koncesyjnej do bezpłatnego oddania gminie budynków i urządzeń po upływie okresu koncesyjnego, nie podlega potrąceniu z przychodów. (N. T. A. l. rej. 2861/27 14.4. 1930. — *S. M. 8/38 s. 626).*

45 lit a).

Przepis art. 45 lit. a) ustawy o podatku dochodowym, w brzmieniu Obwieszczenia Min. Skarbu z 14 grudnia 1935 r. asygnującego wypłatę wynagrodzenia, zatem i zaopatrzenie emerytalne uważa się za wynagrodzenie od służbodawcy, obowiązujące do złożenia zeznań w wypadku, gdy oprócz tego płatnik pobiera jeszcze inne wynagrodzenie. (S. N. 3 K. 662/ 37 26.10.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 85).*

—

b) Podatek przemysłowy.

1.

Posiadanie stałych odbiorców prądu elektrycznego i inkasowanie od nich należności za prąd jest prowadzeniem przedsiębiorstwa i wymaga wykupienia świadectwa przemysłowego w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym. (S. N. 1 K. 405/33 7.1.1933. — *S. M. 8/38 s. 626).*

1.

„Prowadzenie" przedsiębiorstwa nie jest równoznaczne z dokonywaniem czynności, stanowiących treść danego przedsiębiorstwa, przeto brak konkretnych operacyj w zakładzie handlowym np. z powodu stagnacji, nie daje podstaw do uznania, że przedsiębiorstwa nie prowadzono. (S. N. 3 K. 1532/37 21.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 125).*

1 lit. „b"; 9.

Kancelaria adwokacka, prowadzona przez kilku adwokatów na wspólny rachunek stanowi jako samodzielne wolne zajęcie zawodowe, jeden łączny przedmiot podatku przemysłowego w myśl art. 1 lit. „b" i art. 9 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, poz. 110/32 Dz. Ust. z 1932 r. (N. T. A. l. rej. 1353/34 5.5.1936. — *G. S. W. 21/38 s. 328).*

3.

Okoliczność, że elektrownia miejska nie wytwarza sama prądu, dostarczanego mieszkańcom, lecz przerabia prąd o wysokim napięciu nabyty w stanie gotowym od innego przedsiębiorstwa przemysłowego, nie wyklucza uznania jej za przedsiębiorstwo użyteczności publicznej w rozumieniu art. 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. (N. T. A. l. rej. 11139/ 31 13.10.1934. — *S. M. 8/38 s. 627).*

3 pt. 3.

Zakład sprzedaży radiosprzętu, prowadzony przez elektrownię miejską, uznaną za przedsiębiorstwo użyteczności publicznej, jako nie

pozostający w bezpośrednim związku z przedsiębiorstwem elektrowni nie służący jego celom, nie podlega zwolnieniu od obowiązku podatkowego na zasadzie art. 3 p. 3 ustawy z dn. 15.VII.1925 r. o podatku przemysłowym. (N. T. A. l. rej. 2721/31 1.3.1933 — *S. M. 8/38 s. 626)*.

5; 10; 28.

Pośrednictwem w znaczeniu ustawy o p. p. p. jest działanie przedsiębiorstw lub zajęć przemysłowych w imieniu i na rachunek osób trzecich. Działanie to powinno mieć charakter przedsiębiorstwa lub zajęcia przemysłowego, a więc powinno być prowadzone stale i jako takie stanowić źródło zarobkowania. Z wykładni powyższej wynika, iż pośrednik obowiązany jest wykupić świadectwo przemysłowe przed rozpoczęciem działalności (art. 5 ust. 1 i 5, art. 10 i 28 ustawy o p. p. p. i art. 568 Kod. Handl.). Nie podlega obowiązkowi wykupienia świadectwa przemysłowego osoba, która dorywczo pośredniczy przy zawieraniu umów, lub też przy pozbyciu lub dostawie towaru świadczy usługi w charakterze pomocnika handlowego, bez względu na przyjęty w danym wypadku sposób wynagrodzenia, t. j. ustanowienia płacy stałej lub też w stosunku do uzyskanej ceny kupna. (S. N. 2 K. 1580/37 14.1.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 526)*.

23.

Dla uznania, że zakład mieszczący się w lokalu, składającym się z dwóch pokoi, miał obowiązek nabycia świadectwa przemysłowego drugiej kategorii, koniecznym jest stwierdzenie, że w obu tych pokojach odbywała się sprzedaż. (S. N. 1 K. 1421/37 30.11.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 114)*.

23.

Zarówno przedmiotem skupu zawodowego jak i handlu towarowego może być zakup zboża lub innych ziemiopłodów i ich sprzedaż. Przez ustanowienie w rozdz. II cz. II lit. A. taryfy (załącz. do art. 23 ust. o państw. pod. przemysł.) oddzielnego rodzaju przedsiębiorstwa, zwanego „skupem zawodowym", ustawodawca uznał, jako ulegający opodatkowaniu szczególny rodzaj handlu, który jest prowadzony bez utrzymania zakładu handlowego. (S. N. 2 K. 1905/37 10.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/33 s. 526)*.

23.

Ustawa o podatku przemysłowym jak również rozporządzenie wykonawcze nie dają definicji pojęcia „rozpoczęcia działalności", którego moment rozstrzyga każdorazowo sąd wyrokujący jak każdą inną kwestię faktu.

Sprzedaż cegły nie stanowi oddzielnego przedsiębiorstwa handlowego w wypadku, gdy na prowadzenie cegielni wykupiono właściwe świadectwo przemysłowe na okres całoroczny. (S. N. 3 K. 1532/37 21.12.1937. — *Zb. K. 5/38 p. 125)*.

23.

Warsztat podręczny przy składzie mebli, którego działalność polega jedynie na doprowadzeniu do należytego stanu mebli sprzedawanych we własnym zakładzie handlowym, przez usuwanie wadliwości, naprawianie uszkodzeń, odświeżanie i t. p. czynności, łączące się ściśle z istotą prowadzonego przez płatnika zakładu sprzedaży mebli — nie stanowi przedsiębiorstwa przemysłowego wytwórczego lub przetwórczego, wymagającego nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego. (N. T. A. l. rej. 5324/35 18.12.1937. — *O. B. P. 21/38 p. 50)*.

—

c) Podatki realne.

Pobór podatku do państwowego padatku gruntowego na rzecz Skarbu Państwa obowiązuje także na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego z mocy art. 18 ustawy z 15 czerwca 1923 poz. 505 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 472/36 21.12.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2210)*.

—

A2. OPŁATY SKARBOWE.

a) Opłaty stemplowe.

1; 35; 38.

Fakt sporządzenia pisma, podlegającego opłacie stemplowej, tudzież treść tego pisma mogą być w jego braku udowodnione przez władzę środkami dowodowymi, dopuszczalnymi w postępowaniu administracyjnym. (N. T. A. l. rej. 395/36 9.3.1938. — *Prz. Not. 10/38 s. 20)*.

2; 7; 12; 56.

W razie nabycia w drodze licytacji dziedzicznego prawa zabudowy przez właściciela gruntu, na którym to prawo istnieje, podstawę wymiaru opłaty stemplowej stanowi nie tylko cena objęta przybiciem targu, lecz także skapitalizowany czynsz za zabudowę. (N. T. A. l. rej. 4757/36 22.2.1938. — Prz. Not. 10/38 s. 19).

15; 40.

Gdy nawet w stosunkach majątkowych małżonków istniała rozdzielność majątkowa, to skoro oskarżony chociażby nawet zbędnie udzielił jednak w akcie notarialnym zezwolenia na sprzedaż majątku żony (§ 1395 Kod. Cyw. Niem.) i w tym charakterze akt ten podpisał, to formalnie co najmniej stał się stroną w umowie z mocy art. 15 powołanej ustawy o opłatach stemplowych i wobec tego ponosi na równi z innymi kontrahentami wszelkie skut-

ki przekroczenia przepisów tejże ustawy. (S. N. 3 K. 2325/37 21.3.1938. — *Gł. Sąd. 6/38 s. 526).*

42; 114.

Umowa prywatna, na zasadzie, której jeden z kontrahentów udziela drugiemu kredytu wekslowego, zabezpieczonego już poprzednio kaucją hipoteczną z tym, że kredyt ten będzie wypłacany w terminach po dniu zawarcia rzeczonej umowy, jest wolna od opłaty stemplowej, koniecznej w myśl art. 42 u. o. s.

Zobowiązanie się w umowie do wypłacenia pewnej sumy kontrahentowi pod pewnymi warunkami nie może być indentyfikowana z przyjęciem nowego długu, o którym mowa w art. 114 u. o. s. (N. T. A. l. rej. 6093/35 5.2.1938. — *Prz. Not. 10/38 s. 18).*

49 u. 1.

Z treści art. 49 ust. 1 u. o. s., który nadaje płatnikowi prawo żądania zwrotu opłaty w wypadku, gdy stało się pewne, że nie ziści się warunek, wynika „per argumentum a contrario", że fakt zawarcia umowy pod warunkiem, nie zwalnia jednak pisma stwierdzającego taką umowę, od obowiązku uiszczenia opłaty. (N. T. A. l. rej. 6895/35 17.1.1938. — *Prz. Not. 10/38 s. 18 - 19)*

101.

Przewidziane w art. 101 u .o. s. zezwolenie na działalność w Polsce może zagraniczny zakład ubezpieczeń uzyskać tylko drogą aktu administracyjnego.

Zakład ubezpieczeń mający siedzibę na obszarze W. M. Gdańska jest w rozumieniu u. o. s. zakładem zagranicznym. (N. T. A. l. rej. 2826/35 9.11.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2217).*

102—108.

Pisma, stwierdzające wzajemne rozliczenia członków kartelu sprzedaży, oparte na umowie kartelowej, przewidującej wyrównywanie przekroczenia ustalonych procentowo udziałów w sprzedaży przez wypłaty pewnych odszkodowań, nie podpadają pod pojęcie pism, stwierdzających przelew praw. (N. T. A. l. rej. 4007/36; 4008/36 4.4.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. p. 2214).*

105.

Za podstawę wymiaru opłaty stemplowej w myśl art. 105 u. o. s. od pisma stwierdzającego umowę, na mocy której kupcy pewnej branży tworzą wspólny fundusz gwarancyjny celem uzdrowienia stosunków handlowych i walki z nieuczciwą konkurencją, należy wziąć sumę wszystkich składek członków, a nie tylko tę część, którą wydatkowano na wspólne cele; nie podlega więc wyłączeniu część, którą po rozwiązaniu funduszu rozdzielono między członków. (N. T. A. l. rej. 6244/35 18.11.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p 2218).*

114.

Pismo, którym ktoś uznaje powstanie długu w ramach, otwartego kredytu, podlega w zasadzie opłacie stemplowej w myśl art. 114 u. o. s. (N. T. A. l. rej. 940/35 20.1.1937. — *O. P. A. 4—5/38 Gl. Achilles Rosenkranz).*

102 lit. „b".

Fakt, że powiększenie kapitału zakładowego spółki akcyjnej nastąpiło drogą emisji nowych akcyj wydanych akcjonariuszom bezpłatnie, nie wyklucza obowiązku z art. 102 lit. b ustawy o opłatach stemplowych.

O ile to przeniesienie jest w istocie swojej przelaniem na kapitał zakładowy części nadwyżki bilansowej, która powstała na skutek przerachowania bilansu brutto w myśl RPR z d. 22 marca 1928 o przerachowaniu bilansów — jest ono wolne od opłaty stemplowej. (N. T. A. l. rej. 5729/35 2.3.1938. — *O. B. P. 21/38 p. 51).*

105.

Podanie o wpis do rejestru spółki, nie zawierające istotnych znamion umowy o zawiązanie spółki, nie jest pismem stwierdzającym umowę objętą art. 105 ust. 1 ustawy o opłatach stemplowych. (N. T. A. l. rej. 240/36 2.3. 1938. — *Prz. Not. 10/38 s. 19 - 20).*

—

b) Podatek od spadków i darowizn.

Spadkobiercy w odniesieniu do spadków, które się otworzyły przed d. 10 maja 1922, mają obowiązek zawiadomienia władzy skarbowej o fakcie śmierci spadkodawcy.

W odniesieniu do spadków, które się otworzyły po d. 10 maja 1922 r., spadkobiercy nie mają obowiązku zawiadamiania władzy skarbowej o śmierci spadkodawcy.

Przedawnienie dziesięcioletnie prawa do wymierzenia podatku spadkowego rozpoczyna bieg w chwili śmierci spadkobiercy — również w wypadku, gdy spadkobiercy nie wypełnili obowiązku zawiadomienia władzy skarbowej o śmierci spadkodawcy. (N. T. A. l. rej. 2985/35 8.3.1938. — *O. B. P. 23/38 p. 52).*

—

Wydatki, poniesione przez spadkobierców celem realizacji przypadłych im sched spadkowych, nie ulegają potrąceniu od wartości ogólnej celem obliczenia wartości czystej. (N. T. A. l. rej. 6177/35 20.3.1937. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2220).*

—

A3. CŁA.

Uwaga po poz. 821 taryfy celnej z r. 1932 (poz. 732/32 Dz. Ust.) dotyczy wszystkich po-

zycyj grupy 57 taryfy, obejmujących tekturę, papier, karton, o ile podane w tej uwadze cechy nie zostały już wymienione w odnośnych pozycjach i punktach taryfy jako istotne znamiona towaru. (N. T. A. l. rej. 4051/34 i 7785/34 26.4.1937. — *Prz. Sk. 1 - 2/38 s. 65)*.

—

A4. PODATKI POŚREDNIE (AKCYZY).

W myśl art. 1 Rozp. Prez. Rzplitej z d. 13. IX.27 (Dz. Ust. poz. 700) przez cukier buraczany rozumie się cukier, otrzymany z buraków również w stanie płynnym, wraz z sokami buraczanymi, syropem i odpadkami, z wyjątkiem melasy, a więc nie tylko cukier w stanie oczyszczonym. Ponadto według § 1 rozporz. wykonawcz. Min. Skarbu z d. 17 kwietnia 1928 r. (Dz. Ust. poz. 564) cukrem, w rozumieniu cytowanej ustawy, jest już ciecz otrzymana z bezpośrednich procesów fabrykacyjnych. (S. N. 2 K. 345/37 30.5.1937. — *Gł. Sąd. 2/38 s. 175)*.

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. POLSKA ZACHODNIA.

Ust. 26.3.1935 (p. 178) o uwolnieniu od odpowiedzialności w sprawach podatkowych.

2.

Ustawa z 26 marca 1935 r. o uwolnieniu od odpowiedzialności w sprawach podatkowych jest jedynie warunkowym darowaniem przyszłych, ewentualnych, nie zaś orzeczonych kar, zatem obietnicą niewszczynania ścigania karnego za przestępstwa podatkowe pod warunkiem dopełnienia postanowień art. 2 ustawy.

Ustanowienie warunków bezkarności przestępstw podatkowych, wymienionych w art. 2 cyt .ustawy oraz jego treść wskazuje, że ustawa obiecuje bezkarność za ujawnienie przez samego płatnika czynu karygodnego, nieznanego, niewykrytego jeszcze przez władzę skarbową. (S. N. 3 K. 1252/36 22.10.1936. — *R. P. E. S. 4/37 s. 857)*.

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. ORDYNACJA PODATKOWA.

77 § 2.

Obowiązek władzy wymiarowej wzywania płatnika do usunięcia wątpliwości co do dokładności i prawidłowości zeznania dotyczy wyłącznie wypadku, gdy płatnik prowadzi księgi handlowe lub gospodarcze.

Władza skarbowa nie ma obowiązku udzielania płatnikowi wglądu do akt administracyjnych, ani udzielania informacyj co do podstaw wymiaru w terminie odwoławczym.

Adnotacja w aktach sprawy, stwierdzająca ogólnikowo wydanie opinii przez nieokreślone bliżej osoby, nie może stanowić dostatecznego materiału faktycznego, na którym szacunek obrotu mógłby zostać oparty. (N. T. A. l. rej. 2265/36 9.2.1938. — *O. B. P. 19/38 p. 49)*.

7, 8.

Dokonanie wymiaru przez władzę skarbową instancyjnie wyższą od władzy właściwej nie narusza praw płatnika i nie może być uznane za bezwzględnie nieważne. (N. T. A. l. rej. 862/36 27.10.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2187)*.

7, 212.

Wymierzenie podatku dochodowego po wejściu w życie O. P. przez komisję szacunkową wbrew art. 7 § 1 i 212 § 2 O. P. poz. 346/34 Dz. Ust. powoduje bezwzględną nieważność postępowania odwoławczego, w którym tego braku nie usunięto, i stanowi istotną wadliwość, podlegającą uwzględnieniu przez N. T. A. z urzędu. (N. T. A. l. rej. 2682/36 26.1.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2196 Gl. J. Pomianowski)*.

115.

W razie uchylenia orzeczenia komisji odwoławczej przez władzę nadzorczą i uzupełnienia postępowania odwoławczego należy płatnika, który zgodnie z wyrażonym życzeniem złożył ustne wyjaśnienia przed powzięciem przez komisję orzeczenia uchylonego, zawiadomić o terminie ponownego rozpoznania odwołania. (N. T. A. 1. rej. 4255/36 12.1.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2190)*.

117.

Udzielenie podatnikowi na jego pisemną prośbę odpisu postanowienia ministerstwa o przywróceniu terminu odwoławczego w przedmiocie wymiaru podatku dochodowego, wystosowane do władzy administracyjnej II instancji, jest prawidłowym zawiadomieniem strony, wykluczającym cofnięcie tego postanowienia poza wypadkami w prawie przewidzianymi. (N. T. A. l. rej. 3753/36 1.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 438 p. 42)*.

123.

Władza odwoławcza obowiązana jest rozprawić się w swym orzeczeniu z wynikami dowodów, które na wniosek płatnika przeprowadziła, mimo że płatnik nie przedstawił na wezwanie w postępowaniu wymiarowym. (N. T. A. l. rej. 4064/36 4.1.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2188)*.

125.

Mylny zdaniem władzy wymiarowej sposób zastosowania przez nią skali podatkowej nie podpada pod pojęcie błędu rachunkowego i nie może być zmieniony za pomocą sprostowania. (N. T. A. 1 rej. 1009/36 27.10.1937. — *O. P. A. 4—5/38 p. 2191)*

131.

Nie może być mowy o powstaniu nadpłaty w rozumieniu art. 125 O. P. (poz. 134/36 Dz. Ust.) przy wpłatach podatku na zasadzie i w ramach prawomocnego wymiaru .(N. T. A. 1 rej. 6479/35 26.5.1937. — *O. P. A. 4—5/38 p. 2192).*

207.

Także w przypadku, gdy wymiaru podatku przemysłowego od obrotu dokonała komisja szacunkowa „powołany jest do przeprowadzenia wymiaru uzupełniającego po wejściu w życie O .P. tj. od 1 października 1934 właściwy urząd skarbowy. (N. T. A. l. rej. 2010/36 24.1.1938.— *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2194).*

208.

W świetle przepisu § 1 art. 208 O. P. z r. 1934 (poz. 346 Dz. Ust.) do wykonania zarządzenia komisji odwoławczej do spraw podatku przemysłowego z art. 91 ust. 2 ustawy o podatku przemysłowym (poz. 110/32 Dz. Ust.) nie jest powołana po dniu wejścia w życie O. P. komisja szacunkowa .(N .T .A. 1 rej. 1961/36 26.II. 1938 uchw. Kol. Zw. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2195).* *p*

—

B. POSTĘP. EGZEK. WŁADZ SKARBOWYCH.

Jedyna maszyna do pisania stanowi dla adwokata niezbędny przedmiot do wykonywania zawodu i przeto nie podlega zajęciu za należności podatkowe. (N. T. A. l. rej. 900/37 21. IX.1937. — *O. B. P. — 1/33 p. 27).*

IV. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Stahl Zdzisław: Ewolucja przepisów skarbowych w polskim ustawodawstwie konstytucyjnym (17.III. 1921—2.VIII. 1926—23, IV. 1935). Lwów 1937, s. 17.

Ulgi inwestycyjne. Zarys i ustawa. Poznań 1938, s. 61.

———

Prawo państwowe

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. KONSTYTUCJA.

Wolność i odpowiedzialność prasy.

Znakomita większość konstytucyj ustanawia, że prasa jest wolna w granicach prawa. W Polsce tę wolność gwarantuje przepis art. 5 konstytucji kwietniowej z 1935 r. — Propagowana w ubiegłym stuleciu przez Emila de Girardin i in. — zasada nieograniczonej wolności prasy — została dziś a limine przez wszystkie państwa odrzucona. Z systemów wykluczających wolność prasy w ogóle — wymienia autor regime sowiecki. Zasadą kompromisową, przyjętą powszechnie i uznaną w tej materii — jest zasada „prasy wolnej ale, odpowiedzialnej".

Autor zastanawia się nad kwestią, czy istnieje konieczność tworzenia osobnego prawa prasowego, czy też wystarczyłyby dla unormowania i tej dziedziny — przepisy prawa powszechnego; na szeregu przykładów wykazuje nam swoistość i odrębny charakter przestępstw prasowych, które w większości przypadków nie podlegałyby zasadniczym pojęciom i normom prawa powszechnego; w konsekwencji tych rozważań autor stwierdza niezbędność unormowania spraw prasowych w odrębnym akcie prawodawczym.

Spotykamy się na terenie prawa prasowego z dwiema zasadniczymi ideologiami: pierwsza — będąca wykwitem „laisser-faire'yzmu" XIX wieku — to liberalizm, druga — to systemy powojenne, dążące do podporządkowania wszelkich czynników w państwie jednolitemu kierunkowi — systemy totalne. Autor daje charakterystykę obu tych ideologij na przykładach Szwajcarii i Włoch faszystowskich, cytując w tym względzie orzeczenie Najwyższego Trybunału Związkowego w Lozannie oraz opinie Mussoliniego. System liberalny cechuje przede wszystkim charakter represyjny sankcji, nie zaś prewencyjny, a następnie szeroko pojęta wolność wyrażania w druku myśli i opinii dotyczących kwestyj zarówno praktycznych i abstrakcyjnych, jak etycznych, socjalnych etc.

Dość charakterystycznym jest wyrok wspom-

nianego Trybunału Szwajcarskiego, w którym uznano np. że „artykuł prasowy opisujący poligamię winien w danym przypadku korzystać z przywileju wolności, zważywszy, iż z ogólnego jego tonu nie wynikała namowa publiczności do popełniania przestępstw przeciw moralności, ani, że był napisany w stylu sprzeciwiającym się tej moralności, lecz dawał li tylko indywidualną opinię autora o tym zagadnieniu".

W drażliwych kwestiach krytyki prasowej w stosunku do organów administracji państwowej i do poszczególnych urzędników z okazji spełniania przez nich funkcyj specjalnych, — tenże Trybunał wymaga ,aby krytykujący autor: 1) „działał w dobrej wierze" ,oraz 2) „był ostrożny", — przy czym mógł dowieść tych cech swojego działania. Jeżeli chodzi o samo pojęcie „interesu publicznego" to orzecznictwo szwajcarskie daje mu dość szerokie pojęcie; naruszenie niekoniecznie musi całkowicie odpowiadać prawdzie, ale za to musi z niego wynikać „szczera chęć działania na korzyść interesu ogólnego". (Proc. Bertrand 1898, Gutknecht 1911) .

Opisując następnie ustroje totalne, autor przytacza na wstępie zdanie Cavour'a o prasie, wg którego wolność prasy nie budząca zastrzeżeń w normalnych warunkach, powinna być bezwzględnie zawieszona w chwilach dla państwa wyjątkowych z uwagi na niebezpieczeństwo wewnętrzne, czy zewnętrzne. Program ten zastosowany był w Hiszpanii Primo de Riveiry.

Najciekawszą formą t. zw. unitaryzmu stanowi system włoski. Reforma faszystowska prawa prasowego zaczęła się od tego, że dekret upoważnił prefektów (władza administracyjna) do odmawiania uznania administratora czasopisma gerata), przy czym od tej decyzji 1-szą instancją odwoławczą jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dalszym uprawnieniem prefektów jest prawo udzielania gerantom t. zw. „ostrzeżeń", przy czym po dwukrotnym ostrzeżeniu w ciągu jednego roku, jak też w razie dwukrotnego skazania gerata w ciągu 2 lat na karę pozbawienia wolności przez 6 mies. z tytułu przestępstw prasowych — prefekt może „odwołać uznanie" odpowiedzialnego kierownika czasopisma, po wysłuchaniu ostrzeżenia komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli sądu, prokuratury, oraz zawodu dziennikarskiego. Ta sama sankcja grozi w tych przypadkach, kiedy zainteresowane pismo zmieniło swą nazwę w celu utrzymania ciągłości wydawnictwa. Uzupełniająca później powyższy dekret ustawa „o wydawnictwach periodycznych" ustaliła cywilną odpowiedzialność dyrektorów i właścicieli czasopism, oraz utworzyła Izbę Dziennikarzy, jako organizację zawodową .

W zakończeniu artykułu, autor konstatuje, że wynikiem 19-go wieku było zniesienie wszelkich metod prewencyjnych jak uprzednie zezwolenia, kaucję, cenzura i t. d.) w ustawodawstwie prasowym, podczas gdy „Państwa autorytetu" znowu przeciwstawiły się tym tendencjom indywidualistycznym. Podkreśla zresztą autor wielką trudność apriorystycznego podziału między systemami które są „liberalne", a tymi, które są „totalne": (.

Prawo angielskie tak różne w swoich pojęciach i swym ujęciu od ustaw naszego kontynentu, mimo, iż uznaje właściwość sądów przysięgłych dla prasy, potrafiło tylko dzięki skutecznemu stosowaniu represji (głównie pełnej i sprawiedliwej odpowiedzialności pieniężnej), przy jednoczesnym zachowaniu zupełnej wolności prasy, — zrobić z dziennikarstwa angielskiego przykład uczciwości i przyzwoitości. *(Dr Michał Potulicki — W. M. Pr. 4/38).*

—

Nowe Konstytucje. — XVI Konstytucja Irlandii.

Obowiązująca obecnie konstytucja Irlandii (Eire-Ireland) nosi datę 1 lipca 1937 r., gdyż wtedy została potwierdzona przez plebiscyt. Uderzającą cechą tej konstytucji jest charakter jej nie tyle religijny, co zdecydowanie deistyczny. Autor omawia bliżej podstawowe zasady, na jakich opiera się konstytucja irlandzka. *(L. Gembarzewski — Biul. Urz. 3-4/38 s. 7).*

—

Nowe konstytucje. — XVII. Konstytucja litewska.

Litewski dziennik ustaw z 12 maja b. r. Nr 600, poz. 4199 zawiera tekst nowej konstytucji. Konstytucja ta jest „autorytatywna", czyni obieralnego naczelnika państwa rzeczywistym i prawnym ośrodkiem woli państwa, dając mu szerokie uprawnienia ustawodawcze i zawiera duży dział, poświęcony sprawom obrony państwa. Z tych względów nowa konstytucja Litwy przypomina w niektórych swych przepisach konstytucję polską z r. 1935 i konstytucję estońską z r. 1937. *(L. Gembarzewski, — Biul. Urz. 5-6/38 s. 12).*

—

O nadrzędności Polskiej Ustawy Kwietniowej.

Tematem pracy niniejszej jest problem konstytucyjności Polskiej Ustawy Kwietniowej na tle problemu konstytucyjności w ogóle.

Dotychczasowe rozważania na ten temat sprowadzają się do następujących teoryj: I. Doktryna materialna — niesłuszna, ponieważ jako kryterium nadrzędności podaje czynnik wewnętrznej ważności lub zasadniczości, pojęcia zbyt względne. II. Koncepcja formalna — jeden odłam stoi na stanowisku, że nazwa decyduje o znaczeniu ustawy, drugi zaś że sposób ogłaszania jest momentem decydującym, co jest niesłusznym, ani publikacja, ani promulgacja same przez się ustawy nie tworzą i nie mają wpływu na jej stanowisko. III. Teoria, według której o podziale norm decyduje ich stanowisko wobec sądu. Amerykański system kontroli ustaw nie jest dziś rzadkością, a poza tym pewien stopień kontroli sądowej istnieje wszędzie wobec czego i ta teoria utrzymać się nie może. IV. Koncepcja Kelsenistyczna, według której kryterium klasyfikacyjne to moment pochodzenia danej grupy norm. V. O pozycji przepisu decyduje jakość organu stanowiącego. Doktrynalnych podstaw tej koncepcji szukać należy u Monteskiusza, Rousseau'a i Syes'a. Według doktryny Syes'a konstytucja jest dlatego konstytucją ponieważ jest dziełem konstytuanty, ta zaś jest nią dlatego, że jest władzą konstytuującą. Mamy tutaj jakby kołowanie w błędnym kole. Inny odłam tej doktryny wskazuje, że jakość norm związana jest z formą stosowaną przy jej wydawaniu. Teoria ta nie liczy się z tym, że istnieją przepisy uchylane w innej formie niż wydawane.

Właściwy sposób rozwiązania tego problemu polega na zwróceniu uwagi na sposób nie powstawania, lecz uchylania przepisu. Przepis jest tym wyższy im trudniej go uchylić. W tym sensie taką nadrzędną właśnie ustawą jest Polska Ustawa Kwietniowa o czym świadczy ust. XIII p. t. „Zmiana Konstytucji". *(A. Mycielski — R. P. E. S. 2/38 s. 121).*

—

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. KONSTYTUCJA.

a) Ust. 20.I.1920 (p. 44) o obywatelstwie.

4 pt. 5.

Brak zastrzeżonego w rozkazie Szefa Sztabu Generalnego z 5 listopada 1918 r. (Dz. Rozk. Wojsk. p. 76), najwyższej władzy wojskowej, zatwierdzenia przyjęcia byłego oficera armii austro-węgierskiej do Wojska Polskiego, sam przez się nie ma istotnego znaczenia dla skuteczności tego przyjęcia, a powoduje jedynie rozwiązanie powstałego już stosunku służbowego i z tego powodu nie jest przeszkodą do nabycia obywatelstwa polskiego na podstawie art. 4 p. 5 ustawy. (N. T. A. l. rej. 5346/36 3.9.1936. — *G. S. W. 17/38 s. 263).*

8.

Załatwiając podanie o nadanie obywatelstwa polskiego (art. 8 ust. z dn. 20.I.1920 r. Dz. U. p. 44) władza nie ma obowiązku przeprowadzenia badań w tym kierunku ,czy stronie nie służy już obywatelstwo z mocy prawa (art. 2 ustawy) chociażby w uzasadnieniu swego wniosku o nadanie strona powoływała się na takie okoliczności, które mogą uzasadnić także wniosek o stwierdzenie posiadania obywatelstwa. (N. T. A. l. rej. 5969/36 5.1.1938. — *G. Adm. 6/38 s. 398).*

—

2. USTRÓJ PAŃSTWOWY.

a) Ust. 17.2.1922 (p. 737/32) o państwowej służbie cywilnej.

43; 54 lit. „b"; 55; 56; 60.

Stan dyscyplinarnego zawieszenia w służbie urzędnika państwowego wyklucza równocześnie stosowanie prawa przeniesienia tegoż urzędnika w stan nieczynny. (N. T. A. l. rej. 5767/33 18.I.1938. — *N. Pal. 4/38 p. 1)* .

—

b) Ust. 9.X.1923 (p. 924) o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska.

W razie orzeczonego rozwodu z zaznaczeniem, że matka w drodze polubownej na siebie przyjęła obowiązek utrzymywania dzieci, odmowa przyznania dodatku ekonomicznego na dzieci matce jest uzasadniona. (N. T. A. l. rej. 804/34 6.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 437 p. 32).*

—

c) Ust. 11.12.r923 (p. 160/34 r.) o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

0.

Darowanie w drodze łaski przez Prezydenta Rzeczypospolitej skutków karnosądowego za-

sądzenia na karę, połączoną z utratą praw publicznych, przywraca wydalonemu ze służby na skutek tego zasądzenia funkcjonariuszowi kolejowemu od dnia wydania aktu łaski — prawo do uposażenia emerytalnego (N. T. A. l. rej. 2632/34 28.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 438 p. 37).*

1.

Wobec postanowienia art. 1 ustawy z 11 grudnia 1923 w brzmieniu poz. 380/31 Dz. Ust., oraz postanowień §§ 3, 4 i 18 rozporządzenia Rady Ministrów z 20 stycznia 1934 poz. 64 Dz. Ust. nie podlegali funkcjonariusze prowizoryczni przepisom art. 4 ustawy z 18 marca 1932 poz. 239 Dz. Ust., w szczególności nie byli oni obowiązani do zgłaszania w terminie w tym art. wskazanym swoich służb w b. państwach zaborczych, podlegających doliczeniu do wysługi emerytalnej na zasadzie art. 81 i 84 ustawy z 11 grudnia 1923. (N. T. A. l. rej. 6962/34 3.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 437 p. 35).*

25 u. 1.

Ustanowione rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 7 czerwca 1927 poz. 468 Dz. Ust. Izby Rzemieślnicze stały się instytucjami samorządu gospodarczego w rozumieniu art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej z 11.12.1923 poz. 239/32 i 668/33 Dz. Ust. dopiero od wejścia w życie rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 27.10.1933, poz. 638 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 9196/34 1.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 441 p. 56).*

27.

30-dniowy termin odwoławczy, przewidziany w art. 10 ustawy z 18 marca 1932 poz. 239 Dz. Ust., jako dotyczący tylko orzeczeń wydawanych na podstawie art. 27 ustawy z 11 grudnia 1923, nie odnosi się do orzeczeń wydawanych na zasadzie art. 4 ustawy z 18 marca 1932, co do których obowiązuje ogólny (14-dniowy) termin odwoławczy, ustalony w art. 83 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 poz. 341 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 9193/34 13.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 p. 36 s. 437).*

—

37 u. 2 pt. 3.

Złożenie egzaminu, dającego w b. zaborze austriackim uprawnienia do nauczania w liceach, ustanowionego rozporządzeniem z 30 sierpnia 1897 Dz. P. P. Nr 220, nie może być uważane za zakończenie studiów wyższych przepisanymi egzaminami, wymaganymi przepisem ust. 2 p. 3 art. 37 ustawy z 11 grudnia 1923 r. w brzmieniu poz. 170/31 i 239/32 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 8394/34 7.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 347 p. 34).*

78.

Wdowie po funkcjonariuszu państwowym przeniesionym dyscyplinarnie w stan spoczynku, nie służy prawo żądania pośmiertnego z art. 78 ustawy emerytalnej. (N. T. A. l. rej. 5253/34 21.5.1937. — *N. Pal. 4/38 p. II).*

—

d) Ust. 1.7.1926 (p. 873/32 r.) o stosunkach służbowych nauczycieli.

73 pt. 7.

Żądanie osoby, skazanej orzeczeniem komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli na karę zwolnienia ze służby, wymienioną w punkcie 7 art. 73 pragmatyki nauczycielskiej poz. 873/32 Dz. Ust. o przedstawienie jej komisji lekarskiej celem ustalenia warunków określonych w ust. 2 art. 9 ustawy emerytalnej z r. 1923 — nie podlega uwzględnieniu, wobec przepisu p. 7 art. 73 pragmatyki nauczycielskiej oraz ust. 3 art. 30 ustawy emerytalnej. (N. T. A. l. rej. 2404/35 4.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 436—437 p. 31).*

—

e) R. Pr. R. 6.11.1928 (p. 863/32 r.). Prawo o ustroju sądów powszechnych.

2.

Każdy wydział zamiejscowy podlega tylko administracyjnie sądowi okręgowemu, jednak proceduralnie stanowi on odrębny sąd. Dlatego skargę apelacyjną należy wnieść do wydziału zamiejscowego, a nie do sądu okręgowego, któremu wydział administracyjnie podlega. (S. N. C. III. 170/36 19.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 410).*

34.

Przepis ten odnosi się nie tylko do wyroków, lecz i do wszystkich orzeczeń wydanych w sprawach, nie wyłączając postanowień o przyznaniu i odmowie prawa ubogich, co wynika z wyrazów „Sądy Apelacyjne orzekają..." (art. 34 pr. o ustr. sąd. powsz.), w sprawach... (S. N. C. III. 901/35 9.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 15).*

—

f) Ust. 17.3.1932 (p. 31/35 r.) o zaopatrzeniu inwalidzkim.

59 lit. „a".

Ustawa o zaopatrzeniu inwalidzkim nie zmienia prywatno - prawnego charakteru umów pracy, zawartych przez inwalidów z pracodawcami, obowiązanymi do zatrudniania inwalidów i dlatego też brak jakiejkolwiek podstawy do przyjęcia, że umowa pracy zawarta z inwalidą pracownikiem, nie może ulec rozwiązaniu

przez wypowiedzenie. (S. N. C. II. 1760/37 19. 1.1938. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 354)* .

—

g) R. M. O. S. i M. Sk. 17.12.1934 (p. 31/35 w sprawie wyk. ust. 17.3.1932 o zaopatrzeniu inwalidzkim.

205.

Nie do każdego inwalidy, otrzymującego pracę, mają zastosowanie przepisy § 205 przytoczonego rozporządzenia.

Ponieważ § 205 wspomnianego rozporządzenia jako przepis porządku publicznego wiąże strony i nie można mu uchybiać przez umowy prywatne, przeto jeżeli do jakiegoś inwalidy przyjętego do pracy, paragraf ten ma zastosowanie, wówczas umowa między pracodawcą a inwalidą sprzeczna z treścią tego paragrafu — pozbawiona jest wszelkich skutków prawnych.

Ubezpieczalnie społeczne nie są wyłączone od obowiązku zatrudniania procentowej liczby inwalidów. (S. N. C. I. 1714/37 1.12.1937. — *Prz. U. S. 5/38 p. 92).*

—

g) R. M. S. W. 22.1.1937. (p. 84) o wyk. R. Pr. R. o granicach Państwa.

1.

Wniosek o wpis zmiany prawa własności i dożywocia — na nieruchomości leżącej w pasie granicznym, — który wpłynął do wydziału hipotecznego przed dniem 1.VII.1937 r., może po tej dacie być załatwiony dopiero po przedłożeniu zezwolenia, przewidzianego w § 1 rozp. z dnia 22.I.1937 r. (Dz. U. poz. 84). (S. A. Poznań, II Cz./x/865/37 12.8.1937. — *W. Pr. 2/38 p. 17).*

IV. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Borowski Edward: Ewolucja stosunków polsko - gdańskich na tle orzecznictwa organów Ligi Narodów. Wilno 1938, s. 107.

Bukowiecki Stanisław: Pojęcie Narodu a treść art. 9 konstytucji. Warszawa 1937, s. 49.

Konstantinov Metodij: Zagadnienie Dunaju ze stanowiska prawa międzynarodowego. Poznań 1938, s. 175.

Prawo międzynarodowe i międzydzielnicowe

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MIĘDZYNARODOWE.

Ewolucja stosunków polsko-gdańskich na tle orzecznictwa organów Ligi Narodów.

Stosunki polsko - gdańskie opierają się głównie na Traktacie Wersalskim i konw. 9.11. 1920.

Liga Narodów będąc protektorką Wolnego Miasta, zgodnie z art. 102 Traktatu wykonywa swe prawa za pośrednictwem Rady i Wysokiego Komisarza, rezydujących w Gdańsku. Czuwają te organy nad stosowaniem i wykonywaniem wspomnianych traktatów i konwencyj oraz łagodzą sprzeczności między stronami, powstałe na tle interpretacji odpowiednich przepisów. Działalność Rady i Wysokiego Komisarza przedstawia się szczególnie intensywnie w pierwszych latach egzystencji Wolnego Miasta.

Autor zastanawia się następnie nad zagadnieniem wpływu organów Ligi Narodów na sferę stosunków polsko - gdańskich i stara się wyznaczyć linię ich działalności w wyrównywaniu sprzeczności między Polską a Gdańskiem. Rozpatruje więc decyzje Wysokiego Komisarza, rezolucje Rady i orzeczenia Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej, dotyczące omawianego przezeń przedmiotu.

Decyzje Wysokiego Komisarza dążą, według zdania autora, do urzeczywistnienia zasad, normujących w sposób określony prawną podstawę stosunków polsko - gdańskich. Dążności te występują także w rezolucjach Rady i w orzeczeniach Stałego Trybunału, jednakże z o wiele mniejszą wyrazistością. *(Edward Borowski — R. Pr. W. 9/38 s. 209 n.).*

Prawo korporacyjno-zawodowe

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. SĘDZIOWIE.

Sędzia we współczesnej literaturze polskiej.

Lothar w „Młynie Sprawiedliwości" i Offralt w „Na podstawie paragrafu" dali pełne obrazy życia i duchowych przeżyć sędziego.

W literaturze polskiej spotykamy 2 obrazy sędziów polskich oba w ujemnym świetle ich przedstawiające. Ci sędziowie są obcy duchowi prawdziwego sędziego polskiego; występują oni jako postacie dalszoplanowe w „Grypa szaleje w Naprawie". Jalu Kurka i „Kwaśniakach" Henryka Drzewieckiego. — Obrazu sędziego „człowieka serca i honoru" w literaturze polskiej nie mamy. *(Kazimierz Fleszyński — Gł. Sąd. 6/38 s. 441 - 4).*

—

Organizacja sądownictwa szwedzkiego.

Sądy powszechne — bez podziału na cywilne i karne — są zorganizowane w 3 instancje *merytoryczne*. Sądy I instancji są 2-ch rodzajów: wiejskie i miejskie. W wiejskich sądzi naczelnik (sędzia) i ławnicy. W miejskich burmistrz i radni (zazwyczaj prawnicy), którzy — rzecz charakterystyczna — tworzą zarazem zarząd miejski. W Sądzie Najwyższym sprawy przygotowuje t. zw. „niższe kolegium rewizyjne", członkowie jego referują sprawy na posiedzeniach i zazwyczaj przygotowują projekty wyroków. *(J. Gumiński— Gł. Sąd. 6/38 s. 444).*

—

2. ADWOKATURA.

Nowe prawo o ustroju adwokatury.

Autor w obszernym wykładzie przedstawia przepisy ust. 12.5.1938, podkreślając zmiany ust. wprowadzone i podając szczegółową interpretację niektórych przepisów. Uprawnienia *Rady Naczelnej* zostały znacznie rozszerzone. Ma ona prawo m. in.: ustalania wysokości opłaty wpisowej, przedstawienia postulatów w dziedzinie ustawodawstwa i stosowania prawa; może uchylić sprzeczną z prawem uchwałę organów izb i w miarę potrzeby przedsiębrać środki zaradcze; uchwały walnego zgromadzenia izby w sprawach budżetu i składki rocznej ulegają jej zatwierdzeniu. Największe uprawnienia N. R. A. mieszczą się w przepisach przejściowych. Pierwsze pod rządem nowej ust. rady adwokackie i sądy dyscyplinarne izb będą mianowane przez Radę Naczelną, przy czym do r. 1941 skład ich (corocznie zmiana w $^1/_3$) będzie uzupełniała N. R. A. Dalsze ograniczenie samorządu adwokackiego polega na tym, że do r. 1944 (a ew. nawet do 1947) N. R. A. na wniosek $^1/_{10}$ części lub 50 uczestników walnego zgromadzenia może uchylić wybory do rady lub sądu dyscyplinarnego izby. N.R.A. składa się z 12 członków, mianowanych przez Pr. R., z 24 członków, wybranych po 3-ch z każdej izby (niezależnie od ilości adwokatów w izbie) i z 6 członków, dokooptowanych przez te 2 grupy.

Drugim nadrzędnym organem będzie Izba do spraw adwokatury przy S. N., składająca się z 12 sędziów S. N. i 8 członków N. R. A. Orzeka w komplecie 3 sędziów i 2 adwokatów. Izba w całym składzie może ustalać zasady prawne, wiążące organy samorządu adwokackiego, wydaje ona zbiór orzeczeń.

Po okresie przejściowym rady okręgowe wybierane będą przez zgromadzenia izb; nowa ust. wprowadza kontrolę zgromadzenia nad radą okręgową. Warunki przyjęcia do adwokatury pozostają, ogólnie biorąc, te same, co pod rządem ust. z 1932 r., przywraca się jednak przymusową aplikację sądową, której odbycie przewidziane jest przed aplikacją adwokacką. Autor wyczerpująco wymienia osoby zwolnione od wymogu aplikacji i egzaminu adwokackiego. — Art. 66 ust. daje Ministrowi duże uprawnienia w zakresie zamykania list adwokackich i aplikantów adwokackich w poszczególnych miejscowościach.

Z treści art. 68 (o czynnościach adwokata) wysnuć należy wniosek, że wg nowej ust. adwokat ma prawo stawania przed wszystkimi sądami, także dyscyplinarnymi, przy czym przepisy szczególne, wykluczające udział adwokatów pozostają w mocy, uchylone zostają przepisy, nie dopuszczające *w ogóle* w pewnych sądach udziału adwokatów (np. art. 15 u. s. p.). Składki, opłaty, koszty, grzywny i kary będą ściągane od adwokatów w trybie egzekucji administracyjnej. Adwokata, zalegającego z zapłatą składki dłużej niż rok — rada okręgowa może zawiesić do czasu uiszczenia należności. Art. 82 i 83 zawierają wymienienie stanowisk, których adwokat objąć nie może, przy czym art. 84 dopuszcza szereg wyjątków. Patronem może być adwokat, który przez 5 lat *faktycznie,* wykonywał zawód i którego

praktyka daje rękojmię należytego wykształcenia aplikanta. Ust. wprowadza obowiązkowe wynagrodzenie dla aplikantów i zwiększa ich uprawnienia w zakresie zastępowania patrona przed sądami.

W sprawach dyscyplinarnych orzekać będzie: a) sąd dyscyplinarny izby adwokackiej, b) Wyższy sąd dyscyplinarny, c) Izba do spraw Adwokatury przy S. N. Autor omawia kompetencje tych sądów. Oskarżenie popiera właściwy rzecznik dyscyplinarny, a prokurator, gdy uzna, że interes publiczny tego wymaga. Rzecznik dyscyplinarny działa z ramienia rady, która go powołała i jest związany w pewnym zakresie jej poleceniami. Karami dyscyplinarnymi oprócz upomnienia i nagany są: zawieszenie w czynnościach od 3 miesięcy do 2 lat, pozbawienie prawa wykonywania zawodu od 2 do 10 lat i wydalenie z adwokatury; karami dodatkowymi są: grzywna do 5.000 zł i utrata prawa patronatu. Autor szczegółowo omawia skutki skazania, przepisy o dochodzeniu i post. dyscyplinarnym. *(A. Mogilnicki — G. S. W. 20 - 23/38 s. 305, 321, 337 i 353).*

—

3. NOTARIAT.

Wypisy i odpisy aktów notarialnych.

W bardzo szczegółowo opracowanym artykule autor usiłuje dać wyczerpujące odpowiedzi na pytania: kto ma prawo do tego, aby mu wydano wypis lub odpis i aby mu zezwolono na przeglądanie oryginału, dalej kto i w jakim postępowaniu ma udzielić zezwolenia na wydanie wypisu, albo odpisu, bądź — na wgląd w oryginał dokumentu. Obszerne swoje wywody dzieli autor na sześć Tytułów: I. Osoby Uprawnione, II. Postępowanie w celu uzyskania wypisu lub odpisu, III. Treść wypisu, IV. Konkurencja prawa do wypisu lub odpisu z innymi uprawnieniami, V. Stosunki międzyczasowe, VI. Uwagi końcowe. Tytuły rozpadają się na działy, te zaś z kolei na rozdziały, które jeszcze dzielą się na podrozdziały i t. d. Autor nie używa nomenklatury: tytuł, dział, rozdział i tp., lecz stosuje najrozmaitsze kombinacje liczb rzymskich, arabskich, oraz liter dużych, małych, greckich, prostych, pochyłych, podwójnych i t. d. i t. d. przy czym dla orientacji trzy najwyższe kondygnacje są opatrzone tytułami.—

Prawo do pierwszego wypisu aktu notarialnego posiada w myśl art. 90 § 1 pr. o not. strona, która w akcie brała udział, chociażby przy spisaniu aktu była zastąpiona przez pełnomocnika, okoliczność ta bowiem nie wpływa na jej interes w otrzymaniu dokumentu. Można w samym akcie zastrzec, że wypis ma być wydany tylko wprost stronie, a nie jej pełnomocnikowi i można odwołać pełnomocnictwo, choćby je nazwano nieodwołalnym (art. 98 K. Z.). Wyjątkowo bywają w akcie czynione pewne warunki i zastrzeżenia co do wydania wypisu stronie, np. że strona ma prawo do wypisu dopiero po upływie określonego czasu, albo po spełnieniu pewnych warunków. Wg art. 90 § 1 pr. o not. wypis wydaje się następcom prawnym osób, którym do wypisu przysługuje prawo. Do następców prawnych należy ten, kto wchodzi w prawa i obowiązki na podstawie spadkobrania, przelewu (art. 168 i nast. K. Z.), albo kto z mocy umowy lub ustawy nabycia prawa wierzyciela (art. 178—9 K. Z.), kto wstępuje w obowiązki na skutek przejęcia długu (art. 182 i n. K. Z.) wreszcie nabywca majątku lub przedsiębiorstwa, na którego przechodzą długi (art. 188 K. Z., art. 43 i n. K. H.). Prawo do wypisu przysługuje ponadto: wierzycielowi, który zajął wierzytelność opartą na akcie, jeśli zamierza wykonać prawa dłużnika (art. 533 i 637 § 1 KPC.),jak również syndykowi masy upadłości strony, która brała udział w akcie, bez względu na to, czy upadłość ogłoszono uprawnionemu, czy też zobowiązanemu z aktu, a także obok nich uznać należy za uprawnionych do otrzymania wypisu — dłużnika i upadłego, bowiem zajęcie i upadłość nie wywierają wpływu na prawo niemajątkowe, jakim jest prawo do wypisu Wg art. 90 § 2 pr. o not. „wypis może być wydany poza tym na podstawie postanowienia Sądu. Słowo „poza tym" dotyczy tak wydania dalszych wypisów dla osób stawających lub ich następców, jak i wydania wypisu innym osobom zainteresowanym. Do grona osób interesowanych (których prawo o notariacie nie określa) zaliczyć wypada: wierzyciela, któremu przysługuje wierzytelność do jednej ze stron stawających i który zamierza zaskarżyć czynność zdziałaną ze szkodą wierzycieli a objętą aktem (art. 288 i n. K. Z.), dalej akcjonariuszy i spólników w spółkach z ogr. odp. gdy chodzi o wypis protokółu walnego zgromadzenia, wreszcie w pewnych przypadkach i — pełnomocnika, który w spisaniu aktu działał w imieniu strony. Wypis może być wydany jedynie z aktu notarialnego, gdyż tylko o nim stanowią art. 90 i nast. pr. o not. i może być wydany z dokumentów, których forma powinna odpowiadać aktom notarialnym, jak z protokółów (art. 105 pr. o not.). Natomiast z innych aktów mogą być wydane tylko odpisy wierzytelne lub zwykłe. Oczywiście komu przysługuje prawo do wypisu, posiadającego moc oryginału, ten ma prawo także do odpisu, który choćby nawet uwierzytelniony nie daje tych uprawnień co wypis, w szczególności nie daje prawa do wdrożenia postępowania nakazowego (art. 458 K. P. C.) i nie nadaje prawa do

egzekucji (art. 527 pt. 15 K. P. C.). Chociaż prawo o notariacie o tym milczy, trzeba uznać, iż prawo do przeglądania oryginału aktu, jak również prawo do otrzymania poświadczenia, że zdziałano akt przed notariuszem, posiadają osoby uprawnione (interesowane) do otrzymania wypisu, czy nawet odpisu. — Ograniczenie wydawania dalszych wypisów istnieje tylko w interesie stron, a nie w interesie publicznym, i z tego powodu za zgodą stron, biorących udział w akcie, dalszy wypis może być wydany każdemu, kto ma prawo do pierwszego wypisu. Ta zgoda stron może być wyrażona w formie dowolnej, jeśli jednak zgodę oświadczono ustnie, powinien notariusz spisać protokół (art. 104 pr. o not.). Wszelkiego rodzaju zastrzeżenia i omówienia, dotyczące dalszych wypisów, mogą strony poczynić już w samym akcie, bądź później. Postanowienie stron, iż dalsze wypisy nie mogą być wydawane, jest bezskuteczne w razie gdy strona potrzebuje dalszego wypisu np. do prowadzenia egzekucji. Dalszy wypis wydaje się więc, jeśli poprzedni zgubiono (amortyzacja), gdy uległ on zniszczeniu lub uszkodzeniu. gdy zachodzi potrzeba prowadzenie egzekucji w kilku okręgach sądowych i tp. Wypisów wydawać się nie powinno w ogóle w przypadku, jeżeli czynność objęta aktem notarialnym, prawomocnym wyrokiem uznana została za nieważną. Ograniczenie ilości przy wydawaniu odpisów aktu notarialnego jest niepotrzebne, skoro bowiem odpis nie ma znaczenia oryginału, nie zachodzi obawa nadużycia. — Wypis lub odpis wydaje się nie z urzędu, lecz na żądanie strony, lub ustawowego zastępcy niewłasnowolnego (temu ostatniemu z wyjątkiem przypadku gdy chodzi o rozporządzenie ostatniej woli niewłasnowolnego); żądać wypisu można osobiście bądź przez pełnomocnika, przy czym wystarcza pełnomocnictwo ogólne. Wg art. 90 § 1 pr. o not. notariusz uprawniony jest do wydawania pierwszych wypisów stronom stawającym albo tym, dla których to prawo zastrzeżono w akcie lub ich następcom prawnym. O wydaniu dalszego wypisu rozstrzyga notariusz tylko wówczas, gdy w akcie zastrzeżono, że dalsze wypisy mogą być wydawane, a jeżeli zastrzeżono ilość tych wypisów, — gdy się tej ilości nie przekracza; poza tym gdy strony uczestniczące w akcie oświadczają zgodę na wydanie dalszego wypisu. Wg art. 66 pr. o not. na odmowę notariusza wydania wypisu lub odpisu można wnieść zażalenie do Sądu Okręgowego. Na wydanie przez notariusza wypisu albo odpisu nie można się żalić w toku instancyj, można tylko wnieść zażalenie nadzorcze do władzy, która sprawuje nadzór nad działalnością notariusza. Odpisy mogą być wydawane na tych samych zasadach, na jakich wydaje się wypisy (art. 92 § 1 pr. o not.). Jeśli akta notariusza zostały oddane do archiwum notarialnego, wypisy i odpisy wydaje zarządzający archiwum, a na jego odmowę można się żalić tak jak na odmowę notariusza. W przypadkach, w których notariusz nie może rozstrzygać sam, a więc gdy chodzi o wydanie wypisu lub odpisu osobom nie wymienionym wyraźnie jako uprawnione, albo o wydanie dalszego wypisu bez zgody strony drugiej, biorącej udział w akcie, rozstrzyga o tym, czy wydanie ma nastąpić, — Sąd Okręgowy. Na zezwolenie Sądu nie można się żalić, natomiast na odmowę służy stronie zażalenie w terminie tygodniowym od daty doręczenia postanowienia. Na skutek zażalenia wniesionego od decyzji sądu okręgowego orzeka Sąd Najwyższy, nie zaś Sąd Apelacyjny (art. 66 § 4 pr. o not.). Postanowienie sądu okręgowego w każdym przypadku wiąże notariusza. Wypis (lub odpis) wydany przez notariusza z przekroczeniem jego kompetencyj (w przypadkach, gdy winien rozstrzygać Sąd) — jest skuteczny i ma moc oryginału (jeżeli chodzi o wypis). Na takiego notariusza można się żalić tylko w drodze nadzoru.

Postępowanie w celu uzyskania wypisu lub odpisu (albo dalszego wypisu) uważać należy za niesporne. Nie można więc prowadzić procesu o to, czy wypis bądź odpis ma być wydany, i od osoby, która brała udział w akcie nie można w tej drodze żądać, aby udzieliła zezwolenia na wydanie wypisu bądź odpisu. (Wyjątek w tym względzie stanowi przypadek, gdy osoba taka udzieliła zezwolenia i zobowiązała się oświadczyć o tym notariuszowi, ale tego nie czyni; wtedy bowiem żądanie opiera się na prawie prywatnym). Treść wypisu powinna być dosłownym powtórzeniem oryginału, dlatego wydawanie wszelkich niepełnych „wyciągów“ z aktu notarialnego jest niedopuszczalne. Notariusz nie ma obowiązku, lecz może na dalszych wypisach zaznaczać ich numer kolejny. W wypisie należy zaznaczyć komu go wydano i tylko ten może z niego korzystać. Rozważając uprawnienia do wypisów akcjonariuszy lub spólników w spółkach z ogr. odp. na tle zbiegających się przepisów pr. o not. i K. H. dochodzi autor do wniosku, iż jedyną drogą, która może zapobiec niekorzystnym skutkom do jakich prowadzą trudności stawiane przez zarząd spółki, jest przyznanie spólnikowi i akcjonariuszowi prawa do wypisu protokółów walnych zgromadzeń obok przysługujących im praw wglądu do księgi protokółów. Na ziemiach zachodnich obok prawa publicznego, przysługującego do notariusza o okazanie oryginału dokumentu, nie istnieje takiej samej treści prawo prywat-

ne do strony. Wobec strony przysługuje za tym prawo do okazania dokumentu tylko wtedy, gdy w swoim ręku ma dokument, którego oryginał nie znajduje się w ręku organu sprawującego funkcje publiczne. Obowiązek strony okazania dokumentu uznać można jedynie w przypadku zaginięcia lub zniszczenia oryginału wskutek czego ani notariusz, ani archiwum notarialne go nie posiada. — O tym czy ma być wydany wypis, dalszy wypis lub odpis aktu, sporządzonego pod rządem prawa obowiązującego przed wejściem w życie pr. o not. — rozstrzyga ten organ, który wg pr. o not. jest do tego powołany, natomiast przepisy pr. o not. należy stosować wyłącznie do tych aktów, jakie sporządzone zostały pod rządem tego prawa. — W uwagach końcowych autor de lege ferenda stwierdza, iż każdemu, kto ma interes prawny należy bez utrudnień wydać wypis lub odpis, oraz okazać oryginał; o zasadności żądania powinien rozstrzygać natoriusz, angażowanie w to sądu jest niepotrzebne. Ten liberalizm w udostępnianiu aktów każdemu, kto uprawdopodobni swój interes, winien być ograniczony zdaniem autora jedynie w tych przypadkach, gdy notariusz na zasadzie okoliczności poweźmie uzasadnione podejrzenie, że dojdzie do nadużycia; wtedy powinien wysłuchać innych zainteresowanych, a w szczególności osoby, które brały udział w akcie. *(Maurycy A l l e r h a n d — Prz. Not. 11 - 12/38).*

Uprawnienia i obowiązki notariusza i wydziału hipotecznego.

Utrzymuje się praktyka, że Wydziały Hipoteczne przy rozpoznawaniu czynności hipotecznych, sprawdzają dokonany przez Notariusza wymiar opłat stemplowych, a w wypadku zakwestionowania wymiaru — czynność zawieszają. Kompetencje Notariusza określa art. 1 prawa o notariacie, a ponadto wg art. 17 i 27 u. o. s. jest on organem urzędowym, właściwym do wymierzania, w związku ze swymi czynnościami urzędowymi, opłat stemplowych. Wydział Hipoteczny jest władzą homologacyjną, uprawnienia jego określa art. 20 prawa hipotecznego. Podejmowanie przez Wydział Hipoteczny kontroli skarbowej jest przekroczeniem jego uprawnień, w skutkach b. szkodliwym; autor przytacza 2 wzięte z życia przykłady takich sytuacyj. Do kontroli wymiaru przez notariuszów opłat stemplowych powołana jest (art. 38 u. o. s.) Izba Skarbowa, a nie władze wymiaru sprawiedliwości. *(Julian S z c z y g i e l s k i — N. H. 9—10/38 s. 95—7).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. SĘDZIOWIE.

a) R. Pr. R. 23.8.1932 (p. 663) o upoważnieniu władzy mianującej do przenoszenia sędziów w stan spoczynku i inne miejsca służbowe.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 23 sierpnia 1932 w przedmiocie przenoszenia sędziów w stan spoczynku poz. 663 Dz. Ust. nie zostały przekroczone pełnomocnictwa, nadane ustawą konstytucyjną z 17 marca 1921 w brzmieniu ustawy z 2 sierpnia 1926 poz. 442 Dz. Ust. oraz ustawą z 17 marca 1932 poz. 165 Dz. Ust. (N. T. A. l. rej. 8683/32 18.11.1935. —*O. P. A. 4 - 5/38 p. 2243 Gl. Ludwik E h r l i c h).*

3. NOTARIAT.

78 § 1, 2 zd. 2; 88.

1. Wyrażony w art. 78 § 1 pr. o not. w związku z art. 88 tegoż prawa zakaz używania skróceń w aktach notarialnych nie dotyczy powszechnie znanych.

2. Jeżeli oznaczenia te i cyfry wchodzą w treść samej czynności prawnej objętej dokumentem notarialnym, muszą być pod rygorami art. 88 pr. o not. wypisane literami.

Przytoczone w § 2 zd. 2 art. 78 pr. o not. wyjątki od zasady są jedynie przykładowe. (S. N. C. Pl. 5/36. 3.4.1937. — *Prz. Pr. Ad. 4/37 p. 333)*

—

82.

Umowa o wzniesienie współwłasności nie wymaga formy aktu notarialnego. (S. N. C. II. 682/36 6.VIII.1936. — *Ż. P. 1/38 s. 36).*

82 § 1.

Umowa o zniesienie współwłasności nie wystawu na nieruchomości jest umową o obciążenie prawa własności do nieruchomości, winna być zatem pod nieważnością sporządzona w formie aktu notarialnego. (S. N. C. II. 1652/35 3.XII.1935. — *R. P. E. S. 4/37 s. 870).*

82 § 3.

W okresie przed wejściem w życie prawa o notariacie z mocy § 167 ust. 2 k. c. niem. ordyn. hipoteczn. wpis hipoteczny o przeniesienie prawa własności nieruchomości mógł nastąpić także wówczas, jeżeli pełnomocnictwo było zawarte w dokumencie publicznie uwierzytelnionym (orzecz. S. N. z 20.II.1925 r. — 4/25). (S. O. Katowice I Cz. 1330/37 27.I.1938. — *Prz. Not. 6/38 s. 18).*

90.

Na postanowienie sądu odmawiającego wnioskowi o wydanie wypisu, zgłoszonemu na podstawie art. 90 nie służy żaden środek odwoławczy, albowiem chodzi o postępowanie niesporne, do którego nie mają zastosowania przepisy k. p. c. o środkach odwoławczych; przepisy niemieckiej i pruskiej ustawy o sądownictwie niespornym zostały w zakresie prawa o notariacie w art. 123 § 1 i § 2 punkt 5 a i c uchylone, prawo zaś o notariacie na odmowne postanowienie sądu, wydane w granicach art. 90 żadnego środka odwoławczego nie przewiduje. (S. N. C. III. 506/37 28.V.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 178).*

90 § 2.

Na postanowienie sądu okręgowego, odmawiające wydania wypisu aktu notarialnego, nie służy środek odwoławczy. (S. N. C. III. 485/37 28.5 - 1.10.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 148).*

91.

Notariuszowi wolno tylko używać pieczęci unormowanych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 31.X.1933 (Dz. U. Nr 88, poz. 685). (S. A. Poznań II Cz. (x) 1092/37 29.X.1937 uchw. — *N. H. 5 . 8/38 s. 73).*

—

3. ADWOKATURA.

A. ORZECZNICTWO SĄDOWE.

a) Prawo o ustroju Adwokatury.

1.

Umowa zawarta między adwokatem a klientem, mocą której tenże zobowiązał się zapłacić adwokatowi tytułem wynagrodzenia za prowadzenie sprawy, oprócz kosztów zasądzonych od przeciwnika, ponadto sumę równającą się dwuletniej rencie, jest ze stanowiska § 879 L. 2 a. k. c. nieważną, mimo wejścia w życie rozporządzenia z 1 kwietnia 1933 r., poz. 201. (S. N. C. II. 1750/37 11.I.1938. — *N. Pal. 3/38 p. 4).*

1; 6; 12; 15.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie ma charakteru instancji kasacyjnej ani też skarga do tego Trybunału nie jest pozwem. Dlatego §§ 12, 15 rozp. z 1.4.1933 r. do skargi takiej nie mogą mieć zastosowania. Sprawa zastępstwa przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym należy do szeregu spraw nie objętych przepisami tego rozporządzenia, skutkiem czego w braku szczególnej umowy z klientem określi wynagrodzenie sąd na podstawie 6 rozporządzenia.

Strona, która podpisała nieograniczone pełnomocnictwo, ma obowiązek przeprowadzenia dowodu na swe twierdzenie, że poleciła adwokatowi tylko podpisanie skargi.

Skoro w myśl §§ 675, 614 k. c. i 510 k. z. roszczenie adwokata o wynagrodzenie za zastępstwo przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym powstało dopiero z chwilą ukończenia zlecenia, przeto zastosowanie powinny mieć przepisy rozp. z 1.4.1933, jeżeli ukończenie zlecenia przypada po tymże terminie. (S. N. C. III. 1090/36 4.VI.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 177).*

6.

Jeżeli postępowanie polegało tylko na ustaleniu wartości wyższej aniżeli podano w pozwie i na wzywaniu powoda o uiszczenie dodatkowych opłat sądowych, nie było zaś rozprawy nad pozwem o wartości wyższej, to wynagrodzenie adwokackie należy ocenić od wyższej wartości według § 6 mając na uwadze nakład pracy i czasu oraz wagę sprawy. (S. N. C.III. 1598/35 23.XI.1936. — *R. P. E. S. 4/37 s. 866).*

15; 52.

Umowa, uzależniająca wysokość honorarium adwokackiego od wyniku sprawy, nie sprzeciwia się prawu, jeżeli nie narusza godności stanu ani nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. (S. N. C. III. 1614/37 28.12.1937. — *W. Pr. 2/38 p. 2)*

21.

Prawo pozostawia wybór siedziby w obrębie izby swobodnej decyzji adwokata, i rada adwokacka nie może uzależniać wpisu od złożenia deklaracji o osiedleniu się w miejscowości przez radę wskazanej. (W. W. p. 9 19.3.1938. — *Pal. 4/38 p. 32).*

—

Ścigana z oskarżenia prywatnego zniewaga osoby nie przewidzianej w ust. 2 art. 24 pr. o ustr. adwokatury jest innym przestępstwem w rozumieniu ust. 3 art. 24. (S. N. 3 K. 1050/37. 13.X.1937. — *R. P. E. S. 1/38).*

43.

Powołanie się na przepisy prawa, bez wykazania w łączności z nimi stanu faktycznego, nie stanowi wymaganego w art. 43 Pr. u. a. uzasadnienia, i sprawa podlega zwrotowi radzie adwokackiej celem ponownego rozpatrzenia. (W. W. p. 17 19.3.1938. — *Pal. 4/38 p. 33)* .

104.

W myśl art. 104 Pr. u. a. wliczenie do pięciolecia aplikacji adwokackiej służby administracyjnej nie zależy od tytułu pracownika, lecz od charakteru pracy. (W. W. p. 3 19.3. 1938. — *Pal. 4/38 p. 37).*

—

b) R. M. Spr. 1.4.1938 (p. 201) o wynagrodzeniu adwokatów za czynności zawodowe.

Jedynie maszyna do pisania stanowi dla adwokata niezbędny przedmiot do wykonywania zawodu i przeto nie podlega zajęciu za należności podatkowe. (N. T. A. l. rej. 900/37. 21. IX.1937. — *O. B. P. 1/38 p. 27).*

5.

W sprawach o zniesienie współwłasności wynagrodzenie za czynności adwokata oznaczyć należy według wartości całego przedmiotu działu. (S. N. C. II. 3102/36 12.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 423)*

—

B. ORZECZNICTWO DYSCYPLINARNE.

a) Prawo o Ustroju Adwokatury.

11 pt. 3.

Nie jest referendarską służbą administracyjną o charakterze prawniczym praca w referacie wodnym, przemysłowym i łowieckim przy starostwie, w wydziale dla spraw obcokrajowców w Komisariacie Rządu, ani praca przewodniczącego komisji poborowej. (W. W. p. 64 23.X.1937. — *Pal. 12/37 p. 103).*

13.

Prawo o ustroju adwokatury nie zabrania wznowienia podania o wpis na listę adwokatów i podanie takie, wskazujące nowe okoliczności, powinno być rozpatrzone niezależnie od poprzedniej umowy. (W. W. p. 52 23.X. 1937. — *Pal. 12/37 p. 102).*

Rzecznictwo prawa i słuszności.

15.

Obowiązkiem adwokata, jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości jest mówić prawdę bez żadnych zaciemnień i odchyleń; zaufanie do stanu adwokackiego opiera się w znacznej mierze na tym właśnie obowiązku i sprzeczne z nim zachowanie się adwokata traktować wypada jako przewinienie. Dotyczy to w szczególności obowiązku świadczenia przed sądem. (S. D. O. 102/36 20.IX.1936. — *W. Prz. Pr. 4/38 s. 115 - 116).*

Poszanowanie dla organów adwokatury.

Kardynalnym obowiązkiem adwokata jest szacunek dla władz korporacyjnych; posłuch wobec nich; adwokat uchybia temu obowiązkowi, nie składając wyjaśnień pomimo żądania ich przez Radę Adwokacką lub Sąd Dyscyplinarny. (S. D. O. 18/37 28.II.1937. — *W. Prz. Pr. 4/38 s. 116).*

Spełnianie obowiązków zawodowych.

Sposób prowadzenia sprawy przez adwokata nie podlega ocenie władzy korporacyjnej, chyba, że stwierdzona została jaskrawa nieznajomość prawa lub oczywiste zaniedbanie. (W. W. p. 33 25.IX.1937. — *W. Prz. Pr. 2/38 s. 43).*

Zachowanie powagi stanu.

Przyjmowanie spraw na korytarzach sądowych bezpośrednio przed rozprawami godzi w powagę adwokatury. (S. D. O. 112/36 20.IX. 1936. — *W. Prz. Pr. 4/38 s. 115).*

Korzystanie celem zdobycia klienteli z usług płatnych naganiaczy jest dla adwokata rzeczą wysoce hańbiącą i zwłaszcza dalsze stosowanie takich zabiegów, po skazaniu dyscyplinarnym, powodować winno najdalej idące konsekwencje dyscyplinarne. (S. D. O. 23./37 25.IX.1937. — *Pal. 138 p. 6).*

Zachowanie godności stanu.

Nie licuje z godnością adwokata i karygodne jest podjęcie się płatnych starań o wyrobienie posady. (S. Dysc. DA 1/37 24.IV.1937. — *Pal. 2/38 p. 9).*

—

Wyjaśnienie klientowi jego prawa nie przyznawania się do winy na rozprawie pomimo przyznania się w śledztwie, samo przez się nie może być uważane za uchybienie godności stanu i obowiązku adwokata. Nawet namawianie do zmiany zeznania względnie do odwołania przyznania się do winy jest nieetyczne i karygodne tylko o tyle, o ile adwokat ma przekonanie, że klient poprzednio mówił prawdę. (S. Dysc. DA 10/37 24.IV.1937. — *Pal. 2/38 p. 10).*

—

Niedotrzymanie zobowiązania o charakterze prawno - prywatnym i niezwiązanego z czynnościami zawodowymi może jednak stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej jako podważające zaufanie do adwokata. (S. D. O. 75/36 20.IX.1936. — *W. Prz. Pr. 4/38 s. 116).*

—

Nie licuje z godnością stanu adwokackiego dopuszczenie przez adwokata, by z tytułu osobistego jego zobowiązania wdrożono przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne. (S. D. O. 115/36 17.X.1936. — *W. Prz. Pr. 4/38 s. 116).*

—

Otworzenie świadomie cudzego listu uchybia godności stanu. (W. W. p. 5 18.XII.1937. — *Pal. 1/38 p. 1).*

—

Adwokat, który uchyla się od przyjętego zobowiązania płacenia alimentów dla nieletniego dziecka, nie udzielając mu pomocy w

granicach swych możności i wykazując w ten sposób brak troskliwości, uchybiający panującym pojęciom o obowiązkach moralnych, zasługuje na represję. (S. D. O. 191/37 30.I.1938. — *Pal. 3/38 p. 19).*

Zasada koleżeństwa.

Rada adwokacka nie powinna udzielić adwokatowi zezwolenia na prowadzenie sprawy klijenta przeciwko koledze adwokatowi, jeżeli posiada dane, że pomiędzy obu adwokatami stosunki osobiste są wrogie. (W. W. p. 40 18.XII. 1937. — *Pal. 1/38 p. 2).*

—

Spór z kolegą adwokatem, adwokat bezwzględnie obowiązany jest podać korporacyjnemu sądowi polubownemu, a nie sądowi ogólnemu. (S. D. O. 20/37 28.II.1937. — *W. Prz. Pr. 4/38 s.116).*

—

Adwokat nie powinien porozumiewać się bezpośrednio ze stroną przeciwną z pominięciem jej obrońcy. (S. D. O. 48/37 26.VI.1937.— *W. Prz. Pr. 2/38 s. 43).*

—

Powołując kolegę adwokata w charakterze świadka, postępować należy z największą ostrożnością. (S. D. O. 83/37 25.IX.1937. — *Pal. 1/38 p. 5).*

—

Substytut nie może wyegzekwować i zatrzymać dla siebie całego honorarium, posyłając do klienta kolegę, który mu sprawę przekazał, i ma prawo do części honorarium. (S. D. O. 160/36 23.X.1937. — *Pal. 3/38 p. 23).*

—

Substytut nie może bez porozumienia się z kolegą, w którego zastępstwie działa, cofnąć skargi kasacyjnej i wypowiedzieć pełnomocnictwa. Bezpośrednie porozumienie z klientem nie wystarcza, gdy można przypuszczać, że klient zamierza w ten sposób wyrządzić szkodę adwokatowi. (S. D. O. 156/37 18.XII.1937. — *Pal. 3/38 p. 22).*

—

Adwokat uchybia obowiązkom koleżeńskim, zawierając układ ze stroną przeciwną z pominięciem i bez współudziału jej adwokata. (S. D. O. 163/37 18.XII.1937. — *Pal. 3/38 p. 18).*

16 u. 1.

Adwokat ma obowiązek czuwać nad biegiem sprawy i informować klienta o jej stanie. W razie wątpliwości, czy klient życzy sobie dalszego popierania sprawy, obowiązkiem adwokata jest bezpośrednie wyjaśnienie przez zapytania klienta. (S. D. O. 141/37 23. X.1937. — *Pal. 1/38 p. 7).*

16 u. 2.

Jeżeli ustanowiony przez Radę Adwokacką na żądanie Inwalidzkiego Sądu Administracyjnego obrońca odmówił wniesienia skargi do Inw. Sądu Adm. ze względu na brak podstaw prawnych i Rada Adwokacka pogląd jego podziela, nie ma podstawy do ustanowienia innego obrońcy. (W. W. p. 65 23.X.1937. — *Pal. 12/37 p. 104).*

16 u. 3.

Odmowa wniesienia pozwu przez adwokata, jako zastępcę z urzędu, oparta na własnej ocenie bezzasadności pozwu, sprzeciwia się zasadom, ustalonym w uchwale Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 13 czerwca 1936 r. (Biuletyn Nr. 7 — 8 z 1936 r. p. 50). (W. W. p. 4 29.I.1938. — *Pal. 2/38 p. 11).*

17.

Udzielenie pomocy dwóm stronom nie da się usprawiedliwić okolicznością, że adwokat nie odniósł korzyści materialnej. (S. D. O. 167/37 19.XII.1937. — *Pal. 3/38 p. 21).*

17.

Prowadzenie sprawy o alimenty w imieniu jednego z małżonków nie da się pogodzić z prowadzeniem w następstwie sprawy o rozdział małżonków od stołu i łoża w imieniu drugiego małżonka przeciwko dawnemu klientowi.

Wprawdzie art. 17 P. u. a. zabrania prowadzenia „tej samej sprawy", to jednak zakaz ten rozciągać należy na wypadki, kiedy z przedmiotu dwóch spraw wypływa, że adwokat może korzystać z otrzymanych od poprzedniego klienta informacyj i musi omawiać z nowym klientem kwestie, które poprzednio omawiał z dawnym klientem. (S. D. O. 170/37 19.XII. 1937. — *Pal. 3/38 p. 20).*

Prace nadesłane

P. Arminjon et P. Carry: „Lettre de change et le billet à ordre". Paris. Ed. Dalloz. 1938. 8°.

Omawiana praca, będąca pierwszym francuskim opracowaniem zasad jednolitego prawa wekslowego, uchwalonego na Konferencji Genewskiej 1930 r., dzieli się na 4 księgi. Księga I poświęcona jest ogólnym pojęciom teoretycznym i kwestiom nie uregulowanym w ustawie wekslowej jednostajnej. Zawiera treściwe przedstawienie teoryj niemieckich i fran-

cuskich, dotyczących istoty prawnej wekslu, jego powstania, przyczyny leżącej u podłoża zobowiązania, pokrycia wekslowego i tp.; nadto porównanie reguł co do pokrycia w prawie francuskim i niemieckim. Księga II zajmuje się wekslem w prawie angielskim; księga III omawia zasady ustawy wekslowej jednostajnej (Genewa 1930). Księga IV zajmuje się kolizją ustaw.

Praca nie ogranicza się do komentowania ustawy jednostajnej i związanych z nią konwencyj, lecz zajmuje się również lukami tej ustawy, starając się je wypełnić; badając prawo angielskie dochodzi do wniosku, iż ustawa angielska z 1882 posiada szereg przepisów daleko jaśniejszych, pełniejszych, bardziej szczegółowych, niż późniejsza od niej ustawa jednolita.

Autorowie wyliczają kwestie, które pozostały poza zakresem prac Konferencji Genewskiej, jako nie nadające się do jednostajnej reglamentacji; są to: kwestie dotyczące postępowania amortyzacyjnego, protestu wekslowego i regresu wekslowego. — Następnie autorzy omawiają kwestie, pominięte przez ustawę jednolitą, a które mogły i winny znaleźć w ustawie tej miejsce; są to: kwestia zdolności prawnej podpisującego weksel, kwestia indosu ukrytego, kwestia dokumentów, w których brak jednej lub wielu wzmianek istotnych, wymaganych do tego, by dokument uznać za weksel, kwestia pokrycia tytułów grzecznościowych, kwestia uprawnień posiadacza wekslu przedawnionego, kwestia uregulowania skutków przedawnienia, kwestia momentu powstania zobowiązania wekslowego.

Badając w księdze trzeciej samą ustawę jednolitą, podkreślają jej cechy dodatnie, jako to: ograniczenie powodów nieważności wekslu, zniesienie różnicy między wekslem domicylowanym a niedomicylowanym, ustalenie samodzielnej ważności podpisów wekslowych, uświęcenie ustawowe instytucji wekslu in blanco, uznanie ustawowe instytucji indosu zastawniczego, uznanie indosu na okaziciela za indos in blanco, wprowadzenie instytucji wekslu non acceptable, szerokie i prawidłowe uregulowanie instytucji poręczenia wekslowego, uproszczone uregulowanie regresu wekslowego, wprowadzenie instytucji notyfikacji w razie odmowy przyjęcia lub zapłacenia wekslu, uregulowanie wpływu siły wyższej. — Analiza autorów wskazuje także na szereg niedociągnięć i braków ustawy jednolitej, braki te musiały zaistnieć wobec konieczności usiłowania pogodzenia, często sprzecznych, zasad ustawodawstw krajowych.

Dzieło profesorów Arminjon - Carry jest interesujące zarówno dla teoretyków, jak i praktyków. Komentarze ich uwzględniają wszystkie prace, jakie wyszły od 1930 r. w dziedzinie zunifikowanego prawa wekslowego, opierają się też na orzecznictwie wielu krajów, wreszcie na protokołach Konferencji Genewskiej. Wyjaśnienia, zawarte w komentarzach odznaczają się nie tylko gallijską jasnością, lecz i pogłębieniem przedmiotu i zasługują na zapoznanie się nimi prawników polskich.

prof. Jan Namitkiewicz

—

Adam Daniel Szczygielski, asystent Uniwersytetu J. Piłsudskiego: *„Własność dobra komisowego na tle prawa skarbowego"*. Przedmowa prof. *Jana Namitkiewicza*, sędziego S. N. Wyd. „Biblioteka Prawnicza" („Monografie Prawa Handlowego", ogólnego zbioru 13 zeszyt). Warszawa 1938, 8^0, str. 40.

Zamiast recenzji pracy tej podajemy fragment przedmowy: „Niniejsza praca p. Adama Szczygielskiego, asystenta Uniwersytetu J. P. jest jakby szczegółowo zanalizowaną i naukowo rozwiniętą historią kształtowania się myśli prawniczej polskiej — w ciągu lat przeszło dziesięciu — w poszukiwaniu, na tle ciekawego zagadnienia własności dobra komisowego, rozstrzygnięcia najbardziej zbliżonego do słuszności i sprawiedliwości w dziedzinie opodatkowania dobra komisowego, stanowiącego przedmiot umowy komisowej.

Poprzez wnikliwe badanie przepisów ustawowych (stale zmieniających się na przestrzeni ostatnich lat dziesięciu), szczegółową i umiejętną krytykę orzecznictwa sądowego i rozważań doktrynalnych, wreszcie poprzez dokładny rozbiór naukowy przepisów Ordynacji Podatkowej i rozporządzenia wykonawczego do tejże Ordynacji — autor dochodzi do wniosku, iż sytuacja prawna dobra komisowego, ustawowo nie podlegającego zajęciu za dług podatkowy komisanta, doznała — po wielu ścieraniach się wpływów fiskalnych i komercjalistycznych — wybitnej poprawy w brzmieniu § 109 nowego rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej z dnia 25 marca 1937 r.

Pracę samą cechuje sumienne wykorzystanie materiału zarówno ustawowego, jak i jurysdykcyjnego i doktrynalnego. Argumenty, przez autora podnoszone w obronie przeprowadzanych przez niego tez, są przekonywujące ścisłością rozumowania i jasnością wykładu.

W zakończeniu swej pracy — napisany z rzeczywistą swadą pisarza doskonale panującego nad dużym materiałem doktrynalnym i jurydycznym omawianego zagadnienia — podnosi autor, iż „przyznanie własności dobra komisowego osobie komitenta, choć uwarunkowane ciężkimi rygorami, stanowi niewątpliwie

zwycięstwo momentu słuszności i konieczności gospodarczej nad interesem fiskalnym", w czym słusznie zupełnie upatruje ciekawy i charakterystyczny wpływ prawa handlowego na prawo fiskalne".

Jan Namitkiewicz

—

Dr J. Basseches i mgr. I. Korkis, adwokaci: *„Ustrój adwokatury oraz zasady etyki adwokackiej"*. Uzasadnienie rządowe, orzecznictwo Sadu Najwyższego i organów adwokatury, orzecznictwo dyscyplinarne, rozporządzenia wykonawcze. Bibl. Wydawn. Prawniczych. Lwów 1938, 16^0, str. 474.

Od szeregu lat na zjazdach adwokackich oraz w łonie organów palestry omawiana była potrzeba wydania ogólno - polskiego kodeksu etyki adwokackiej, stanowiącego wskaźnik zasad postępowania zawodowego palestry. Mimo zapadłych w tym kierunku uchwał, mimo wybrania nawet przez Naczelną Radę Adwokacką i Radę Adwokacką w Warszawie komisji, która miała się zająć opracowaniem powyższego zagadnienia — słuszna ta i celowa inicjatywa nie doczekała się realizacji ze strony władz korporacyjnych.

Inicjatywę tę jednak podjęło dwóch adwokatów lwowskich, którzy nie lękając się ogromu pracy i piętrzących się trudności, dokonali opracowania zbioru, zasługującego na miano rzeczywistego „Kodeksu Palestry". — Autorzy wstrzymali się z wydaniem swej pracy do czasu wprowadzenia w życie nowego prawa o ustroju adwokatury i na prawie tym oparli swe opracowanie. Całość składa się z dwóch działów głównych: I. Prawo o ustroju adwokatury i II. Zasady etyki adwokackiej; działy te rozbite zostały na szereg rozdziałów. Nadto dołączone są rozporządzenia ministerialne związane ze sprawami adwokatury, przepisy podatkowe dotyczące adwokatów i rozdział zatytułowany „Sprawy różne".

Całość pomyślana jest i wykonana doskonale, obejmując całokształt omawianych zagadnień. Przejrzysty układ i wyczerpujące skorowidze ułatwiają znakomicie korzystanie z tej na prawdę pożytecznej książki.

—

Maurice Amos, profesor Uniwersytetu Londyńskiego: *„Konstytucja angielska"*. Przełożył *Mieczysław Szerer*. Księgarnia Powszechna. Warszawa - Kraków 1938. (Biblioteka Umiejętności Prawnych i Politycznych, pod redakcją *Artura Millera* i *Stanisława Tylbora*, Nr 7), 8^0, str. 230.

Książka prof. Amosa stanowi zwięzły lecz wyczerpujący, a przy tym barwnie i ciekawie ujęty, podręcznik angielskiego prawa konstytucyjnego. Mimo naukowego podkładu, mimo szczegółowego i sumiennego cytowania w tekście i przypisach licznych źródeł prawnych, książka omawiana nie stanowi podręcznika przeznaczonego tylko dla osób specjalnie poświęcających się zagadnieniu przez autora poruszanego, lecz w istocie swej jest udaną próbą stworzenia pracy o charakterze popularyzacyjnym z wybitnym jej przeznaczeniem (co wynika wyraźnie z intencji autora, wyrażonej we wstępie i epilogu) dla cudzoziemca - czytelnika.

To założenie autor rozwiązuje w treści książki w sposób znakomity, gdyż udaje mu się, niewtajemniczonemu w historię rozwoju parlamentaryzmu angielskiego, czytelnikowi cudzoziemskiemu wytworzyć piękny i harmonijny obraz współczesnego ustroju państwowego Zjednoczonego Królestwa zarówno w rozwoju historycznym, jak i w stanie dzisiejszym.

Przeciętny czytelnik — nieanglik wprowadzony zostaje umiejętnie w zasady angielskiego ustroju parlamentarnego; z łatwością orientuje się w zawiłych pozornie instytucjach tego swoistego prawa konstytucyjnego, będącego wzorem innych ustrojów konstytucyjnych, a niestety przez żadne ustawodawstwo krajowe nie mogących mu dorównać. Powiedzenie „u nas nie jest Anglia" (przytoczone we wstępie przez tłumacza) niestety zbyt często jesteśmy zmuszeni powtarzać sobie, wczytując się w piękne karty recenzowanej książki. Bije z niej powaga, pewność opanowanej sytuacji i świadomość przedstawienia przed czytelnikiem - cudzoziemcem wspaniałego rozkwitu instytucyj ustroju angielskiego, opartego na dwóch zasadniczych podstawach: dobrze zrozumiałego pojęcia wolności i należytego poszanowania prawa.

Z tych chociażby względów, w dzisiejszym okresie gwałtownych prób przekształceń ustrojowych, w czasie zaniku pojęcia wolności i braku koniecznego szacunku dla prawa, jako najwyższego regulatywu społecznego — praca prof. Amosa winna dotrzeć do najszerszych warstw społeczeństwa polskiego, celem nauczenia i wskazania dobroczynnych rezultatów umiejętnego sposobu stworzenia prawidłowego ustroju państwowego.

Tłumaczenie p. Mieczysława *Szerera* dokonane jest bez zarzutu, i to zarówno pod względem językowym, jak i prawniczym.

—

Konstanty Apołłow, sędzia Sądu Okręgowego: *„Prawo ubogich w świetle doktryny i praktyki"*. Komentarz. Z przedmową *Włodzimierza Dbałowskiego*, Sędziego Sądu Najwyższego. Księgarnia Powszechna. Warszawa - Kraków 1938, mała 8°, s. 127.

Pod powyższym tytułem ukazała się praca p. sędziego Apołłowa, stanowiąca — jak to słusznie podkreśla w przedmowie sędzia S. N.

Włodzimierz Dbałowski — pierwszą na szerokich podstawach opartą pracę, która instytucję prawa ubogich naświetla w sposób wszechstronny.

W istocie swej praca ta polega na pogłębionej analizie art. 112 i nast. K. P. C. rozpatrywanych przez autora z punktu widzenia proponowanej nowelizacji Kodeksu Postępowania Cywilnego. Autor skrzętnie zebrał całokształt piśmiennictwa prawniczego polskiego dotyczącego zagadnienia prawa ubogich a także wykorzystał bogaty materiał jurysdykcyjny, jaki opublikowany został w przeciągu ostatnich pięciu lat. Zebrany przez się materiał autor poddał szczegółowej analizie, rozbijając całość na szereg najistotniejszych zagadnień. W rezultacie swych badań dochodzi do określonych i sprecyzowanych wniosków, które konkretyzuje w formie zaprojektowania de lege ferenda treści art. 112 i nast. K. P. C.

—

Fernand Payen, b. dziekan Rady Adwokackiej w Paryżu: *„O powołaniu adwokatury i sztuce obrończej“. Przełożył Jan Ruff*, adwokat. Przedmowę opatrzył *Leon Nowodworski*, b. dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie. (Biblioteka Umiejętności Prawnych i Ekonomicznych pod redakcją *Artura Millera*, prokuratora Sądu Najwyższego i *Stanisława Tylbora*, adwokata, ogólnego zbioru Nr 3). Księgarnia Powszechna. Warszawa—Kraków 1938, 8°, s. 253.

Wydanie książki tej — będącej wspaniałą ilustracją rozwoju i organizacji adwokatury francuskiej — zbiegło się w drodze przypadku z wejściem w życie w Polsce nowego prawa o palestrze, wprowadzającego tak poważne zmiany w strukturze i organizacji korporacji adwokackiej. Z tym większym też zainteresowaniem czyta się pięknie i ze swadą napisaną książkę (pięknie też przetłumaczoną), która wprowadza nas w odrębny świat zawodu obrończego największej demokracji europejskiej. Dobrze uczynił autor przedstawiając w części pierwszej swej pracy historię, zaś w części drugiej — organizacje stanu adwokackiego; dzięki umiejętnym przypisom i wyjaśnieniom tłumacza — czytelnik polski, w drodze porównania z polskim stanem rzeczy, — całkowicie orientuje się w dalszych wywodach autora, opartych na badaniu zasad postępowania i etyki adwokata francuskiego.

Książka ta uczy; uczy laika szacunku dla funkcji społecznej adwokata, zrównanej z działalnością sędziego, wojownika i kapłana; uczy czynniki władzy dopatrzenia się w adwokaturze pożądanego i świadomego współczynnika społecznego, pomocnego w utrzymaniu w państwie porządku prawnego i społecznego: uczy wreszcie samego adwokata zrozumienia swego stanowiska w społeczeństwie i zachowania godności stanu. Z tych wszystkich względów winny się z treścią jej zapoznać szerokie warstwy prawniczego (przede wszystkim) społeczeństwa polskiego. Ciekawa treść, iście gallicki sposób podchodzenia do najtrudniejszych i najbardziej subtelnych kwestyj oraz śmiałość wypowiedzenia powodują, iż książkę omawianą czyta się bez przerwy z niegasnącym zainteresowaniem. Należy mieć wdzięczność do tłumacza, p. adw. *Jana Ruffa* za przyswojenie literaturze polskiej tak cennego nabytku piśmienniczego.

—

COLLOQUIUM IURIDICUM

W dziale „Colloquium iuridicum zamieszczane są nadsyłane przez Czytelników zapytania z wszelkich dziedzin praktyki prawniczej.

Każdy Czytelnik „Prasy Prawniczej“ ma prawo nadsyłania zarówno pytań, jak i odpowiedzi wzgl. wyjaśnień na zapytania, które zostały ogłoszone.

1. PYTANIA.

Urlop zastępcy notariusza.

28. Notariusz przed dniem 1 lutego zawiadomił oficjalnie swego zastępcę, iż pobory jego zostaną z dniem 1 czerwca zredukowane. Zastępca się na powyższe nie zgodził i oświadczył, iż z dniem 1 lipca rezygnuje z posady, jednocześnie zażądał urlopu miesięcznego do dnia 1 lipca. Notariusz natomiast zgadza się na udzielenie urlopu 2-tygodniowego.

Jaki urlop przysługuje w tym stanie zastępcy notariusza?

—

Zakres uprawnień kuratora procesowego.

29. Czy kurtor procesowy osoby nieznanej z miejsca pobytu, ustanowiony w myśl art. 157 KPC, uprawniony jest tylko do przyjmowania wezwań i pism procesowych, czyli ustanowiony został tylko dla celów możności „doręczania“ wezwań i umożliwienia nadania biegu procesowi (art. 157 KPC znajduje się w

rozdz. II działu I tyt. III ks. I KPC pod nazwą „doręczania"), czy też jest ustanowiony w celu „zastępowania nieobecnego" (art. 157 § 1 KPC) i czy wyrażenie to należy pojmować w sensie jak najszerszym, utożsamiając zakres czynności kuratora z zakresem czynności pełnomocnika, w szczególności, czy kurator może uzyskać tytuł wykonawczy i prowadzić egzekucję celem uzyskania sumy pieniężnej, zasądzonej na rzecz nieobecnego?

—

Podstępne uniemożliwienie egzekucji.

30. Dłużnik ma różnego rodzaju zobowiązania, których nie płaci. Po uzyskaniu na niego tytułu wykonawczego podstawia on rzekomą swą narzeczonę, która wnosi przeciwko niemu pozew, otrzymując wyrok z uznania na roszczenie z tytułu wynagrodzenia służbowego; na podstawie tego wyroku osoba ta przyłącza się do każdego innego zajęcia i na mocy pierwszeństwa otrzymuje każdą kwotę uzyskaną z przetargu, nabywając w drodze przetargu ruchomości na jej własność, podczas gdy „de facto" właścicielem nadal jest dłużnik.

W jaki sposób możnaby wyroki te zaczepić?

—

Dowód pisemny pożyczki.

31. Czy powództwo o zapłatę kwoty 250 zł z tytuły pożyczki wymaga w razie zaprzeczenia dowodu na piśmie, skoro stanowi resztę ex maiori 1000 zł (art. 431 K. Z.).

—

Przyjęcie darowizny a opłata stemplowa.

32. Czy oświadcznie obdarowanego w akcie darowizny, że przyjmuje darowiznę na całkowite swe wyposażenie z majątku darowującego, uzasadnia osobną opłatę stemplową z art. 139 u. o. s. — czy też zgodnie z przepisem art. 2 u. o. s. ustęp drugi nie uzasadnia jej?

Jeżeli oświadczenie to należy uważać za „czynność uboczną", która „nie mogłaby istnieć sama przez się bez drugiej (głównej") (:w tym wypadku bez darowizny:) — jak należy rozumieć i kiedy stosować wykładnię u. o. s. Nr 502, ustęp drugi (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 7/38 poz. 163), skoro wobec uznania przez obdarowanego darowizny za całkowite wyposażenie z majątku darującego zrzeczenie się przez niego spadku po darującym nie jest niczym innym przecież, jak powtórzeniem tego oświadczenia innymi słowami, potrzebnym dla stron, które mogą nie zdawać sobie sprawy ze skutków prawnych tego uznania?

—

Właściwość sądowa przy sporze z gminą miejską w zakresie jej władzy przekazanej.

33. Urząd Wojewódzki opracował plany przebudowy drogi państwowej i polecił administracji miejskiej wykonanie tych planów w granicach miasta. Plan przewidywał podniesienie poziomu ulicy, a więc tak jezdni, jak i chodnika, na skutek czego zachodziła konieczność zasypania okien suterynowych stojącego przy drodze budynku oraz częściowego przysypania drzwi wejściowych do kilku sklepów tegoż budynku. Aby ten plan wykonać bez uszczerbku dla właścicieli oraz lokatorów, władze miejskie weszły w pertraktacje, proponując uprzednie dokonanie robót przystosowawczych w budynku i lokalach, które by przez podniesienie poziomu mogły ucierpieć.

Ponieważ właściciele postawili warunki niewykonalne, na co Urząd Wojewódzki się nie zgodził i nie chcieli dopuścić władz miejskich do robót przystosowawczych, przeto, po uprzednim uprzedzeniu, poziom chodnika został podwyższony, mimo sprzeciwu właścicieli. Na skutek tego okna suterynowe zostały zasłonięte i wejścia do dwóch lokali sklepowych zasypane. Wreszcie właściciele wystąpili do sądu grodzkiego o przywrócenie zakłóconego posiadania, żądając zobowiązania gminy do przywrócenia chodnika do stanu pierwotnego.

Czy spór taki może być wytoczony do sądu, czy w ogóle sąd jest właściwy do rozpatrzenia sprawy, która wyniknęła z działania gminy, jako władzy administracyjnej, a nie jako prywatnego właściciela?

—

Tytuł własności scalonego gruntu.

34. Przy scaleniu gruntów na skutek deklaracji, złożonej przez gospodarza osady rolnej, została zapisana w rejestrze pomiarowym i innych dokumentach osada scalona na imię jednego z synów jego. Czy może teraz ojciec wystąpić z powództwem przeciwko synowi, na imię którego skomasowany grunt został zapisany, o wyłączeniu z posiadania tego syna osady i oddanie jej w posiadanie ojca — jako prawnego właściciela?

—

Zbieg praw spadkowych i dzierżawy.

35. Właściciel osady rolnej sporządził akt notarialny, mocą którego wypuścił w dzierżawę jednemu z synów swoich osadę rolną na termin 30 lat. Po śmierci tego właściciela inni synowie jego wytoczyli powództwo przeciwko

bratu swemu (któremu ojciec wydzierżawił osadę) o uznanie wzmiankowanego aktu dzierżawy za symulacyjny i szkodzący ich interesom oraz unieważnienie jego aktu.

Czy sąd ze względu na uszanowanie woli zmarłego, może nie przychylić się do prośby powodów i powództwo to oddalić, uznając w ten sposób prawo dzierżawy tytułem darmym.

—

Przedawnienie.

36. W ciągu jakiego czasu przedawnia się roszczenie, wynikające z umowy z podpisem prywatnym, dotyczącej sprzedaży na raty ruchomości, powstałej pod rządem kod. Nap. dochodzonej po wejściu w życie Kod. Zob.?

Problem sprowadza się do zagadnienia, czy dowód pisemny jest równoznaczny z uznaniem długu na piśmie, jak to czyniła praktyka sądowa na tle podobnych, niemal identycznych przepisów Kod. Nap. Czy też wymagane jest by uznanie długu na piśmie, konieczne było oddzielone odcinkiem czasu od chwili zawarcia i podpisania umowy, jeżeli tak, to jakim i na czym się podobne rozumowanie opiera.

—

2. ODPOWIEDZI.

Klauzula wykonalności.

Ad. 4. Podstawą egzekucji jest tytuł egzekucyjny, zaopatrzony klauzulą wykonalności — tytuł wykonawczy (art. 526 K. P. C.). Klauzula wykonalności w odróżnieniu od tytułu egzekucyjnego, który w istocie jest aktem załatwienia materialnego roszczenia osoby zainteresowanej, stanowi akt procesowy na podłożu wyłącznie formalnym .W myśl art. 534 § 1 i 535 § 2 K. P .C. po nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, nabywca praw pierwotnego wierzyciela może prowadzić egzekucję dopiero po uzyskaniu przez się klauzuli wykonalności na własne imię. — Zmiana osoby wierzyciela uwidacznia się w tej zmienionej klauzuli wykonalności. Aczkolwiek na tle werbalnej wykładni art. 534 § 1 K. P. C. możnaby mniemać, iż przepis ten ma na względzie tylko przypadek zmiany osoby wierzyciela przed nadaniem tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w ogóle, jednak w świetle wykładni teleologicznej przepisów art. 534 § 1 i 535 § 2 w związku z art. 526 K. P. C. przyjąć należy, iż skoro przepisy te, wskazujące konieczność uzyskania klauzuli wykonalności przy zmianie osoby wierzyciela nie wyłączają przypadku zmiany tej już po zaopatrzeniu tytułu egzekucyjnego klauzulą wykonalności na rzecz pierwotnego wierzyciela, to podstawą egzekucji może być w tym przypadku tylko tytuł egzekucyjny zaopatrzony nową klauzulą wykonalności w której zmiana ta będzie wyrażona. Odmiennego stanowiska nie można uznać za zgodne z celem i linią przewodnią przytoczonych przepisów. Klauzula wykonalności będąc niezbędną przesłanką post. egzekucyjnego, jest o ile tak rzec można legitymacją egzekucyjną wierzyciela, którą każdy egzekwujący winien na własne imię wyjednać. Zmiana w osobie wierzyciela — nawet po wydaniu klauzuli wykonalności na imię pierwotnego wierzyciela — stwarza moment pozytywny — przelew praw z tytułu egzekucyjnego, który przez tę zmianę nie traci swego znaczenia, i powoduje moment negatywny — odjęcie tytułowi wykonawczemu przymiotu wykonalności na żądanie nabywcy. Konsekwentnie, zasadę, przyjętą w art. 534 § 1 i art. 535 § 2 K. P. C., wprawdzie do przypadku zmiany osoby wierzyciela przed nadaniem tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, należy stosować również w przypadku, gdyż przejście praw z tytułu egzekucyjnego nastąpiło już po wyjednaniu przez pierwotnego wierzyciela klauzuli wykonalności. Zmiana osoby wierzyciela wymaga każdorazowo zmiany klauzuli wykonalności.

W rezultacie powyższych rozważań należy dojść do wniosku, iż zmiana osoby wierzyciela już po nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności stwarza konieczność uzyskania przez nabywcę klauzuli wykonalności w której zmiana ta będzie uwidoczniona, a zatem stanowisko zajęte w tym przedmiocie w zeszycie 5—6/36 P. P. C. s. 174—176 jest niesłuszne.

Albin Sztejnman (Kołki).

—

Moc prawna umowy „prymactwa".

Ad. 5. Rozwiązanie kwestii poruszonej w pytaniu wysnuć należy na podstawie art. 241 ust. notarialnej ros. i art. 277 T. X. cz. 1 Zb. Pr. ros. Punkt ciężkości kwestii tkwi w ustaleniu 2-ch momentów: 1) formy pomienionej umowy i 2) wieku „małoletnich". Stosownie do art. 241 ros. ust. notarialnej, którego odpowiednikiem jest art. 82 prawa o Notariacie przejście prawa własności dóbr nieruchomych pod rygorem nieważności umowy wymaga formy notarialnej. Przekazanie własności gruntu nadziałowego wzamian przyszłych świadczeń nabywcy na rzecz sprzedawcy jest jedną z form przejścia własności, które skutecznie nastąpić może choćby w chwili sprzedaży wzajemne świadczenie jeszcze nie nastąpiło. Sprzedawca nabywa prawo obligacyjne w zasadzie do żądania wykonania obowiązku świadczenia. Jeżeli więc umowa przekazująca grunt na własność nie odpowiada wymogowi art. 241 ust.

notarialnej, jest ona nieważna z mocy samego prawa. W myśl uwagi do art. 213 T. X. cz. I Zb. Pr. niepełnoletni w wieku do lat 17 nazywa się (w zasadzie) w ust. nieletnim, a w wieku od lat 17 do 21 — niepełnoletnim. Sprzedaż nieruchomości należącej do nieletniego wymaga dla swej ważności zezwolenia S. O. (art. 277 T. X. cz. I. Zb. Pr.). Wychodząc z założenia, iż *nieletni* po dojściu do lat 17 wg nomenklatury uwagi do art 213 T. X. cz. I Zb. Pr. ros. staje się t. zw. *niepełnoletnim* i uzyskuje względną zdolność prawną, a art. 277 T. X. cz. I .Zb. Pr. dla ważności sprzedaży majątku tylko nieletniego wymaga odnośnego zezwolenia, przyjąć należy, iż umowa na podstawie której opiekun główny nieletniego przekazuje nieruchomość ostatniego na własność osobie obcej bez zezwolenia przewidzianego w art. 277 T. X. cz. I. Zb. Pr. jest prawnie wadliwa.

Reasumując należy w świetle powyższych rozważań na postawione pytanie odpowiedzieć, iż umowa zawarta w dniu 7.7.1922 r. t. j. pod rządem T. X. cz. I. Zb. Pr i ust. notarialnej ros. w przedmiocie przekazania osobie obcej na wałsność gruntu włościańskiego należącego do nieletniego wymaga dla swej ważności zachowania formy notarialnej i zezwolenia S. O. na sprzedaż tego gruntu, mimo to, iż przekazanie takiej nieruchomości następuje wzamian za przyszłe świadczenia na rzecz nieletnich i uczestniczenia opiekuna głównego w imieniu nieletnich w zawarciu umowy przekazania własności.

Albin Sztejnman (Kołki).

—

Odpowiedzialność lekarza.

Ad. 8. Lekarz jest cywilnie odpowiedzialny za całość dokonywanego przez siebie zabiegu operacyjnego. Odpowiedzialność ta obejmuje również odkażenie pola operacyjnego, narkozą i nałożenie opatrunku. W tym zakresie lekarz jest odpowiedzialny także wtedy, gdy niektóre czynności były wykonane przez wykwalifikowany personel pomocniczy (pielęgniarki, sanitariuszów stażystów).

Odpowiedzialność lekarza, który przeprowadza zabieg operacyjny w wykonaniu t. zw. wolnej praktyki, opiera się na przepisach art. 239—241 Kod. Zob. Między lekarzem i chorym, względnie osobami reprezentującymi go, istnieje umowa o świadczenie usług. Nienależyte wykonanie zobowiązania umownego pociąga za sobą odpowiedzialność z tego tytułu. Za działania i zaniechania personelu pomocniczego lekarz odpowiada jak za swe własne działania i zaniechania.

Jeżeli lekarza nie wiąże z pacjentem umowa, a więc np. gdy lekarz dokonywa zabiegu w publicznym zakładzie leczniczym, odpowiedzialność jego opiera się na art. 134 Kod. Zob. Jest to odpowiedzialność za winę własną, polegającą na nienależytym nadzorze nad czynnościami personelu pomocniczego.

W szczególności co do narkozy, jeden z wyroków francuskich głosi, że chory aż do obudzenia powinien pozostać pod kontrolą chirurga i że jeżeli nawet istnieje stały zwyczaj powierzania pielęgniarkom niektórych czynności pooperacyjnych, nie zwalnia to bynajmniej chirurga od odpowiedzialności (Cour de Paris 4.VII.1932 r., A. Peytel, La responsabilité médicale, str. 190).—

Aleksander Bloch, Adwokat (Warszawa).

—

Ad. 8. — Odpowiedź na pytanie będzie zależne od sytuacji faktycznej. 1) Chirurg dokonywujący zabiegu będzie zawsze odpowiedzialny za jego całość, to znaczy za te wszystkie stadia zabiegu lekarskiego, które stanowią w myśl zasad wiedzy i zwyczajów zawodowych integralną część zabiegu, a więc właśnie odkażenie miejsca zabiegu, danie narkozy, nałożenie opatrunku. Wynika stąd, że lekarz operujący w czasie wykonywania zabiegu jest, w myśl obowiązujących zwyczajów zawodowych i zasad wiedzy lekarskiej, jedynym i wyłącznym „gospodarzem“ zabiegu, to znaczy, że musi być wszystko zrobione ściśle według jego wskazówek, nie może mieć miejsca żadna dyskusja nad jego zarządzeniem, wszystkie osoby biorące udział w zabiegu, jakiekolwiek funkcje by pełniły, są całkowicie podporządkowane lekarzowi operującemu, bez względu na swoje stanowisko służbowe, naukowe, czy zawodowe. Między osobami pełniącymi funkcje pomocnicze przy operacji, choćby to były osoby o pełnych kwalifikacjach zawodowych lekarskich (ntb. narkozę może dawać tylko lekarz), — a lekarzem operującym zachodzi stosunek podwładnych i przełożonego i odpowiedzialność cywilna operującego lekarza zasadza

2) Jeżeli czynności przygotowawcze, lub następujące nie stanowią ściśle integralnej części zabiegu (np. dopilnowanie diety przedoperacyjnej, umycie chorego, ostrzyżenie, przewiezienie z sali operacyjnej i t. p.) — mogą zajść dwie sytuacje.

a) Lekarz dokonywuje zabiegu quaestionis jako pracownik zależny instytucji (zakładu) leczniczej, w którym istnieje prawnie uzasadniony i dopuszczalny regulamin pracy, bądź zawarty w umowie służbowej, bądź odzielny, ustanawiający podział funkcyj i uniemożliwiający lekarzowi operującemu dobór personelu pomocniczego. W tym wypadku chirurg dokonywujący zabiegu zgodnie z narzuconymi mu

przepisami wewnętrznymi i przy pomocy narzuconego mu personelu nie odpowiada za szkody wynikłe z wadliwości czynności pomocniczych, chyba, że lekarz operujący ponad swój obowiązek zauważył, że czynność jest wykonywana wadliwie, a mimo to do zabiegu przystąpił, lub wadliwości nie usunął, albo nie zapobiegł jej skutkom (art. 134 K. Z.). Choćby nawet personel pomocniczy był lekarzowi podległy służbowo, — to i tak nie odpowiada on za niego; art. 145 K. Z. nie ma tu zastosowania, albowiem nie zachodzi przy czynnościach omawianych w niniejszym punkcie „powierzenie“ czynności. O „powierzeniu“ mówimy wówczas, gdy jedna osoba, opierając się na zaufaniu, zleca drugiej wykonanie czynności, którą winna wykonać sama, z uwagi na swoje powołanie, obowiązek, lub kwalifikacje. W danym razie o takie czynności nie chodzi: chodzi o czynności nielekarskie, a fakt pełnienia ich przez lekarzy w pewnych wypadkach nie przesądza ich charakteru. Odpowiada natomiast chirurg i w wypadkach w tym punkcie przewidzianych, jeżeli personel pomocniczy został przez niego dobrany.

b) Chirurg dokonywuje zabiegu nie w charakterze pracownika zakładu leczniczego, ale we własnym zakresie. W tym wypadku odpowiada on zawsze za wszelkie szkody wynikłe nawet z wadliwych funkcyj pomociczych, omawianych w tym punkcie. Jego rzeczą, jako przyjmującego, zlecenie dokonania zabiegu, jest zorganizowanie pomocy tak, aby zabieg był wykonany prawidłowo. W zakres zlecenia wchodzi zaangażowanie odpowiednich sił pomocniczych. Jeżeli lekarz czyni to sam, — to odpowiada tylko w granicach art. 502 § 1 K. Z., t. j. w granicach zwykłej dla takiej czynności sumienności i staranności, gdy natomiast kładzie swego chorego w lecznicy, która powierza zorganizowanie funkcyj pomocniczych, jeżeli to czyni bez zgody pacjenta — odpowiada bezwzględnie. Jeżeli zaś za zgodą pacjenta następuje wybór zakładu, lub jeżeli go uprzedzi o tym, że zakład a nie on będzie pomoc organizował, — to odpowiada tylko za winę w wyborze zakładu. (art. 503 § 2 K. Z.).

Dr Bronisław W e r t h e i m. Adwokat (Warszawa).

—

Zwolnienie od podatku komunalnego.

Ad 11. Ulga z art. 24-go części ostatniej ust. o państwowym pod. doch. stanowi przywilej przyznawany tylko tym osobom, które pobierają dochody z uposażeń służb., z funduszów Państwa oraz samorządów.

Mgr Juliusz B e c k (Warszawa).

—

Zmiana protokołu przez sąd.

Ad. 20. Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, należy uprzednio ustalić założenia następujące:

1) przepisy o protokółach sądowych są opracowane szczegółowo w K. P. K. (art. 230—241), a dość zwięźle i krótko w K. P. C. (art. 174—179, 239, 299, 322, 255).

2) można i należy stosować przez analogię przepisy o protokółach zawarte w K. P. K. oraz orzecznictwo na ich tle zapadłe do protokółów sporządzanych w myśl K .P. C. (np. sprostowania protokółu w sprawie cywilnej niewątpliwie można żądać do chwili skierowania akt do drugiej instancji, a to przez analogię do art. 241 K. P. K., gdyż art. 177 K. P. C. nic w kwestii sprostowania terminu nie stanowi i t. p.) .

Następnie, skoro w pytaniu mówi się o „samowolnej zmianie przez sędziego treści protokułu“, należy rozważyć, w jakim momencie można uznać protokół za ukończony a treść jego za ostatecznie ustaloną.

W myśl art. 239 § 1 K. P. K. i art. 175 § 2 K. P. C. protokół podpisują przewodniczący i protokolant. Podkreślić też trzeba, że wg orzeczenia S. N. (Zb. Pr. p. 183/30) do art. 230 K. P. K. „ustawa nie wymaga nigdzie, by protokuł rozprawy w swej ostatecznej postaci był sporządzony w toku rozprawy“. Treść art. 174 § 1 K. P. C. („na każdym posiedzeniu... protokulant... spisuje protokuł) nie przeczy zupełnie wygłoszonemu powyżej twierdzeniu i praktyka nie idzie też w tym kierunku, aby bezwzględnie już na posiedzeniu protokół sprawy był sporządzony w formie ostatecznej — wyjątek stanowi z natury rzeczy protokół w myśl art. 255 K. P .C., który podpisują badane osoby. Wyrazy użyte w art. 174 § 1 K. P. C. należy rozumieć jako równoznaczne z treścią art. 230 K. P. K. „z przebiegu czynności sądowych spisuje się protokuły“, „spisania protokuły wymaga... rozprawa sądowa“. Może więc być sporządzony protokół po rozprawie na podstawie zapisków — orzeczenie S. N. 3 K. 926/30 11.12.1930 (teza 6 pod art. 241 K. P. K. w II-im wydaniu Kodeksu Postępowania Karnego przez Czerwińskiego i Przyjemskiego).

„Samowolną zmianą treści protokułu będzie więc taka zmiana, którą uskuteczni sędzia bez żadnego wniosku o sprostowanie lub uzupełnienie nie tylko po położeniu swego podpisu, niezależnie od tego, czy z wiedzą i zgodą protokulanta czy też bez niej lub wbrew niej, ale także tylko wtedy, jeżeli protokuł, podpisany przez sędziego i protokulanta, a więc w swej formie ostatecznej, był dla stron dostępny i wyłożony do przeglądu. Konkretnym wypadkiem, który ma na myśli pytanie 20, jest nie-

wątpliwie taki, kiedy sąd odroczył wydanie sentencji na czas pewien, w ciągu którego został wykończony protokuł i z którego ostateczna forma strona miała możność się zapoznać, następnie zaś ogłoszona została sentencja i po tym dopiero można było stwierdzić zmianę treści protokułu.

Sąd nie może protokółu sprostować lub zmieniać, o ile strona odpowiedniego wniosku nie zgłosiła (S. N. Zb. K. P. 279/31 i S. N. 2 K. 1206/31 pod art. 241 K. P. K. w przytoczonym powyżej wydaniu). Na taką „samowolną" zmianę jedynym sposobem jest złożenie uwag na protokół z żądaniem „przywrócenia do pierwotnego stanu", takiego, z jakim strona miała możność się zapoznać, i to może zapobiec ujemnym skutkom. W ogóle w żadnym wypadku nie mogłoby być mowy o przestępstwie karnym z art. 286 K. K., a co najwyżej o przestępstwie dyscyplinarnym (art. 129 u. s. p.).

Jeżeli jednak idzie o protokół w sprawie kar, to mogą zachodzić jaskrawe wypadki tego rodzaju, że przez samowolne przeinaczenie treści sędzia wyda wyrok skazujący lub uniewinniający (ew. np. umorzy postępowanie) tam, gdzie na podstawie pierwotnej treści należało się spodziewać wyroku wręcz przeciwnego (np. świadek zeznaje „zabił" a sędzia doda „nie", lub odwrotnie). W pierwszym wypadku czyn sędziego może stanowić przestępstwo z art. 148, a w drugim z art. 145 K. K. W art. 145 mówi się o „dowodach" (niewinności) a w art. 148 o „przerabianiu środków dowodowych", dowód dowodowy — to jedno i to samo. Są nimi: wg ustaw post. karnego: przyznanie się oskarżonego, zeznania świadków, opinie biegłych, oględziny i dokumenty (zb. urz. orzeczeń S. N. izby II 1919 Nr 17,23 (por. O. S. P. t. II 575). Protokół który ma za zadanie odtworzyć z możliwie największą dokładnością wszystko, co było na rozprawie ujawnione (art. 236 K. P. K.) jest utożsamiony z samym dowodem (środkiem dowodowym), jako jego jedyny wyraz zewnętrzny. W tym wypadku, jak powyżej ujęto, czyn sędziego stanowiłby przestępstwo karne.

W *konkluzji:* samowolna zmiana treści protokołu w *sprawie cywilnej* nie może stanowić przestępstwa karnego, taka zmiana treści protokółu w *sprawie karnej* może stanowić przestępstwo z art. 145 lub 148 K. K. zależnie od okoliczności faktycznych.

Antoni Goldman, adwokat (Radzyń Podlaski).

Komunikaty

KOMUNIKAT Nr 1 STAŁEJ DELEGACJI ZRZESZEŃ I INSTYTUCYJ PRAWNICZYCH R. P.

IV ZJAZD PRAWNIKÓW POLSKICH

(Gdynia, ostatni tydzień sierpnia 1939)

Sekretariat Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Prawników Polskich, z polecenia Prezydium tegoż Komitetu, podaje do wiadomości Zrzeszeń i Instytucyj, w Stałej Delegacji reprezentowanych, szereg informacyj dotyczących bieżących czynności przygotowawczych.

WYKAZ ZAGADNIEŃ DLA ROZWAŻANIA NA ZJEŹDZIE.

I. Sekcja Prawa Publicznego.

1. (Z zakresu prawa państwowego): Rola jednostki w polskim systemie konstytucyjnym. 2. (z zakresu prawa administracyjnego): Rola prawnika w administracji Państwa.

II. Sekcja Prawa Karnego.

1. Wzrost przestępczości a prawno-karne środki zaradcze. 2. Rola i uprawnienia pokrzywdzonego w procesie karnym.

III. Sekcja Prawa Prywatnego.

1. Wytyczne polskiego prawa morskiego. 2. Wytyczne polskiego prawa lotniczego prywatnego. 3. Niepodzielność gospodarstw wiejskich.

Dane informacyjne co do zagadnień dla rozważenia w nowo-tworzonych sekcjach: *IV. Historii prawa polskiego* i *V. Prawa Socjalnego* (uchwały z dn. 25 marca Nadzwyczajnego Zebrania Delegatów) — poda Sekretariat Komitetu Organizacyjnego w Komunikacie Nr 2 (październikowym).

Numer zamknięto dnia 1 lipca 1938 roku.

Wydawca: w imieniu „Prasy Prawniczej" — Władysław Opatowski.

Redaktor: Adam Daniel Szczygielski.

„Drukarnia Lekarska", Warszawa, Leszno 56, tel. 11-98-73 (biuro) i 11-98-75 (dz. techn.).

„Drukarnia Lekarska", Sp. z o. o., Warszawa, Leszno 56, tel. 11.98-73.